

5721
24629/11
Rys

Statystyczno - Jeograficzny

112 869. J

**GALICJI
AUSTRJACKIÉJ**

skreślony przez **M. W.**

1841

Pr. Gzodwin Gzodwin

Wydawnictwo
Kochanowski

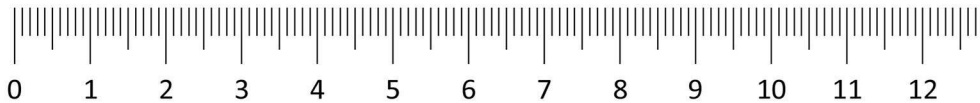
Służmy pocziwéj sławie, a jako kto może
Ku powszechnemu dobru, niechaj dopomoże.

Kochanowski.

2/313
Poznań

Druk W. Stefańskiego.

1842

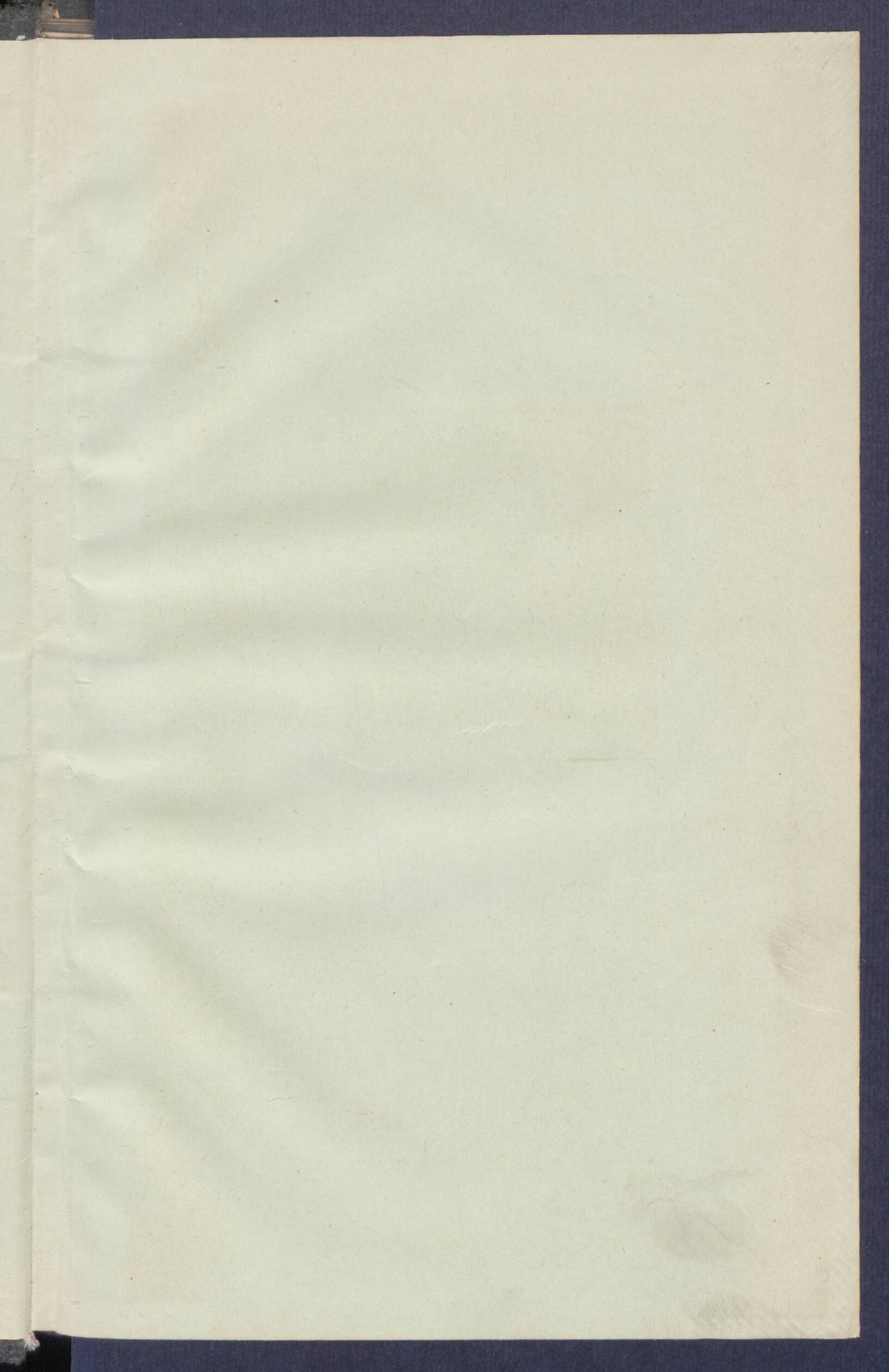


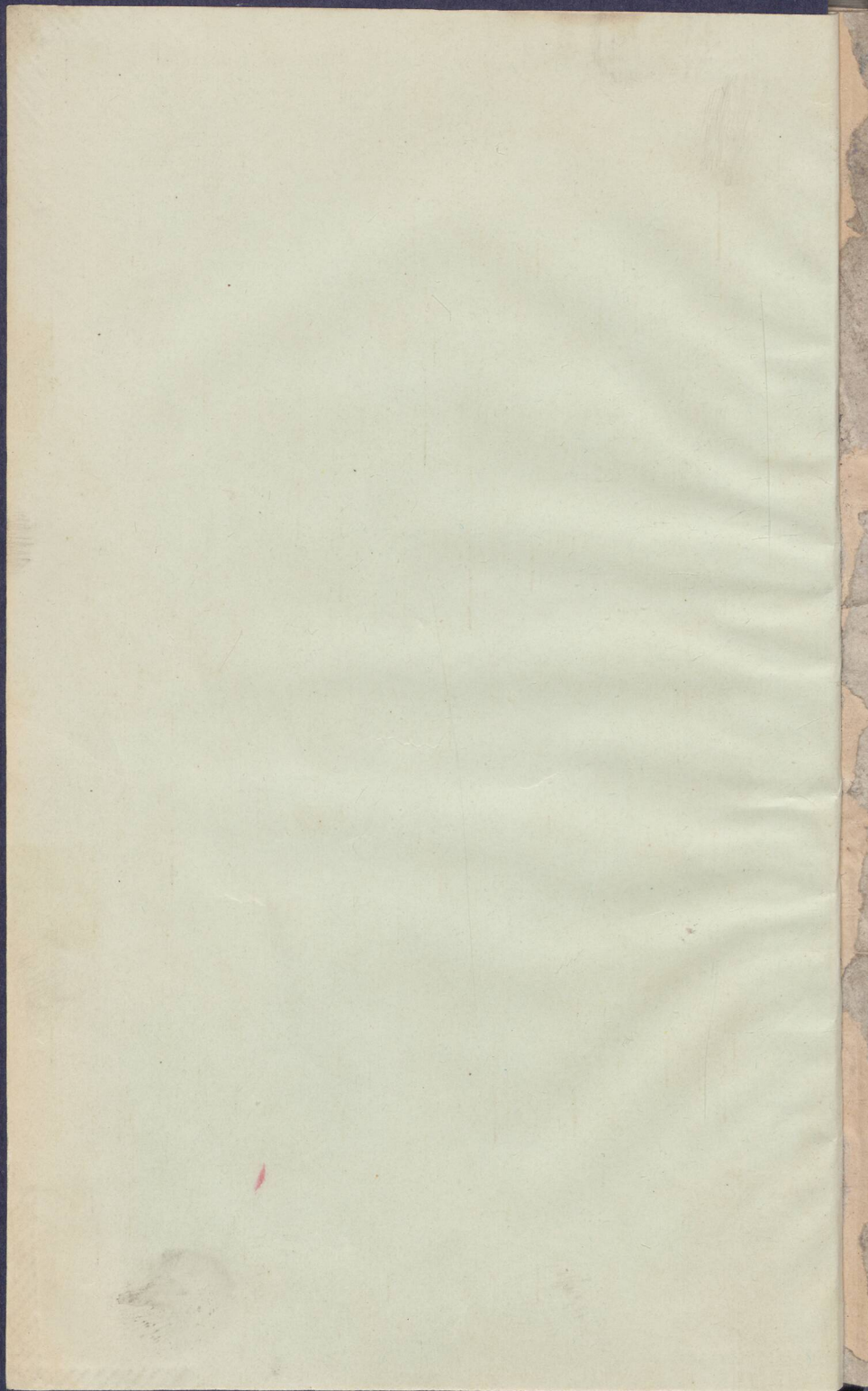
BIBLIOTEKA UNIW. W POZNANIU



112869







5121
246 2970
Bys

Statystyczno - Jeograficzny

112 869. II

**GALICJI
AUSTRJACKIÉJ**

skreślony przez **M. W.**

118161
P. Czeczina Gerson



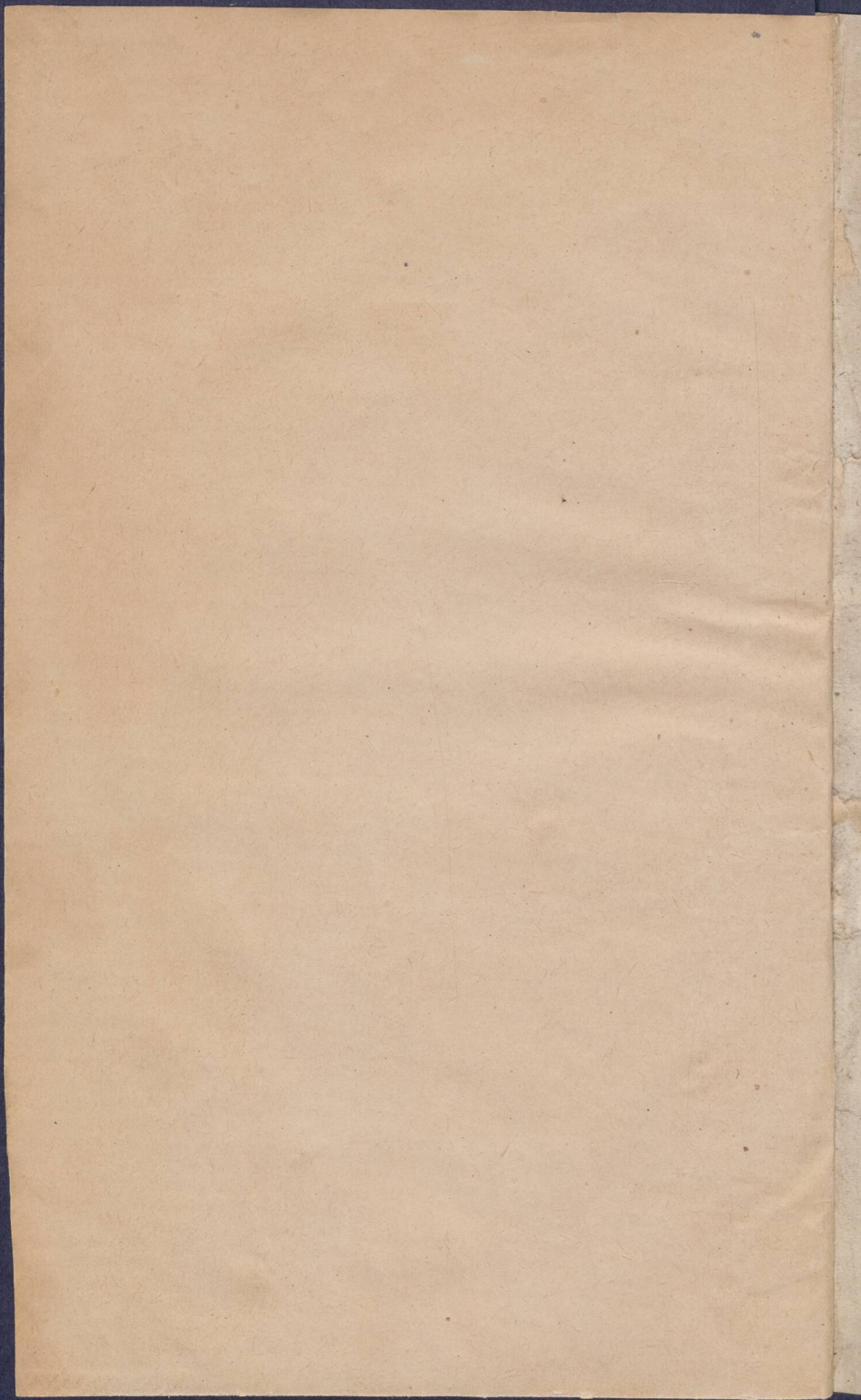
Sluzmy poczciwéj slawie, a jako kto moze
Ku powszechnemu dobru, niechaj dopomozie.

Kochanowski.

— — —
Poznań

Druk W. Stefańskiego.

1842.
2/313



112 869 V

Przedmowa.

Cóż miłszego być może nad kraj rodzinny? Cóż bardziej zajmującego i potrzebnego jak znajomość ojczyściej ziemi? Ziemi która nas wydała, z którą tyle nas wspomnień łączy? Do której w dalekich podróżach nie raz tak szczerze tęskniemy! I z którą bliższe zapoznanie prowadzi do wzrostu rolnictwa, przemysłu, jednem słowem do szczęścia krajowego. A przecież nie wszyscy tak czują, są tacy, którzy często bez celu wola się błąkać po obcych krajach, podziwiać naturę w obojętnych dla nas stronach, bawić oko zwałiskami włoskimi, przepychem Paryża, wspaniałością Anglii, albo z kim podróżnym piąć się na



stromie szczyty Alpów i Pireneów; są, dla których śpiew Szwajcarskiego pastuszka miłszym jest, niż piosnka naszych goral. Przecież kto z nauką i czuciem podróżował po naszej ziemi, wyznać musi, że i u nas przyroda niepospolitą ołyśka pięknnością; że i u nas są ciekawe Pomniki, a lud nasz nie jest bez podań, bez powieści i bez pieśni. Jakaż tego przyczyzna? Miałoby to być skutkiem obojętności dla stron rodzinnych? Nie zaiste, nie śmielibyśmy tak sądzić, myślemy raczej; że to z niezajomości kraju wypływa, z uprzedzenia, że w nim nie wiele jest zajmującego, a sądząc, że środki poznawania kraju choćby i z tego względu obojętne być nie mogą, a z drugiej strony zważywszy, że nikt dotąd statystyki Galicyi nie pisał, umyśliłem skreślić rys niniejszy, jakkolwiek przekonany jestem o jego niedokładności; ale czerpając moje wiadomości z źródeł nieomylnych, pracowałem w tem przekonaniu, że bieglesze kiedyś pióro, moje omyłki sprostuje, i gruntowniejszym i uzupełnionem podobnem dziełem współrodakom się przysłuży. Wreszcie sam napis niniejszego dziełka dowodzi, że nie miałem zamiaru nad wszystkim się rozszerzać, owszem chciałem być jak najzwężlejszym, a przez to dla każdego przystępniejszym.



Województwa i Wołoszczyzna, na południe z Węgry, na zachód z Galicją. —

Wody.

W części zachodniej królestwa Włoch, do Bałtyckiego w części wschodniej Przem i Dniestrem do Czarnego morza płyną. Rzeka główniejszych jest Dniepr. —
1. Włochy. Wypływa w Salsku w Obwodzie Cieszyńskim z góry Barania zwanej i odgraniczającej Galicję od Rzeczypospolitej Krakowskiej i od Królestwa Polskiego. Wpływa na 30 mil od Galicji, ma ona swój nurt od Włoch (Włoch) przy której bierze początek. Wpływa do Dniepru nie daleko Uścia Jankowskiego w Obwodzie Białostockim. Wpływa on z Karpat jako wsi Czarna Duna. W Obwodzie Smoleńskim pod Ostrowkiem w Obwodzie Tarnowskim. W Obwodzie Białostockim. W Obwodzie Białostockim z góry Borski zwanej Haska Polonina i bierze początek z góry Borski i bierze początek do Włoch.

CZĘŚĆ I.

Wiadomości do Dziejów i Krajopisu.

Dzieje.

Część Małej Polski niegdy do Rzeczypospolitej Polskiej należąca, tworzy zachodnią stronę dzisiejszej Galicji. Ruś zaś Czerwoną od Czerwińska zamku obronnego nazwaną, roku 981 za Mieczysława pierwszego Włodzimierz zdobył, Bolesław Chrobry nazad odebrał, a Kazimierz W. od Halicza stołecznego miasta Galicją nazwawszy ściślej z Polską połączył i odtąd ona wschodnią część Galicji składa. Roku 1772 pod berło Austrii przeszedłszy obie te prowincje tworzą Królestwo Galicji, do którego Roku 1777 przyłączono Bukowinę kraj przez Turcję Austrii odstąpiony. —

Granice.

Galicja graniczy na północ z Rzeczypospolitą Krakowską i z Królestwem Polskiem, na wschód z Wołyniem, Bessa-

rabią i Wołoszczyzną, na południe z Węgrami, na zachód z Szląskiem. —

Wody.

W części zachodniej korytem Wisły do Bałtyckiego, w części wschodniej Prutem i Dniestrem do Czarnego morza płyną. Rzek główniejszych jest cztery. —

2
4. *Wisła*. Wypływa w Szląsku w Obwodzie Cieszyńskim z góry Barania zwaną i odgraniczając Galicję od Rzeczypospolitej Krakowskiej i od Krolestwa Polskiego, płynie przez mil 30 około Galicyi; ma ona swą nazwę od wsi Wisła (Wisel) przy której bierze początek. Wpadają do niej: *Dunajec* nie daleko Ujścia Jezuickiego w Obwodzie Bocheńskim, wypływa on zaś z Karpat koło wsi Czarny Dunajec w Obwodzie Sandeckim. *Wisłoka* pod Ostrówkiem w Obwodzie Tarnowskim. *Raba* w Obwodzie Bocheńskim. *San* wypływa z góry Beskid zwaną Huska Połonina i przepływając Sanocką, i Przemyską ziemię wpada do Wisły pod Wrzawami w Obwodzie Rzeszowskim. —

2. *Dniester* w Karpatach wypływa z téjże samej góry co San, pod Żydaczewem, przez 45 mil od wschodu na zachód Galicję przerywa i odgraniczając ją w południowej stronie od Bukowiny, a Rossją od Mołdawii pod Białogrodem od Turków Akerman zwanym do morza Czarnego wpada. Grecy zwali go Tyras, do niego wpada Stryj, którego źródło według Długosza ma być przy wsi Wysoka, miał on niegdyś dzielić Słowian Polskich od Dnieprzańskich. *Podchorce* przerywająca Obwód Samborski niedaleko Rudek. *Tysmienica* przez Obwód Stanisławowski płynąca. *Zebrucz* przez mil 20 Galicję od Podola odgraniczający. *Wiar*, *Strawicz* i. t. p. —

3. *Prut* wypływa w górach Pokucia, przebiega przez 25 mil w Galicyi i pod Czerniowcami do Dunaju dąży, od roku 1812 po zawartym pokoju w Bukarescie między Monarchią Turecką i Rosyjską stanowi granicę Mołdawii; do

niego wpada *Czeremosz, Czerniawa, Seret, Suczawa* i wiele innych rzek pomniejszych.

4. *Bug* wypływa niedaleko *Oleska* i dąży ku *Podolowi*. Ta rzeka sławna jest spotkaniem się *Bolesława Chrobrego* z wojskiem *Ruskim*, po którym zdobycie *Kijowa* nastąpiło. Do niego wpada nie daleko *Buska* *Peltew* rzeka; która przez *Lwów* płynie, a pod wsią *Żubrza* początek swój bierze. —

Jeziora.

Znaczniejsze są *Komarzyńskie* we wsi tegoż nazwiska w *Obwodzie Samborskim*, teraz spuszczone *Morskie oko* w *Karpatach* i wiele innych pomniejszych jezior; prócz tego jest wiele stawów i bagien, w *Knichiniecach, Krakowcu, Brzeżanach, Lubieniu, Gródku, Olszanicach* i t. d. —

Góry.

Karpaty od czasu napadów *Tatarskich* *Tatrami* nazwane, południową stronę kraju zajmujące i *Polskę* od *Węgier* dzielące, lubo największe ich szczyty na stronie *Węgier* zostają, niektórymi jednak gałęziami środek kraju przerywiają, i aż ku *Wiśle* się rozciągając pomалу się zniżają i na koniec zupełnie nikną. Skład ich jest wapienny a na wschodzie czerwono gliniasty, powierzchnia skałą i lasem porośnięta. Są jeszcze w kraju mniej znaczne pagórki, które dla swej samoistności za gałęzie *Karpat* wziętemi być nie mogą, skład zaś ich jest piaszczysty.

Klima.

W *Galicji* łagodne, czasem jednak północne wiatry mrozy do 28 stopni *Raumura* podnoszą, upały 26 stopni nie przechodzą. Zima zaczyna się od 22. *Grudnia* i trwa do 22. *Marca*. Lato trwa od 21. *Czerwca* do 22. *Września*, czego jednak za ogólną zasadę wzięść nie można bo *Jesień*

w Galicyi, w jest porą najpogodniejszą. Wiosna zaś i długo trwałemi mrozami, lato częstemi deszczami, a zima wilgocią przerywaną, z kąd też pochodzi, że często mieszkańcy na zimnicę i gorączki różnego rodzaju zapadają, nerwowe, żołądkowe, katarowe i tym podobne słabości. Panują także między ludem w niektórych stronach koftuny opowole szczególnie w górach, które to ostatnie przypisują wodzie

Ludność, Rozległość, Podział i Położenie Jeograficzne.

W Galicyi jest 4,763,664 mieszkańców, witejszczbie jest 2,325,553 płci męskiej, a żeńskiej 2,428,108 - na każdy więc setek mężczyzn wypada bez mała 104 kobiety. Od roku 1837 do 1840 powiększyła się ludność o 200,571 głów, w roku 1838 urodziło się 198,777, umarło 142,611, w jednym więc roku przybyło 56,611 głów. Ludność ta we względnie religijnym dzieli się w sposób następujący:

Wykaz

Wyznania Rzymsko-katolickiego	2,094,443	
Grecko-unickiego	2,077,995	1)
Nie-unickiego	269,327	2)
Ormiańskiego	5,793	3)
Ewangelickiego	28,128	
Reformanowego	1,892	
Menanitów	226	
Filiponów	2,258	4)
Karamów	236	5)
Zydów	283,345	6)
Ogół	4,763,663	

- 1) Tego wyznania niemasz w Obwodach Wadowickim i Tarnowskim.
 2) Na Bukowinie najwięcej.
 3) Najwięcej w Obwodzie Kołomejskim.
 4) Tylko na Bukowinie.
 5) Najwięcej w Stanisławowskim.
 6) Bez wątpienia jest więcej, ale ich liczbę z trudnością oznaczyć można.

Galicja ma powierzchni mil \square niemieckich 1,548 więc na jedną milę \square wypadnie 3,070 i kilka głów, co jednak za bezmyślną zasadę wzięść nie można, gdyż pojedyncze obwody, co do ludności nie są równe, i tak obwody Czernowiecki, Wadowicki i Samborski są najludniejsze, bo w nich do 5,000 mieszkańców na mile wypadają.

Kraj ten jest podzielony na 19 obwodów, z których Brzeżański i Czernowiecki największe, Lwowski najmniejszy co do rozległości, noszą one nazwę od swych miast obwodowych. Oto są: 1) Bocheński, 2) Brzeżański, 3) Czernowiecki, 4) Czortkowski, 5) Jasielski, 6) Kołomyjski, 7) Lwowski, 8) Przemyski, 9) Rzeszowski, 10) Samborski, 11) Sandecki, 12) Sanocki, 13) Stanisławowski, 14) Stryjski, 15) Tarnopolski, 16) Tarnowski, 17) Wadowicki, 18) Złoczewski, 19) Żółkiewski.

WYKAZ

podziału ludności w obwodach co do wyznań religijnych.

No.	Obwody.	R. katoli- ków.	Greko- katoli- ków.	Syzma- tyków.	Or- mia- now	Ewan- gieli- ków.	Refor- mi- stów.	Meno- niów.	Fili- po- now.	Kara- imów.	Zydów	Ogół.
1	Bocheński	217222	4	9	86	524	115	16	—	—	6964	224888
2	Brzeżański	30841	46035	—	—	290	4	—	—	—	16670	217439
3	Czerwiowiecki	37738	10508	269246	3725	5405	460	—	2258	—	10293	359633
4	Gzopkowski	46162	147449	—	—	220	48	—	—	—	10041	203860
5	Jasielski	202131	47737	—	—	28	—	—	—	—	7931	237827
6	Kołomyjski	15901	183671	12	1223	512	6	—	—	—	16893	218220
7	Lwowski	71359	78011	22	74	3781	24	489	—	—	24279	178739
8	Pryemyński	69777	164777	—	—	1200	264	—	—	7	17461	253485
9	Rzeszowski	264454	7363	—	—	1517	10	—	—	—	18079	291363
10	Samborski	46376	236666	—	—	9205	867	—	—	—	17371	303353
11	Sandecki	207503	31430	6	—	1802	25	—	—	—	5761	246327
12	Sandocki	104812	162613	—	—	852	—	—	—	5	11261	279348
13	Stanisławowski	28472	193273	—	639	694	14	—	—	167	22770	246048
14	Stryjski	17468	191983	—	4	2816	44	6	—	3	17149	239447
15	Tarnopolski	63798	127499	—	8	191	—	—	—	—	16157	209653
16	Tarnowski	230636	—	—	—	935	—	—	—	—	15634	246623
17	Wadowicki	339993	—	—	—	9135	—	—	—	—	6243	348373
18	Zloczowski	50042	164195	15	4	231	17	—	—	29	31476	245029
19	Zolkiewski	38556	172579	17	11	750	57	13	—	41	11800	233828
	Ogółem	2094443	2077993	269327	5794	23123	1892	226	2258	294	233945	4763661

Galicja jest położoną między 46, 40. i 50° 50 szerokości a 36° 34 — 44. 17. długości geograficznej.

Grunta.

Na zachodzie i na północy piaszczyste i bagniste, na wschodzie i południowej stronie najtłuszczej i najurodzajniejsze. Lasy bez mała trzecia część kraju zajmują.

Galicja ma:

Pola ornego morgów	□	5,780,629
Lasów	—	4,250,404
Łąk	—	2,068,887
Pastwisk	—	1,361,430
Winnic	—	30
Ogółem morgów	□	13,461,380

Podług oszacowania i wymiaru na których się podatki stałe opierają, w Galicyi, cała posiadłość dominialna w tym kraju przynosi rocznego dochodu po odtrąceniu 50 Procentu na koszt uprawy w polach i 20 Procentu w łąkach.

W polach	2,355,891	Zł. Reń. M. K.
w łąkach	657,310	— —
w pastwiskach	203,328	— —
w lasach	959,452	— —
w pożytkach urbarjalnych	4,651,461	— —
Razem Z. R.	8,829,442	Zł. Reń. M. K.

Odrzuciwszy od tego podatki stałe:

gruntowy	664,610 x 24	Zł. Reń. K. M.
urbarjalny	572,285	33 — —

Razem Z. R. 1,236,895 — 57 Zł. Reń. K. M.

Pozostanie czystego dochodu rocznego 7,592,545 x 3 Z. R. K. M. co pomnożywszy przez 20 czyli po 5 Procentu od 400 uczyni wartość dóbr Galicyi w kapitale 151,850,929 Z. R. K. M.

Ilość wsi i miast.

1. Wolnych i głównych

2. Muncypalnych i innych

3. Mniejszych miasteczek	494
Wsi	6,054
Domów wr 1840	687,396
do. do. 1837 było	676,649

przybyło więc w 3. latach
Domów 9,172

Wody mineralne.

Siarczane.

Używane na wszelkie chroniczne choroby, wyrzuty po ciele, fistuły i t. p. w Lubieniu w Obwodzie Lwowskim, w Szkle, w Niemirowie w Obwodzie Przemyskim, w Szwaszowicach w Obwodzie Bocheńskim, w Konopkowie w Obwodzie Tarnopolskim, w Rozdole, Nowosielcach i jeszcze kilku nastu miejscach

Kwasne.

Złożone z kwasu węglanu używane na osłabienie sił organicznych i w słabościach piersiowych i w rekonwalescencji po długo trwałych gorączkach, w Szczawnicy, Krynicy, w Sandeckim Obwodzie, i w Kołomejskim w Żabim. —

Wody Jod i Brom zawierające. —

Bardzo skuteczne szczególnie w skroflicznych słabościach są w Iwoniezu w Obwodzie Sanockim; rozebrał je Pan Torosiewicz i dowiódł że w niczem sławniej Adelhaidekiej wodzie w Bawaryi nieustępują.

Żelazne.

Używane przeciw skrofotom na wzmocnienie nerwów, na niestrawność żołądka, na błądź cery w Truskawcu w Obwodzie Samborskim i wielu innych miejscach.

Stone.

Używane w romatyzmach paraliżu chronicznych osłabieniach organów gardłowych, przeciw wyrzutom i liszajom w Wieliczce, Drohobyczy i prawie wszędzie gdzie są wa-

rzonki soli i można powiedzieć że na całej długości gór Karpackich. Kąpiele w Wieliczce Lubienie Iwoniezu i Truskawcu są teraz dla swojej mocy i skuteczności najwięcej używane. —

Moneta Austrjacka bieżąca w kraju mająca.

Dzieli się na monetę kruszcową i papierową konwencjonalną i walutową. Moneta srebrna konwencjonalna w pojedynczych sztukach dzieli się na Talary w wartości 2 Zł. R. K. M.

$\frac{1}{2}$ Talary	4
$\frac{1}{4}$ Talary	30 grajcarów
Dwudziestuwki	20
Dziesiątki	10
Piątki	5
Grosze	3
Koronne Talary po 1 fl. 12 kr. K. M.	

Moneta miedziana Konwencjonalna.

4. Grajcar	
$\frac{1}{2}$ Grajcara Konwencyjnego	
$\frac{1}{4}$ Grajcara.	

Moneta miedziana walutowa.

2 Groszoloki w wartości 6 grajcarów W. W.	
1 Grosz	3
2 Grajcarry	2
4 Grajcar	1

Moneta papierowa Konwencjonalna dzieli się na

Banknoty wartości

Reńskich 1000 K. M.

— 500 —

— 100 —

— 25 —

— 10 —

— 5 —

Moneta Papierowa Walutowa zwana Bankocette

W wartości

Reńskich 20 W. W.

— 10 —

— 5 —

— 2 —

— 1 —

Jeden Reński ma 60 Grajcarów 20 Groszy.

Jeden Grosz ma 3 Grajcały albo 12 Feników.

A jeden Grajcar ma 4 Feniki albo 8 Helderów.

Jeden Z. R. Konwencyonalny równy jest 2 Z. R. Grajcarów
30 w Walucie.

Jeden Z. R. Walutowy równy jest 24 Gr. K. M.

Jeden Złoty Polski równy jest 45 Gr. K. M.

Osiem Złotych Polskich równe są 2 Z. R. K. M. są jeszcze

C. K. Austryackie Dukaty które równe są 4 Z. R. 40 Gr.

K. M. lub też 11 Z. R. 40 Grajcarów W. W.

Wszystkie monety kruszczowe robione są z popiersiem

Cesarza po prawej C. K. Orłem po lewej stronie. —

Miary.4 Arszyzny Lwowskie równe są $5\frac{1}{4}$ łokciom Lwowskim,400 łokci Lwowskich równe są $76\frac{1}{4}$ łokciom Wiedeńskim.

Jeden łokieć ma 2 stóp. —

Jedna stopa ma 12 cali. —

Jeden cal obejmuje szerokość wielkiego palca.

Jeden tuzin ma 12, jeden mendel 45, jedna kopa 60 sztuk.

Miary płodów zbożowych.

Jeden Korzec ma 32 Garcy.

Jeden Graniec ma 4 Kwarty.

Jeden Korzec równy jest dwom nizesco, Austryackim mecom.

Trzy ćwierci strychowanych czynią $\frac{1}{2}$ strychowanych mecy.

Trzy ćwierci napełnionych czynią 5 napełnionych mecy.

Jedna meca ma 3 Garce. —

Miary płodów płynnych.

Garniec ma 4 Kwarty.

Kwarta ma 4 Kwaterki.

Dwie nowe Austrjackie miary równają się 3 Lwowskim kwartom. Jedna beczka ma 10 wiader.

Jedno wiadro ma 40 pułgarcówek lub 64 kwart Lwowskich.

Waga.

Kamień Lwowski ma 32 funty Lw.

Wielki kamień Polski ma 36 funtów Lwowsk.

Osiem funtów Wiedeńskich równe są 11 funtom Lwowskim

Cetnar Wiedeński równy jest 138 funtom Lwowskim.

Papiery stemplowe.

Klasa 4 na 3 grajcary K. M

4 — 2

3 — 3

2 — 4

1 — 5

— 6

— 7

— 8

— 9

— 10

— 11

— 12

— 13

— 14

— 15

— 16

— 17

— 18

— 19

— 20

— 21

— 22

— 23

— 24

— 25

— 26

— 27

— 28

— 29

— 30

Plody kopalne.

Żelazo, ołów, marmur, alabaster, gips, krzemień, węgiel torfowy, węgiel ziemny, siarka, wapno, rozmaite rodzaje gliny, sól. —

Żelazo w Jakubenach na Bukowinie, w Smolnie w Samborskiem, w Majdanie i Żulinie w Stryjskiem, w Zakopanym w Sandeckiem.

Ołów. W Kierlibaba na Bukowinie.

Marmur podobny do kamienia Labrador koło Kunowa w Sandeckiem.

Alabaster w Marjampolu i Żurawie w Brzeżańskim.

Gips i Wapno w obfitości koło Lwowa w Rzeszowskiem i Jasielskiem.

Krzemień (lapis piromachus) koło Niżniowa i Marjampolu w Stanisławowskiem, w jego nerkach znają się kryształy, Jaśpisy, Rogowiec, Krwawnik, Agat pospolity itp. —

Węgiel torfowy koło Lwowa i w lasach Rzeszowskich.

Węgiel ziemny koło Lwowa i Podgórze.

Siarka koło Szczerca, Szworzewie i w Sanockiem.

Gliny (limus) w Karpatach, jako to: Łyszczał, Blendą, Szpat polny, twarde łupki, alunowe, lubryka czerwona itp.

Sól, dzieli się na kamienną w Wieliczce i Bochni i na sól mokrą, dla warzenia, które przed użyciem przejść musi warzonką nazwana, takie żupy są na Bukowinie, w Kołomejskiem, Samborskiem i Sandeckiem. Górnictwo jak wszelkie gałęzie przemysłu jest w Galicyi w uspieniu, ztąd też wypływa że z wyż wspomnianych płodów kopalnych, sól tylko i żelazo wydobywane są obficie, gdyż Rząd na te dwie gałęzie nie szczędzi nakładów; co do żelaza, to mogłoby być obficie wydobywane, a Galicja, która teraz wiele żelaza zagranicznego opłacać musi, przy większej czynności prywatnych przedsiębiorców mogłaby własne za granicę sprzedawać żelazo; nie mylną jest albowiem rzeczą, że rudy żelazne tak w Karpatach jako też i w ich podnóżach obficie się znajdują, są nawet powody do mniemania, że w dawniejszych czasach wiele hut żelaznych istniało, które bądź dla nieprzemysłowości charakterowi polskiemu właściwej, bądź dla braku funduszy upadły; czego tylko żalować trzeba, bo przy dość obszernych lasach i przy łatwości rak w porównaniu z sąsiednimi krajami, przyniosłoby to nie małe dla kraju korzyści, zwłaszcza że prócz ziemnej rudy jest w Galicyi w bagniskach; wiele murzynki z której dawniej (według Staszycy) wyborne żelazo wyrabiano.

Co się tyczy torfu i węgla kamiennego także powiedzieć by można, że lenistwo mieszkańców trwoni te skarby, niewyciągając ich, a przy wyniszczeniu lasów do czego się najwięcej gorzelnie przyczyniają, nie można jak tylko nad tem ubolewać.

Co się tyczy kruszców szlachełnych tych w Galicyi albo zupełnie niema, lub też ich mała ilość niepowrociłaby kosztów odszukiwania: w Bystrycy na Bukowinie znajdują złoty piasek, ale w tak małej ilości, że jedna rodzina ma przywilęj go zbierania.

Kamieni szlachełnych także niema, a lubo Rzączyński i Wening utrzymują jakoby krzemień Karpatów miał je zawierać, to twierdzenie okazało się mylném; w nerkach jego bowiem, prócz zwyż wymienionych kruszców szlachełniejszego nic więcéj się nie znajduje.

Soli wydobywają rocznie:

Kamiennéj czystéj do 348,924 Cetnarów Wiedeńskich.

Takiéjże zielonéj — 438,611 — — —

Warzonéj — 438,611 — — —

Ogólem 1,147,790

Wydobycie każdego cetnara razem z administracją licząc kosztuje 36 grajcarów K. M.

Cena zaś Soli następująca:

Cetnar Wiedeński Soli kamiennéj czystéj kosztuje 4 Z.R.K.M.

— — — warzonéj 5 — — —

— — — zielonéj 2 — — —

Jest jeszcze Sól czarna w Wieliczce ale tę jak zieloną uważają.

Plody Roślinne.

Lasy w Galicyi lubo znaczne, wiele ucierpiały przez zły zarząd i nieporządek; rzadko gdzie podzielone na wręby nie mogą zarastać młodemi latoroślami, bo pasienie bydła, ciągle przejazdki fur w wrębie, czy nie w wrębie, to co wyraść i ledwie pełza u ziemi już wsześnie przygniata, niepoprzekopywane drogi do lasu, zresztą chciwość właścicieli, którzy za otworzeniem się byle jakiego handlu drzewem,

wycinali same proste i zdatne drzewa, bez względu na zostawienie nasienników, tego jedyne go środka utrzymania zawsze w jednostajności dostatek lasowy; przyprowadziła do tego, że w 4,250,404 morgów lasów Galicyjskich bardzo mało teraz jest drzewa takiego jakim dawniej Polska prowadząc handel z zagranicznymi Państwami słynęła, w Cesarско-Kameralnych tylko dobrach widać porządek lasowy i one téż prawie tylko dochód przynoszą. —

Drzewa panujące są:

Sosna (*pinus picea*) Swierk (*pinus silvestris*) Jodła (*pinus abies*) Dąb (*quercus robur*) Wierzba (*salix praecox*) Łozina (*salix pentandra*) Buk (*fagus silvatica*) Osika (*populus tremula*) Topola srebrna (*populus alba*).

Pojedyńcze: klon (*acer platanoides*), Brzoza (*betula alba*), Grab (*corpinus betulus*), Jesion (*fraginus ex-celsior*), Modrzęd (*pinus larix*), Grusza (*pirus pyrastrer*), Wiąz (*Ulmus campestris*), Brzost (*Ulmus effusa*), Wiąz korkowy (*Ulmus suberosa*), Lipa (*Tilia europea*), Topola włoska, (*Populus italiana*), Jawor (*Acer pseudo platanus*) Kasztan gorzki bez starania wyrosta w wielkie drzewo i daje owoc dla owiec wyborny. —

Krzewy jagodowe.

Bez koralowy (*canbucus racemosa*), Kalina (*viburnum opulus*), Pczyomka (*fragaria vesca*), Porzeczka (*ribes rubrum*) Porzeczka-smrodynia (*ribes nigrum*), Porzeczka górna (*ribes alpinum*), Agrest (*ribes grossularia*), Malina (*rubus idaeus*) Boruwka czérnica (*vaccinium mirtyllus*), Borówka łochinia (*vaccinium uliginosum*), Jérzyna (*rubus caescius*).

Rośliny pożywne.

Rydze (*agaricus deliciosus*), Grzyby (*boletus bovinus*) Trufle (*boletus odoratus*), Manna (*testicafuitans*), Czarnuszka (*nigella arvensis*), Kmin (*carum carvi*), Cikoria (*cichorium intibus*) i. t. p. Łąki pastwiska lasy pokryte są mnóstwem

ziół i kwiatów które barwą lub wonią lub też użytecznością na uwagę zasługują. Pomiędzy niemi są.

Rośliny lekarskie.

- Wilcze yko (*daphne mesereum*) środek na skaleczenie.
 Podbiał (*Tussilago farfara*) na kaszel.
 Perz (*Triticum repens*) na czyszczenie krwi.
 Kopytnik (*Aserum europeum*) przeciw kurczom.
 Starzec pospolity (*Senecio vulgaris*) przeciw krwiotokom.
 Brodownik mleczny (*Leontodon taraxacum*) na duszność.
 Miodrzenka lekarska (*Palmoneria officinalis*) na płucowe słabości.
 Babka wodna (*Alisma plantago*) na wściekliznę.
 Babka pospolita (*Plantago officinalis*) przeciw febrze nerwowej.
 Goryczka (*Gentiana cruciata*) przeciw febrze.
 Szczyr twardy (*mercurialis perennis*) na wzbudzenie wymiot.
 Konwalia lanuszka (*convallia majalis*) na bóle żołądka.
 Pszonek (*erisimum barbarea*) na szkorbut.
 Mięta pieprzowa (*mentha piperata*) na wzmocnienie.
 Nosek chrząstkielowy (*geranium robescianum*) przeciw pluskwom.
 Pokrzywa biała (*samium album*) do płukania gardła.
 Pieprzyca psia (*lepidium redeale*) na febrę.
 Zywokost lekarski (*symphytum officinale*) na złamanie kości.
 Koźtek lekarski (*Valeriana officinalis*) na słabości nerwowe.
 Przetacznik lekarski (*veronica arvensis*) na ból piersi.
 Rumian (*anthesis arvensis*) na słabości nerwowe.
 Tatarskie ziele (*acorus calamus*) na wzmocnienie wewnętrzne.
 Niedźwiedzie grono (*arbutus uva ursi*) na rozwolnienie.
 Chaber (*centaurea cianus*) na ból oczów.
 Konitrud lekarski (*gratiosa officinalis*) na rozwolnienie.
 Melissa (*draco cephalum*) na bóle wewnętrzne.
 Macierzanka (*thymus serpillum*) na wzmocnienie.
 Noszrzyk (*melilotus officinalis*) na plaster rozpędzający.
 Szatwija (*salvia*) na wzmocnienie dziąseł.
 Róża polna (*rosa canina*) na wodę do oczów.

Ziela dla Pszczól.

Ziebiotka (*eriganum vulgare*), Mięta kiedzierzawa (*mentha crispa*), Szałwija dzika (*salvia pratensis*) Złocień krwawnik (*achillea millefolium*), Kamionka macierzankowa (*cascuta europæa*), Napastnica żółta (*digitalis ambigua*), Pszczonka (*solanum dulcamara*), Omian prawy (*inula*) i. t. p.

Ziela paszne.

Koniczyna (*trifolium*), Gorczycznik (*erisimum officinale*) Psia trawa (*dactilio glomerata*), Trawa miodowa (*holcus avena*) Gęsia wyka (*ervum tetraspermum*), Konkól trwały (*lolium perenne*), Sporzeta pastewna (*sporceta*), Kozorożec siewny (*medicago sativa*), Sporek polny (*spercula arvensis*), Konkól rózny (*lolium tumolentum*) Piołun (*artemisia, absintium*) Wyka siewna (*vicia sativa*) Wyka leśna (*vicia silvatica*) Ciecioręczka (*coronilla*), Koziorożec chmielowy (*medicago lupulina*), Kozia stopa (*egopidium pedograria*) i. t. d.

Rośliny szkodliwe.

Tojad północny (*aconitum septentrionale*), Jaskier jadowity (*ranunculus sceleratus*), Jaskier mały (*ranunculus flammula*), Psi języzek (*miosotis lapula*), Lulka pospolita (*hiortia niger*), Tojad zwyczajny (*aconitum amarum*) Szalen jadowity (*cicuta virosa*) i. t. p.

Rośliny farbiarskie.

Karbieńiec (*licopus europeus*), czerniec (*actea spicata*), miodrzenka (*anchusa tinctoria*), na czarno, marzanka (*aspecula tinctoria*), przytulia (*galium boreale*) przytulia lepczyca (*galium aporine*), narość poziomkowa (*cocus piagara*) na czerwono, urzet (*iratis tinctoria*) na błękitno. —

Janowiec (*genista tinctoria*), rumian (*anthesis tinctoria*), sierpik (*seratula tinctoria*), rośeda dzika (*rośeda luteola*), nietykatek (*impatiens nolitangere*), szakłak zwyczajny (*runcus frangula*) na żółto. —

Kosaciec syberyjski (*iris siberica*) na zielono. —

Szakiak (*rumnus catharticus*) popielato. —

Ogrody.

Ogrody Galicyi, dzięki staraniem kilku krajowych obywateli, którzy zakładając wyższe ogrodnictwo dali dobry przykład, zrobiły wiele postępów. Wszystkie prawie dwory posiadaczy wiejskich otoczone są pięknym ogrodem, w smaku włoskim lub angielskim założonym, w których szklarnie i cieplarnie do chodowania roślin zagranicznych przyjemny widok sprawiają. Powycinano wprawdzie starożytnie szpalery, sztuczne galki, powabne altanki, a miejsca ich zajęły piękne gazony i grzędy roślinne upstrzone mnóstwem kwiatów barwistych, a i ogrody warzywne na sztucznych inspektach, sady na sprowadzeniu z zagranicy wybornych owocowych szczepów nie mało zyskały. Najznakomitsze ogrody są w Medyce, Zarzeczu, Zatorze, Bakończycach, Krakowcu, Łańcucie, i. t. p.

Szczupłość tego dziełka nie dozwala mi się rozszerzać nad opisem rozlicznych rodzajów roślin, owoców, ogród tylko warzywny, jako najważniejsza gałąź ogrodnictwa galicyjskiego, (bo on jedynie, kiedy tamte samą przyjemność prawdziwą korzyść przynosi), nieco mnie dłużej zatrzyma.

W szklarniach chodują drzewa cytrynowe i pomarańczowe, pierwsze często, drugie rzadziej korzyść przynoszą; wielorakie rodzaje róż, jaśminów, kaktusów, kameliów aloesów, geranij i. t. p. —

W cieplarniach, ananasy, dafne, aurykle, granaty i. t. p. —

W grzędach roślinnych lilie, tulipany, tuberosy, piwonie, konwalie, centofolie, narcyzy, gwoździki i. t. p. —

W sadach owocowych, gruszki, jabłka, renklody, morele, brzoskwinie, wiśnie, czereśnie i. t. p. Winogrod w Galicyi niegdyś był znacznie chodowanym, a nawet dzieje świadczą że i wino z nich było wyrabiane, teraz po

większej części dla przyjemności tylko w ogrodach sadzony, owocem tylko się przysługuje. —

W grzędach ciepłych (inspektach) melony, kawony, ogórki, kalafiory, rzodkiew —

W ogrodach warzywnych do szlachetniejszych warzyw należą:

Kalafiory gruntowe (*brassica oleracea*) które na wczesne i późne się dzielą, pierwsze sieją się w inspekcje i przesadzają do grzędy, drugie siane w grzędach tylko, przesadzenia potrzebują. Ojczyzną ich wyspa Cypr. —

Karczoch (*cynara seolinus*) jarzyna pochodząca ze wschodu sieje się w inspekcje i później przesadza. —

Szparagi (*asperagus officinalis*) posadzone w jednym roku, dopiero trzeciego roku są do użycia; na założeniu grzędy i późniejszym okopywaniu wiele zależy; pochodzą z Multan. —

Kapusta włoska, biała i czerwona (*brassica oleracea capitata alba et rubra*) przesadza się w wyrostkach na grzędy i przechowuje niekwaszona całą zimę. —

Kalarepa (*brassica gongyloides*) piękna jarzyna, po przesadzeniu potrzebuje okopywania, pochodzi z Włoch. —

Jarmuż zielony i czerwony (*brassica oleracea viridis*) późno w Jesieni dojrzewa i w grzędzie zostawiony przejęty mrozem staje się smaczniejszym, pochodzi z Rosyi. —

Groch (*pisum sativum*) jest wieloraki, cukrowy, karłowaty cukrowy, olbrzymi, cukrowy mały, używa się zielono. Ojczyzną jego Włochy. —

Fasola (*phaseolus vulgaris*) dzieli się na tyczną i nie tyczną, piechota zwaną, bardzo plenna i w łuskach kilka lat bez uszkodzenia schowaną być może; pochodzi z Indyi. —

Salata (*lactuca sativa*) jest jej wiele rodzajów inspektowej i grzędowej; czasem wielkością główek zbliża się kapuście; pochodzi z Niemiec. —

Marchew (*daucus carotta*) jest czerwona, żółta i biała,

czerwona najdrobniejsza, ale i najlepsza, sieje się w Jesieni i na Wiosnę, jest płodem krajowym. —

Pietruszka (*apium petroselinum*) używana do sosów i rosółów samoistnie się niejada, jako środek krew czyszczący od ludu używana; pochodzi z Sardynii. —

Pory (*allium porum*) jarzyna czysto Szwajcarska, sieje się na Wiosnę. —

Selery (*apium grave-olens*) sieją się na Wiosnę ojczyzną ich Anglia. —

Cebula szalotka (*allium aseola*) z Palestyny, sieje się na Wiosnę i przesadza w grzędy. —

Czosnek (*allium sativum*) pochodzi z Sycylii, sadzą się ziarenka z cebulek oddzielane. —

Cebula (*allium lapa*) pochodzi z Egiptu i Anglii. —

Burak (*beta vulgaris nibra*) pochodzący z południowej Europy, jest to jarzyna najważniejsza w całej Polsce, bo z niej robią czysto narodowy barszcz polski, tudzież przy wzrastających w kraju cukrowniach tworzy dziś nie pospolitą gałąź przemysłu. —

Brukiew (*brassica napobrassica*) jest to pospolita jarzyna od włościan lubiona. —

Rzepa (*rapa sativa*) pochodzi z Anglii, ulubiona od włościan potrawa często jest środkiem przeciw głodowi. —

Pasternak (*daucus dulcissima*) pochodzi z Anglii, jarzyna dla nudnej słodyczy bydłem najczęściej spasana. —

Szpinak (*spinacia oleracea*) w trzy tygodnie dojrzewa, jest najwcześniejszą jarzyną grzędową, pochodzi z północnej Ameryki. —

Bulwy (*heliantus tuberosus*) pochodzą z Brazylii podobne do ziemniaków w smaku zbliżają się karczochom, raz posiane kilkanaście lat trwają i niepotrzebują prócz okopywania żadnego zachodu.

Turecka pszenica kukurydza (*Zea mais*) młodo smaczna jarzyna, później na mąkę dobra, dla drobiu najlepsza strawa; ojczyzną jej Indje zachodnie. Na Podolu i Bukowinie stanowi najgłówniejszą gałąź rolnictwa i przemysłu, gdyż

nie tylko nią woły podolskie wypasają ale jest ona najgłówniejszą włościan żywnością, z niej bowiem robią małażyę i chleb zmieszany z żytnią mąką. —

Rośliny zbożowe w polu uprawiane.

Żyto ozime (*secale hibernum*), żyto jare (*secale aestivum*) pszenica ozima (*triticum*), pszenica jara (*triticum spelta*) jęczmień (*hordeum*), owies (*avena sativa*). Cztery te rodzaje stanowią podstawę gospodarczą, więcej podrzędnymi są: groch (*pisum*), proso (*ponicum*), hreczka (*poligonum fagopirum*), na Rusi najwięcej uprawiana, wyka (*vicia sativa*) na paszę doskonała, kukurydza (*zea mais*) ob. wyż. konopie (*conulis sativa*): len (*lenum usi tatissimum*), rzepak, chmiel (*humulus*), bób (*vicia faba*), kapusta (*brassica*), kartofle (*solanum tuberosum*), dziś w gospodarstwie galicyjskiem prawie najważniejsze dla pomnożonej ilości gorzelnii, nadzwyczajnie plenne, są najulubieńszą i najzdrowszą potrawą włościan; one to najczęściej posiadaczów od zupełnego niedostatku w dochodach, włościan od największej plagi bo głodu zasłaniając, stały się tak dla pierwszych jak dla drugich niezbędnie potrzebnymi. —

Co się tyczy ogrodnictwa pospolitszego u włościan, to się na małym bardzo okresie zasadza, oni bowiem uprawiając w polu kapustę i ziemniaki nie troszczą się o więcej, z jarzyn tylko rzepę lubią i te najwięcej na Mazurach uprawiają.

W pobliżu miast większych, uprawiają oni włościzny, bo je do miast na targi zanoszą. Ogrody owocowe rzadko gdzie u włościan widzieć można, niedbalstwo, gnuśność i lenistwo są tego przyczyną, są jednak wsi szczególnie w górach, gdzie mieszkania włościan otoczone są sadami, ale po największej części z pospolitszych owoców złożone, na pograniczu Węgier mnóstwo jest drzew sliwowych, które owoce zwane węgierkami wydają. —

Plody zwierzęce.

Dla nieporządku w polowaniach i nieuwagi na stósowność pory, zwierzyna w lasach bardzo przerzedzona,

w kameralnych lasach tylko, gdzie większy porządek jest ona obfitszą. —

Do grubszej zwierzyny liczą się niedźwiedzie, dziki i rzadko jelenie w lasach Stryjskich i Samborskich, sarny, wilki w lasach większych całego kraju, dzika koza z długimi rogami podobna do sarny, w Karpatach. Wilki najczęściej z Polski przechodzą, tam strzelby rzadko pozwolone, mnożą się więc znacznie dla rzadkości polowania. — Pospolitemi: zające, lisy, borsuki, kuny, tchorze, dzikie koty wydry, wiewiórki itp. —

Ptaki.

Kuropatwy, jarzabki, cietrzewie, przepiórki, gwoźdce, bekassy, dubelty, kaczkę, ceranki, łyski, kurki, dzikie, kwiczęły, dzikie gęsi, kulony, kuligi, słomki, chrusciele, grzywacze, gołębie dzikie, turkawki itp. —

Drapieżne ptaki: Sowy, jastrzębie, krogulce, lelki, puhacze, kanię, sępy, sokoły, orły, niedopierze, kruki, wrony, gawrony, kawki itp. —

Ryby.

Szczupaki, lososie, jesiotry, sandacze, karpie, karasie, liny, okonie, leszcze, pstragi, węgorze, miętusy, sumy, pi-skorze, flondry, kielby itp.

Plazy.

Ślimaki, żółwie, pijawki, węże niejadowite, żmija czarna (coluber prestes), żmija ruda (coluber chersęa), padalec (anguis fragilis), jaszczurki, żmije pospolite (coluber berus) itp.

Owady: Czerwiec (cocus polonicus) do farbowania na karmazynowo; robaczkami temi dawniej Polska wielki handel prowadziła, a Florencja i Genua przysyłała swoich agentów do skupywania ich. — Kantaryda, z której wizy-katorye robią, chrząszcze (melolantha majalis), gąsienice kapustnika (papilis brassicae), zbożownik (curculis fromentaris)

mnóstwo komarów, much, świerzców, szerszeni, muszek, oss, gąsienic, trzmielów itp. —

Pszczoly stanowią tu znaczną gałąź przemysłu, szczególnie w wschodniej części Galicyi, ogromne pasieki zakładane, przynoszą korzyści nie małe, a otrzymywanym z nich miodem i woskiem prowadzi Galicja własny handel ze Szlązkiem, Morawą i Wiedniem; na zachodniej części Galicyi, pszczoły mało chodowane, najwięcej tylko do swojej potrzeby miodu dostarczają, gdyż tu one wyłącznie tylko włościanie hodują. —

Chów bydła i zwierząt domowych.

Koń galicyjski mały, a silnie zbudowany, i wytrzymały, do pożywienia łatwy, choć nie je owsa tak do ciężkich robót w polach, jako też i do pociągu wyborny; takimi są konie rassy, czyli pochodzenia polskiego, lecz te tylko u włościan widzieć można, a gdyby oni byli więcej dbałymi, gdyby ich wcześniej nie zaprzęgali, mieliby konie siły i wytrwałości nieporównanej. Małe zasoby, a raczej nędza, do tego ich także zmusza. Bogatsi posiadacze mają poprawne konie, najczęściej krwi mieszanej, t. j. po arabskich, tureckich i angielskich ogierach, a po polskich klaczach; na Podolu, szczególnie w okolicach Halicza w Obwodzie Stanisławowskim i Tarnopolskim, utrzymują duże stada, i te poprawne ogierami arabskimi, które dość drogo niektórzy opłacają, wydają dużo dobrych koni. Ku poprawie rassy konińskiej rząd przedsięwziął środki, i tak utrzymuje on ogiery w całym kraju, ponaznaczał nagrody 20 duk. od ogiera 6 d. od klaczy, ale to, czy przez niedbałość mieszkańców, czy też przez niestósowny zawód utrzymywanych ogierów, dotąd nie wiele odpowiedziało celowi. —

Ogólna liczba chodowanych w Galicyi koni wynosiła w roku 1837 521,387 sztuk
 „ 1840 562,187 „
 przez trzy lata zatem przybyło 40,802 „
 Rogate bydło Galicyjskie nie jest najlepszego rodzaju

a stan jego coraz bardziej się pogorsza, zawód maleje; przyczyną tego zwykle wrodzone niedbalstwo, tak szlachty jak i włościan, którzy wczesniej je zaprzęgając, więcej do znieszczenia, jak do poprawy się przyczyniają, i ztąd też pochodzi, że Galicja była większe, którem handel z Wiedniem i Ołomuńcem prowadzi, drogo z Multan i Wołoszczyzny opłacać musi. W Obwodzie Stanisławowskim, Brzezańskim i Kołomejskim chów byłby lepiej prowadzony dla rozległych pastwisk dostarcza wołów podolskich, które wołoskim i ruskim, nie wiele ustępują. —

Ogólna liczba rogatego bydła wynosi w roku 1840	{	wołów	563,445
W roku 1837 było	{	krów	1,003,592
	{	wołów	542,317
Przez 3 lata przybyło więc.	{	krów	933,199
	{	wołów	20,828
	{	krów	50,393

Owce od dziesięciu lat dopiero stały się gałęzią znaczną intraty, chów ich powiększono, a sprowadzone ze Szląska, Prus, nawet do niektórych owczarni prosto z Francji barany i matki, postawiły jakoś wełny na stopie równej z zagranicą; są owczarnie, które na miejscu po 150 fl. K. M. cetnar wełny sprzedawały, ale w ostatnich latach, ceny tak są niskie, że ledwie nagrodzą kosztowne poprawnych owiec utrzymanie. —

Ogólna liczba owiec wynosi	1,466,470 sztuk
w roku 1837 było	1,244,667 —
Przez trzy lata zatem przybyło	224,503 —

Złych $\frac{3}{4}$ części poprawne. —

Nierogaczna należy do zwierząt, które w utrzymaniu gospodarstwa niezbędnie potrzebne, zwłaszcza, że nią prowadzi Galicja znaczny handel (szczególnie obwoady, podolskie, gdzie lasy dębowe) ze Szląskiem i Morawą, pędząc na targi do Opawy. Kozy w górach u włościan szczególnie w Kołomejskiem i Stanisławowskiem chowają, gdzie indziej pojedyńczo. —

Z drobiu chowają po wsiach gęsi, kury, kaczkę, indyki kapłony, pentarki, kaczki amerykańskie i. t. p. Przez Jezuitów do Polski z Indyi sprowadzone.

Rólnictwo.

Dopiero w nowszych czasach wyszło z kolebki, w której tak długo uśpione było; przykład krajów ościennych, wzrastające z postępem czasu potrzeby wyrwały właścicieli majątkowych z tego uśpiania, ale czego przez tyle lat w nieczynności spędzonych niedokonano, trudna w kilku latach uskutecznić: ztąd też śmiało powiedzieć można, że rolnictwo w Galicyi o kilkadziesiąt procentów niżej stoi, jak w Niemczech, Prusach i Morawie. Dotąd jeszcze wiele zatwardziały w przesądach gospodarzy nie zmieniło systemu trzypolowego gospodarstwa, nie zaprowadziło narzędzi rolniczych stósowniejszych, nie zważają oni na to, że kiedy handel z Gdańskiem tak przez cło w Prusiech nałożone, jako też i przez poprawę gospodarstwa w Anglii albo zupełnie upadł, lub też w małej ilości tylko prowadzonym być może, kiedy przy powiększeniu ludności powiększyły się potrzeby kraju, trzeba przemyśliwać nad innemi gospodarskiemi gałęziami, a to dla tego, by wyrównać ościennym krajom. Rozsądniejsi więc mówią gospodarze uznawszy słuszność tych powodów, podzielili inaczéj grunta, a sprowadzając narzędzia, jako to: pługi, brony, radła, młóćarnie, siewkarnie, zaprowadzając na wzór niemieckich (Stallfütterung) utrzymanie stajenne bydła, idą na wyścigi z gospodarzami krajów pogranicznych. Bez wątpienia rodzaj ten gospodarstwa pociąga wiele nakładów i kosztów, a mniej zamożniejsi odziedziczywszy po swóich ojcach spustoszone dobra, nie mając zasobów, albo musieli wszystko zostawić w dawnym stanie, lub też zaciągać długi, które przy powszechnie małym, prywatnym kredycie, przy zamazaniu nadzwyczajném Tabuli krajowej, i przy rozgałęzieniu żydowskiéj lichwy zamiast im pomódz, wtrąciły ich w przepaść interessów, z których trudno im się wydobyć, lecz dla

nich teraz zabłysła nadzieja utworzenia Towarzystwa kredytowego, a ani wątpić można, że jeżeli ono przyjdzie do skutku tak był osobisty, jak też i róltnictwo poczyni wielkie postępy.

Co do róltnictwa Włościan, to dla zbyt małego ich oświecenia i dla braku zasobów, podobno długo jeszcze będzie w kolebce, oni nie chcą, nie lubią, żadnej odmiany, bo ich pojęcie nie obejmie z tychże odmian wypływających korzyści; a ani przykłady dziedziców, ani też Niemców kolonistów nie zdołają ich odzwyczaić od trzechpolowego podziału, od nieporządku, od pługów staroświeckich; utrzymują oni, że kiedy Ojcowie ich tak gospodarowali, a żyli, i oni wyżyć potrafią, dla tego też dotąd prawdziwie tylko wyżywić się zdołni, często największej nędzy i niedostatku doznają. —

Handel.

Galicja będąc częścią Polski znanąj Spichlerzem całego Świata nie mały handel zbożowy prowadziła z Gdańskiem i Rossją do czego jej spławne rzeki Wisła, San, Dunajec, i Dniester dopomagały. Były to złote czasy dla Polski, takimi też były i dla Galicyi; wtedy możni właściciele dóbr ziemskich najwięcej Szkulami i Galarami prowadzili zboże a szczególniej pszenice do Gdańska i ztamtąd tymi samemi naczyniami prowadzili osadnicze towary jako to: wina francuzkie, piwa angielskie, wódki gdańskie, meble i wszelkie inne towary których Francja, Anglia, Holandja dostarczały; niestety czasy te minęły po pierwszym podziale Polski, handel ten przez komory Króla Pruskiego wielkiego doznał ciosu wypływ i obieg produktów tam i nazad Wisłą gwałtownie zatamowano i politykę Zygmunta I. przy oddaniu Prus Xiążęcych wolny spław na Wiśle sobie zastrzegającą zniweczono. Za panowania Austrjackiego handel ten był ożywionym w latach od 1798 do 1815, najwięcej w czasie szalonej wojny jaką Wiliam Pitt Minister Jerzego III. prowadził z Francją do której dla niezmiernej marynarki wiele psze-

nicy i drzewa potrzebowal. Teraz tylko przy nadzwyczajnym nieurodzaju w Anglii, kiedy ceny nadzwyczaj wysokie, widzieć można czasami galary, berlinki, i statki po Wiśle płynące. Handel drzewem dotąd znaczny, lasy Galicyjskie dostarczają materiałów do okrętów, jako to: belków, płatów, bali, szforsztów, murlat, a czasem i masztów, lecz i to przy wyniszczeniu lasów, które się coraz bardziej czuć daje nie długo trwać będzie. Galicja zaopatruje także zbożem swych zakarpackich sąsiadów Węgrów, lecz przy nadzwyczajnie obszernych łanach przy ziemi obficie rodzącej wszystko to mało znaczy. Ceny zboża były niskie, a czasem nawet tak trudno było je pozbywać, że tylko spekulanci (najwięcej żydzi) korzystali z tego; oni to kupowali za bezcen, a złożywszy w składy czekali jak złowroźne sępy na klęskę kraju, na głód powszechny, a gdy ziściłi oczekiwania podwoili majątki, lecz szlachcie jeszcze większej biedy doznawał. Położenie to naprowadziło posiadaczy na myśl zakładania gorzelni, wódka więc stała się ogólnym handlowym produktem, ale że Polak wszystko zrobić w stanie, a kredki tylko trzymać się nie umie, ilość zakładanych gorzelni tak wzrosła, że więcej wyrabiano niż zpotrzebować kraj był w stanie. Wyprowadzano więc wódkę do Wiednia, Węgier i Śląska, lecz po nałożeniu akcyzy, po założeniu w Węgrzech (gdzie akcyzy niema) gorzelni, handel ten odniósł cios zabójczy, dziś przy wydoskonaleniu gorzelnictwa, przy ogólném współbieganiu się, aby jak najwięcej wódki wyrobić, spotrzebowanie ogranicza się tylko na kraju. Cena zatem tak jest niska, że bardzo mało zysku, a gdzie wydatki małe, to czasem i stratę ten handel przynosi. —

Ułatwia on tylko pozbycie produktów które w wódkę przemienione łatwiej przewiezionemi być mogą. —

Galicja najwięcej prowadzi handel przewozowy mało mając swoich wyrobni, sprzedaje plody surowe jako to: łój, wosk, skóry, miód, wełnę, len i t. p. do Wiednia, a natomiast sprowadza sukno, płótno, materje, wina, cukier, kawę, herbatę, korzenie i t. p. Mowa tu o płótnie

cienkiem Webą zwaném, gdyż grube płótno obficie w kraju wyrabiają. Towary osadnicze po największej części z Tryestu sprowadzone. Bilans więc kraju nie okazuje się korzystnym, bo on więcej sprowadzać musi, jak wywieść jest, w stanie. Doświadczenie jednak uczy, że kraj jedynie tylko zbożem handlujący, zawsze jest ubogi, a zatem i słaby, co się sprawdziło na Polszcze. Najmożniejszy ten jest, który rękodzielami spożywa swe ziemne płody, za rękodzieła swoje zaś ściąga z zagranicy pieniądze, a z za morza towary osadnicze i za nie znowu pieniądze zbiera; a teraz tak jest, że Mocarstwo które ma pieniądze, jest prawdziwie możnym i potężnym. —

Do handlu przewozowego bardzo pomocnymi są drogi kamienne kraj w różnych kierunkach przerzynające. O to jest ich

Wykaz.

A. Główne handlowe i pocztowe drogi.

	Stacje Pocztów. Mile.	
I. Wideńska idąca do Biały na granicy Szląska przez Wadowice, Bochnią, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl, do Grodeckiej Rogatki we Lwowie	29 $\frac{1}{4}$	55
II. Brodzka od Rogatki Łyczakowskiej we Lwowie przez Winniki Złoczów do Brodów	7 $\frac{1}{2}$	14 $\frac{1}{4}$
III. Droga handlowa południową częścią kraju się ciągnąca od Przedmieścia Biały przez Sącz, Jasło, Sanok, Sambor, Stryj, Stanisławów, Kołomeje do granic Mołdawii, do wsi Mamajestje	41	92

B. Drogi uboczne.

1. Oświęcimska poczyna się w Kętach przez Oświęcim do wsi Zabrzeg na granicy Pruskiej	2	3
---	---	---

	Stacje Pocztow.	Mile.
2. Boberska od Kent do Boberki	—	$\frac{1}{4}$
3. Nowotargaska od granicy Węgierskiej przez Nowytarg do Myślenic	—	6
4. Dukielska od Barwinka na granicy Wę- gier przez Duklę, Domaradz, Dubiecko do Przemyśla	6	46
5. Wreckowska zwana od granicy Węgier- skiej przez Skele, Stryj, do Stryjskiej rogatki we Lwowie	—	20
6. Węgierska od wsi Strzelbicy przez stare miasto, Turkę, do granicy Węgier	—	9
7. Warszawska od Rogatki Żółkiewskiej we Lwowie przez Żółkiew, Rawę do Bełzca na granicy Polskiej	—	41
8. Tarnopolska od Złoczowa przez Zborów Tarnopol, Czartków, Zaleszczyki, do wsi Mamamestje na granicy Mołdawii	—	26
9. Siedmiogrodzka zaczęta przy wsi Pripora Kandzi przez Seret, Czerniowce do gra- nicy Mołdawskiej	—	30

C. Drogi połączenia (nie wszystkie rzucowane).

a) Krakowska od Izdebnika przez Pod- górze do Gdowa	—	7
b) Jasielska od Dukli przez Jasło, Koła- czyce do Pilzna	—	8
c) Samborska od Sambora przez Koniuszki do Gródka	—	6
d) Dworska Od Oświęcimia do Dworów	—	4
e) Spytkowiecka Od granicy Węgierskiej do Zaborowskiej karczmy na drodze z No- wego Targu	—	2
f) Niepołomska od Niepotomic do Wieliczki	—	2
g) Sierosławiecka od Sierosławic do Bochnu	—	2

Stacje Pocztyw. Mile.

<i>h)</i> Jarworowska od Rogatki Janowskiej we Lwowie przez Krakowiec do Radymna.	—	42
<i>i)</i> Dobromilska z Przemyśla przez Dobromil do Hyrowa	—	4
<i>k)</i> Bursztyńska od Brzuchowic przez Rachatyn, Bursztyn do Wojnitowa	—	20
<i>l)</i> Brzeżańska od drogi Brodzkiej przez Brzeżany Podhaice do Stanisława	—	3
<i>m)</i> Kutecka od Kutego do Kołomei	—	3
Ogólna długość dróg murowanych w Galicji i na Bukowinie wynosi	375	3899 $\frac{7}{12}$

Prócz tego wiele jest jeszcze dróg połączenia pomniejszych. Drogi kamienne są w dobrym stanie, a staranności koło nich nie można nie zarzucić, są jednak okolice, że drogi te często zepsuciu podpadają szczególnie na drodze Wideńskiej gdzie ciężkie wozy furmanów Szląskich z ogromnymi ładunkami nieustannie przechodzą i gdzie budowę dróg żydy przez licytację dzierzawią.

Do znaczniejszych mostów na tych drogach należy most pod Kętami na Soli, w Xiążnicach na Rabie, w Wojniczcu na Dunajcu, kryty most na Biały pod Tarnowem, pod Pilznem na Wisłoce, pod Rzeszowem na Wisłoku, pod Przemyślem kryty most na Sanie, pod Sączem na Dunaju i t. d. Rogatki do opłaty od dróg i mostów są prawie co stacja pocztowa, opłata jest ustanowiona według oddalenia i ilości mostów lub kanałów. Myta rząd wydzierzawia, a żydy najczęściej je dzierzawią. Poczty na drodze głównej dobrze urządzone, na pobocznych, łączących i handlowych są także Poczty, ale już nie tak staranne. —

Opłata od konia na stacją pocztową wynosi.

Od Konie	X	48 C. M.
Poczesne Pocztylianiowi	X	10 —
Smarowidło	X	8 —
Zaprężne	X	4 —

Rys Galicji Austrjackiej.

Od krytego powozu X 24 C. M.

Od odkrytego — X 12 —

Prócz tego co dzień przebiega Szybkowóz ze Lwowa do Wiednia i na powrót, w którym trzy osoby za opłatą 40 fl. C. M. z Lwowa do Wiednia w przeciągu $4\frac{1}{2}$ dni wygodnie dojechać mogą. —

Wóz pakowy odchodzi dwa razy na tydzień. —

Wóz oddzielny (Separatwagen) można każdego czasu we Lwowie i w Podgórzu wynająć dwa razy na tydzień za przedsiębiorstwem prywatnego towarzystwa urządzony. Wóz towarzyski (Omnibus) wychodzi ze Lwowa do Ołomuńca i ztamtąd tyleż razy powraca. —

Galicja zaopatruje Czechy Szląsk i Morawę solą, którą jej niewyczerpane skarby Wieliczki i Bochnii dostarczają. Handel trzodą, więcéj by można nazwać przechodowym, gdyż handlarze tutejsi zakupując ją w Mołdawii, po największej części na targi do Opawy pędzą. Obwody tylko wschodnie, mają wielką liczbę swéj trzody. —

Toż samo da się powiedzieć i o wołach z tą tylko różnicą, że woły z Multan i Wołoszczyzny pędzone bywają na wywarach w Galicyi wypasane. Do handlu przewozowego z Rossją dopomaga największemu miastu wolne Brody, do handlu z Polską było także drugie miasto wolne Podgórze, ale w roku 1832 straciło ten przywilej. —

Na wełnę jarmarki ustanowiono we Lwowie w Lipcu, ale te tylko dla Obwodów bliskich Lwowa, a szczególniej dla Podola są ułatwieniem, jednak one dosyć są odwiedzane tak w roku 1838 było przywiezionej wełny 1450 Cetnarow w roku 1839 1692 Cetnary; które prawie wszystkie rozkupionemi zostały. —

Wyrobie i rękodzielnie.

Prócz niezliczonej ilości gorzelni, fabryki tabaki i tytoniu w Winnikach, fabryk sukna w Jarosławiu, Białej, Zaleszczykach, Łańcucie, Kentach, Mikulincach i Lezańsku,

fabryki skałek w Nizniowie, wyrobów fajansu w Potyliczu i Glińsku kilkunastu papierni, kilku prochowni, dwudziestu kilku hut szklanych, do czterdziestu hut żelaznych, kilkunastu Cukierni z których największe w Tłumaczu w Obwodzie Stanisławowskim, w Łańcucie w Obwodzie Rzeszowskim i Żurawnikach, w Obwodzie Lwowskim, wyrobni świec w Jarosławiu, Grudku i. t. p. kilku blechów wosku, garbarni w Łańcucie, Przemyslanach, Busku, kilka wyrobni safianów, niema niestety więcej wyrobni w Galicyi; był wprawdzie zakład wyrobów bawełnianych w Nawsiu w Obwodzie Jasielskim, ale ten dla wielorakich przyczyn zamkniętym być musiał. Kazano bowiem wyroby do Wiednia do stemplowania posyłać, wyroby zatem te musiały być droższe od Wiedeńskich. Pojedynczo wyrabiają sukna grube w Mikulincach, derki, koce, zwane sierakami w Obwodzie Wadowickim, Bocheńskim i Czortkowskim, w Stryjskim, Jasielskim, Rzeszowskim i Złoczowskim wyrabiają wiele płócien. w Stryjskim, Jasielskim, wyroby gliniane, w Tarnowskim i Złoczowskim wyroby drewniane.

Rząd i prawa.

Administrajcą kraju dla całego królestwa sprawuje Gubernium we Lwowie, złożone z dwóch radców nadwornych siedemnastu radców gubernialnych pod przewodnictwem prezesa. Urzędami dla Obwodów są urzęda Obwodowe (Kraisamty) pod przewodnictwem starosty Obwodowego (Kraishauptmanna) Do urzędów obwodnych jest przyłączony pobór podatków. —

Co do Sądownictwa pierwszą instancją dla włościan składają tak zwane sądy dominikalne czyli Pańskie tych w Galicyi jest 2599. — Dla mieszczan magistraty miejskie których jest 63; do magistratu we Lwowie i Brodach przyłączony jest sąd Wexlowski i Merkantylny. Dla szlachty Fora nobilia, we Lwowie Stanisławowie, Czerniowcach, Tarnowie z dodanemi komornikami granicznymi. Do Forum we Lwowie i Czerniowcach przyłączono C. K. Tabulę krajową.

Sąd główny Apelacyjny dla spraw cywilnych i kryminalnych jest we Lwowie, sądy kryminalne we Lwowie, Rzeszowie, Wiśniczu, Stanisławowie, Samborze.

Dla spraw wojskowych jest we Lwowie ustanowiona komissja (Judicium delegatum mixtum).

Do zarządu dochodami kameralnemi i główna Administracja kameralna we Lwowie, tamże C. K. główne urzędy tax i stemplów C. K. podatki stałe i nie stałe wybierane są przez poborców podatkowych dominialnych, którzy je do Kassy Obwodowej do każdego Obwodu przyłączonej co ćwierć roku odwożą.

Prawo cywilne i karne przez s. p. Franciszka I. nadane pierwsze od roku 1812 drugie od roku 1803 już jest w używaniu.

Procedura cywilna od roku 1796 jest używana. W roku 1817 ustanowił Monarcha cztery Stany do reprezentacyi na sejm, które co rocznie w jesieni pod przewodnictwem gubernatora się odprawia; stany te składają się ze stanu duchownego to jest: z trzech Arcybiskupów, Biskupów i Opatów, którym Cesarz prawo reprezentacyi nadał, ze stanu Magnatów, t. i. Xiążąt, Hrabiów i Baronów co Incolat posiadają; ze stanu rycerskiego obejmującego krajową do Kontroli wpisaną szlachtę do 75 Zł. R. Cm. podatku gruntowego i dominialnego płacącą, i ze stanu wiejskiego tj. 2 deputowanych wybranych z grona obywateli Lwowa. Stany te wybierają komitet, który się składa z dwóch płatnych i dwóch niepłatnych z każdego z trzech pierwiej wymienionych stanów i jednego deputowanego miejskiego.

Działaniem tych stanów jest kierunek zakładów dobroczynnych oświaty i. t. p., nadawania indigenatów, wysyłania jednak za poprzedniczem upoważnieniem deputacyi do tronu, słowem być organem objawiającym krajowi wolę i ustanowienie tronu. —

Na utrzymanie tych Stanów rozłożony jest podatek na posiadaczy dóbr w ilości Zł. R. Konwencyonalną Monetą

26,000 rocznie, która to summa w miarę potrzeb powiększa się. —

Herb Królestwa Galicyi wystawia ukoronowaną i na dwie części przedzieloną tarczę, na jej prawej stronie dwie korony złote w polu czerwonym, na lewej belka jedna czerwona, druga biała na dnie błękitnem. —

Wykaz w Związku Krajowym Galicyi w roku 1880.

No.	Gmina		Dzielnice		Kamieniołomy		Złoty		Srebro	
	N. P.	G.	N. P.	G.	N. P.	G.	N. P.	G.	N. P.	G.
1	1210	10	2820	30	1000	10	1000	10	1000	10
2	1215	10	2825	30	1005	10	1005	10	1005	10
3	1220	10	2830	30	1010	10	1010	10	1010	10
4	1225	10	2835	30	1015	10	1015	10	1015	10
5	1230	10	2840	30	1020	10	1020	10	1020	10
6	1235	10	2845	30	1025	10	1025	10	1025	10
7	1240	10	2850	30	1030	10	1030	10	1030	10
8	1245	10	2855	30	1035	10	1035	10	1035	10
9	1250	10	2860	30	1040	10	1040	10	1040	10
10	1255	10	2865	30	1045	10	1045	10	1045	10
11	1260	10	2870	30	1050	10	1050	10	1050	10
12	1265	10	2875	30	1055	10	1055	10	1055	10
13	1270	10	2880	30	1060	10	1060	10	1060	10
14	1275	10	2885	30	1065	10	1065	10	1065	10
15	1280	10	2890	30	1070	10	1070	10	1070	10
16	1285	10	2895	30	1075	10	1075	10	1075	10
17	1290	10	2900	30	1080	10	1080	10	1080	10
18	1295	10	2905	30	1085	10	1085	10	1085	10
19	1300	10	2910	30	1090	10	1090	10	1090	10
20	1305	10	2915	30	1095	10	1095	10	1095	10
21	1310	10	2920	30	1100	10	1100	10	1100	10
22	1315	10	2925	30	1105	10	1105	10	1105	10
23	1320	10	2930	30	1110	10	1110	10	1110	10
24	1325	10	2935	30	1115	10	1115	10	1115	10
25	1330	10	2940	30	1120	10	1120	10	1120	10
26	1335	10	2945	30	1125	10	1125	10	1125	10
27	1340	10	2950	30	1130	10	1130	10	1130	10
28	1345	10	2955	30	1135	10	1135	10	1135	10
29	1350	10	2960	30	1140	10	1140	10	1140	10
30	1355	10	2965	30	1145	10	1145	10	1145	10
31	1360	10	2970	30	1150	10	1150	10	1150	10
32	1365	10	2975	30	1155	10	1155	10	1155	10
33	1370	10	2980	30	1160	10	1160	10	1160	10
34	1375	10	2985	30	1165	10	1165	10	1165	10
35	1380	10	2990	30	1170	10	1170	10	1170	10
36	1385	10	2995	30	1175	10	1175	10	1175	10
37	1390	10	3000	30	1180	10	1180	10	1180	10
38	1395	10	3005	30	1185	10	1185	10	1185	10
39	1400	10	3010	30	1190	10	1190	10	1190	10
40	1405	10	3015	30	1195	10	1195	10	1195	10
41	1410	10	3020	30	1200	10	1200	10	1200	10
42	1415	10	3025	30	1205	10	1205	10	1205	10
43	1420	10	3030	30	1210	10	1210	10	1210	10
44	1425	10	3035	30	1215	10	1215	10	1215	10
45	1430	10	3040	30	1220	10	1220	10	1220	10
46	1435	10	3045	30	1225	10	1225	10	1225	10
47	1440	10	3050	30	1230	10	1230	10	1230	10
48	1445	10	3055	30	1235	10	1235	10	1235	10
49	1450	10	3060	30	1240	10	1240	10	1240	10
50	1455	10	3065	30	1245	10	1245	10	1245	10
51	1460	10	3070	30	1250	10	1250	10	1250	10
52	1465	10	3075	30	1255	10	1255	10	1255	10
53	1470	10	3080	30	1260	10	1260	10	1260	10
54	1475	10	3085	30	1265	10	1265	10	1265	10
55	1480	10	3090	30	1270	10	1270	10	1270	10
56	1485	10	3095	30	1275	10	1275	10	1275	10
57	1490	10	3100	30	1280	10	1280	10	1280	10
58	1495	10	3105	30	1285	10	1285	10	1285	10
59	1500	10	3110	30	1290	10	1290	10	1290	10
60	1505	10	3115	30	1295	10	1295	10	1295	10
61	1510	10	3120	30	1300	10	1300	10	1300	10
62	1515	10	3125	30	1305	10	1305	10	1305	10
63	1520	10	3130	30	1310	10	1310	10	1310	10
64	1525	10	3135	30	1315	10	1315	10	1315	10
65	1530	10	3140	30	1320	10	1320	10	1320	10
66	1535	10	3145	30	1325	10	1325	10	1325	10
67	1540	10	3150	30	1330	10	1330	10	1330	10
68	1545	10	3155	30	1335	10	1335	10	1335	10
69	1550	10	3160	30	1340	10	1340	10	1340	10
70	1555	10	3165	30	1345	10	1345	10	1345	10
71	1560	10	3170	30	1350	10	1350	10	1350	10
72	1565	10	3175	30	1355	10	1355	10	1355	10
73	1570	10	3180	30	1360	10	1360	10	1360	10
74	1575	10	3185	30	1365	10	1365	10	1365	10
75	1580	10	3190	30	1370	10	1370	10	1370	10
76	1585	10	3195	30	1375	10	1375	10	1375	10
77	1590	10	3200	30	1380	10	1380	10	1380	10
78	1595	10	3205	30	1385	10	1385	10	1385	10
79	1600	10	3210	30	1390	10	1390	10	1390	10
80	1605	10	3215	30	1395	10	1395	10	1395	10

Wykaz Podatków Galicji w roku 1840.

Podatek w Monecie Konwencyonalnej.

No.	Obwody.	Gruntowy.		Domy.		Zarobkowy Żyd. i Chrześc.		Żydowski.		Spadkowy.	
		Zk. R.	Gr.	Zk. R.	Gr.	Zk. R.	Gr.	Zk. R.	Gr.	Zk. R.	Gr.
1	B cheński.	148099	13 $\frac{1}{4}$	20996	—	5531	30	15077	28	7270	34
2	Brzeżański.	190008	45	21776	40	6386	30	30519	16	3687	1 $\frac{1}{8}$
3	Czerniowiecki.	205583	42	53542	20	41045	39	26818	1 $\frac{3}{8}$	2622	2 $\frac{1}{4}$
4	Czornowiecki.	440565	30	22726	—	4486	15	22464	47	802	39
5	Jasielski.	131152	56	21113	40	4511	15	43456	18 $\frac{3}{4}$	1984	28
6	Kolomejski.	100417	32	24546	10	7211	—	31738	2 $\frac{1}{8}$	694	1 $\frac{1}{8}$
7	Lwowski.	101870	—	125630	2	24370	30	98587	2 $\frac{1}{8}$	58423	1 $\frac{1}{8}$
8	Przemyski.	227372	2 $\frac{1}{2}$	28302	—	6070	45	38515	28	5466	2 $\frac{1}{8}$
9	Rzeszowski.	107178	52	28757	20	5467	—	37844	36	1170	46
10	Sanborski.	467805	2	31135	20	5178	—	30383	—	2822	46
11	Sanocki.	95545	37 $\frac{3}{4}$	20426	40	5317	—	11054	2	4546	1 $\frac{1}{8}$
12	Sandocki.	43395	24	23040	40	4364	45	20315	33	567	3 $\frac{1}{8}$
13	Stanisławowski.	110935	2	24654	30	8975	30	42233	44	16015	56
14	Strycki.	100291	2 $\frac{1}{8}$	22475	—	7009	27	31947	1 $\frac{1}{2}$	682	31
15	Tarnopolski.	135535	2 $\frac{1}{8}$	23194	40	5060	30	36118	1 $\frac{1}{2}$	3630	1 $\frac{1}{8}$
16	Tarnowski.	164118	42	23774	20	7589	30	33391	12	4175	6
17	Wadowicki.	140219	12 $\frac{1}{4}$	30097	20	9560	—	12360	42 $\frac{1}{2}$	2710	34
18	Żółczewski.	186321	2 $\frac{1}{8}$	33360	22	15703	30	79930	3 $\frac{1}{8}$	5305	45
19	Żółkiewski.	171827	40	24390	20	5578	48	34729	1 $\frac{1}{2}$	1391	3 $\frac{1}{8}$
20	Ógółem.	2851246	48	583948	1 $\frac{1}{2}$	149419	24	647483	5 $\frac{1}{2}$	417966	32

Razem Zł. R. 4,350,063,149.

Podatek stanowy 26,000.

Dochody Kamery składające się z Akcyzy od wyrobów wódki, piwa, miodu, wiśniaku, maliniaków, fabryki tytoniu, tabaki, prochu, dóbr kameralnych, jako stemplów, soli, mydła, drogowego i. t. p. Zł. R. M. K. 8,920,755

Ogółem wypada — — 13,296,818 x 49.

Wydutki.

Podajemy tutaj tylko ważniejsze, gdyż wszystkie wyliczać zakres tego dziełka przechodziłoby:

Utrzymanie sądów kryminalnych	fl. K. M.	97,015
Dom poprawy	—	339
Dom robót publicznych	—	344
Zakłady uaukowe	—	476,944
Drogi kamienne	—	477,567
Zakłady dobroczynne	—	137,813
Koszta zarządu krajem (administracja)	—	3,040,276
Koszta wydobycia soli	—	688,690
Utrzymanie górnictwa	—	211,149

Razem Zł. R. K. M. 4,830,132

Odrąciwszy od dochodu zostanie czystego, — 8,946,755

Oświata.

Wszechnica (Unisiversitet) jest główny we Lwowie, za wierający:

A. Wydział Prawa czteroletni: Przedmioty w nich przedsięwzięte są:

Rok I. Prawo natury }
 Prawo kryminalne } po łacinie.
 Statystyka Europejska }
 Statystyka Austrjacka } po niemiecku.

Rok II. Prawo cywilne Rzymskie }
 Prawo Kanoniczne } po łacinie.

Cłowy i królewski porządek monopoliów }
 Prawo karne na przestępstwo cłowe } po niemiecku.

- Rok III. Prawo Polskie
 Prawo cywilne Austrjackie } po łacinie.
 Prawo handlowe i wexlowe po niemiecku
 Rok IV. Postępowanie sądowe w sprawach spor-
 nych i nie spronych } po łacinie.
 Prawo polityczne
 Umiejętności polityczne } po niemiecku.

B. Wydział filozoficzny podzielony na dwa lata. Przedmioty w nich przedsięwzięte są:

- Rok I. Nauka systematyczna religii
 Filozofia
 Matematyka elementarna i jeometria } po nie-
 Filologia po łacinie. } miecku.
 Rok II. Nauka systematyczna religii
 Filozofia
 Fizyka
 Filologia po łacinie.

Prócz tego uczą wolnych przedmiotów jak następują:

- Dzieje Filozofii
 Pedagogika
 Dzieje powszechnie } po niemiecku.
 Estetyka
 Historja naturalna }
 Ekonomia
 Dzieje Austrjackie } po niemiecku.
 Język i literatura polska
 Język francuski i włoski.

C. Wydział Teologii Rzymsko Katolickiej podzielony na lat cztery, w których przedmioty przedsięwzięte są:

- Dzieje kościelne i Nauka biblii
 Biblia nowego Testamentu
 do. starego do.
 Teologia pastoralna
 Dogmatyka
 Prawo kościelne
 Metodyka i katechetyka.

D. Wydział Teologii grecko-katolickiej.

Teologia Pastoralna

do Moralna

Dzieje kościoła i prawa kościelne

Biblia nowego Testamentu.

do. starego do.

Języki wschodnie

Metodyka i katechetyka.

E. Wydział medyczny z następującymi przedmiotami:

Teorja medycyny

Teorja i praktyka chirurgii

Teorja i praktyka sztuki położniczej.

Anatomia

Weterynarja

Przygotowawcze wiadomości medyczne

Nauka leczenia oczów

Nauka leczenia zębów

Szkoła Akuszerok jest w Czerniowcach

Szkoła realna we Lwowie z następującymi przedmiotami:

Prawo handlowe i wexlowe, merkantylne

Rachunki i buchhalterja

Jeografia i dzieje handlowe

Wiadomości handlowe i znajomość towarów

Matematyka elementarna

Polityczna jeografia,

historja świata i państwa Austrjackiego

Język polski

Kalligrafia

Religia

Historja naturalna.

Styl i deklamacja

Rysunek techniczny.

Prócz tego są wydziały filozoficzne w Czerniowcach, Przemysłu, Tarnowie Tarnopolu gdzie tych samych uczą przedmiotów. Wydziały Teologiczne są: w Przemysłu, Tarnowie i Czerniowcach: szkoła realna w Czerniowcach. —

Gymnasiów w Galicyi jest 13, które podzielone na lat 6 następujące przedmioty zawierają:

Religia
 Język łaciński
 Algebra
 Matematyka
 Język grecki
 Dzieje powszechne
 Geografia i historia naturalna

Klasy się zowią: Parwa, Infima, Gramatyka, Syntaxima, Poetika, Retorika.

Uniwersitet Lwowski ma C. K. Księgozbiór, gabinet anatomiczny, gabinet historyi naturalnej i gabinet astronomiczny.

Szkół głównych czyli normalnych jest w Galicyi 34, które podzielone na 3 klasy zawierają przedmioty następujące:

Początki Języka niemieckiego,
 Rachunki,
 Zasady pisania i mówienia po niemiecku i.
 Początki religii.

W czwartej klasie uczą:

Matematyki wyższej,
 Jeometrii,
 Fizyki,
 Rachunków ułamkowych,
 Historyi naturalnej,
 Wyższy styl niemiecki.

Szkół dla płci żeńskiej głównych jest 23 w kraju, w których prócz wyżej wspomnianych przedmiotów uczą robót ręcznych. —

Szkół dla ludu, trywialnych i parafialnych, gdzie wykładają naukę czytania i pisania po polsku i niemiecku, katechizmu i rachunków podrzędnych, jest w kraju do 1718. Zasługuje na uwagę księgozbiór narodowy imienia Ossolińskich z 20 i kilku tysięcy dzieł złożony, którego Maxymilian Ossoliński z oznaczonym funduszem na utrzymanie jego potrzebnym dla Galicyi na wieczne czasy darował i tym

czynem najlepiej pamięci współziomków i potomności się zalecił. —

Literatura.

Galicja tworząc prowincją Polski nie miała odosobnionej literatury; historia więc literatury Polskiej obejmuje także literaturę Galicyjską, a ponieważ ona przekraczałaby zakres niniejszego dziełka, wspomnę tylko tutaj o ludziach, którzy zaszczytnie w piśmiennictwie polskiem znani, albo w Galicyi się rodzili, lub też w niej mieszkając pisali lub piszą. *Dawniejsi*:

- I. Baranowski Stanisław z Baranowa, wydał zbiór wierszy pod napisem: „Szuflada Stanisława Baranowskiego r. 1612.“
- II. Birkowski Fabian r. 1566 we Lwowie urodzony, po Skardze najlepszy kaznodzieja, zostawił „kazania pogrzebowe;“ „kazania niedzielne, i świąteczne“ „kazania z okoliczności“ i. t. p. —
- III. Bobowski Albert Lwowianin r. 1650, umiał kilkanaście języków, przeszedł na wiarę Turecką i dużo pism w tym języku pisał. —
- IV. Burski Adam rodem z Brzeżan około 1560 wydał filozoficzne dzieła, tudzież mowę, gdzie wylicza cnoty, czyny i zasługi Jana Zamojskiego. —
- V. Chodowski Tomasz 1600 r. mieszkał w Brzeżanach, autor pieśni jednej w pieśnioksięgu Artomiusza r. 1604 umieszczonej. —
- VI. Drużbacki Michał wydał we Lwowie 1746 rozmowę o filozofii przy dokończeniu filozofii w szkołach Lwowskich na publiczną dysputę wystawioną. —
- VII. Drużbacka Elżbieta, mieszkała w Rzemieniu w obwodzie Tarnowskim umarła 1760 w Tarnowie, pisała Życie Dawida, Pochwałę lasów, Wiosnę, żartobliwie Kontrakty Mościskie i. t. p.
- VIII. Falibogacki 1626 pisał: „Diskurs marnotrawstwa i zbytków korony polskiej.“ —

- IX. Fredro Andrzej, Maximilian kasztelan lwowski umarł 1679 r. pisał: „Przysłowia albo przestrogi obyczajowe, radne, wojenne,“ i. t. p.
- X. Grochowski Stanisław z Przemyńskiego, Arcybiskup Lwowski r. 1634 pisał pieśni, hymny kościelne i wiersze rozmaite. —
- XI. Grzegorz z Sanoka Arcybiskup Lwowski umarł r. 1477; pism jego, o których Długosz wspomina nie mamy, to pewna tylko, że on był pierwszym co wprowadził lepszy smak w zaprowadzeniu nauk wyzwolonych do Akademii Krakowskiej i w rozszerzaniu zdrowych myśli co do nauk dokładnych, wykladał on publicznie księgi pasterskie Wirgiliusza, które dotąd w Polsce wraz z ich autorem nieznanemi były. —
- XII. Herbert Jan Podkomorzy Przemyski tłumaczył i układał prawa pod napisem „Statuta i przywileje koronne z łacińskiego języka na polski przełożone 1570 w Krakowie.“ —
- XIII. Jabłonowski Stanisław, Wincenty Wojewoda ziem ruskich wydał r. 1744 we Lwowie: „Tacyt polski, albo raczej moralia Tacyta nad podchlebstwem.“
- XIV. Januszewski Jan, kanonik Kollegiaty Sandeckiej umarł w r. 1613, wydał Statuta, prawa i konstytucje koronne. —
- XV. Koszutski Grzegórz (nazwany z Żarnowca) rodem z Podgórze, przeszedł do kalwinów i toczył walkę z Jezuitami pisząc postille w latach 1566, 1580, 1593 wydana. —
- XVI. Krasiecki Ignacy, urodzony 1734 w Dubiecku w Obwodzie Sanockim; dzieła jego kilkakrotnie wydawane, w zupełnem Dmuchowskiego wydaniu Warszawa 1804 składają 10 tomów. On pierwszy wystąpił z Bajką i powieścią narodową, a nadzwyczajnie dowcipny satyrę wydoskonalił. —

- XVII.** Karpiński Franciszek ukończył nauki we Lwowie pisał on Psalterz, pieśni duchowne i dla włościan. Dzieła jego wydane w 4 tomach w Wroclawiu 1806.
- XVIII.** Kleczewski Stanisław reformat prowincyi ruskiej, wydał 1767 we Lwowie „Zdania o początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego.“ —
- XIX.** Lwowczyk 1561 przełożył biblią katolicką. —
- XX.** Męciński Wojciech Jezuita, professor wymowy w Przemyśle wydał trajedję wierszem: „Regulus 1753.“ —
- XXI.** Niesiecki Kasper Jezuita, sławny rodopisarz, wydał we Lwowie 1728, Korona Polska i. t. d. czyli herby i familie stanu rycerskiego. —
- XXII.** Oczko Wojciech lekarz Lwowski wydał 1578 po polsku; Cieplice - r. 1584. Przymiot czyli dworska niemoc.
- XXIII.** Orzechowski Stanisław, był plebanem w Żurawicy i Sanoku, później dziekanem Przemyskim, wslawił on się disputami z stolicą Papieską dowodzącemi jak niesłuszne jest bezżeństwo księży, później ożeniwszy się 1554 z Magdaleną Chełmską ściągnął na siebie klątwę papieską i w niedostatku 1567 umarł. Pisał on po łacinie, dzieła jego przełożone po polsku. „O ruszeniu ziemi polskiej na przeciw Turków. Okszana Turki żywot i śmierć Jana Tarnowskiego.“ —
- XXIV.** Ostrowski Teodor pijar 1802 umarł we Lwowie, pisał on Prawo cywilne narodu polskiego, Dzieje i prawa kościoła polskiego i. t. d.
- XXV.** Palczewski Paweł za Zygmunta III. rodem z Oświęcimia podróżował przez kilkanaście lat i podroże te opisał. —
- XXVI.** Petrycy Sebastjan urodzony w Pilźnie, był przybocznym lekarzem Maryny Mniszkownej po

- śmierci Samozwańca uwięziony w Moskwie, przekładał Horacyusza, później przekładał ekonomikę politykę i etykę Arystotelesową umarł 1626. —
- XXVII. Paweł z Zatora pisał znajdujące się w księgozbiorze Jagiellońskim, *Sermones de tempore et Sanctis*; miał on na pogrzebie Władysława Jagiełły 1434 mowę po polsku.
- XXVIII. Pawełski Piotr Skarga 1567 był Kanonikiem Lwowskim; sławny kaznodzieja, zostawił Kazania o 7 Sakramentach, Kazania na niedziele i święta i. t. p. —
- XXIX. Piasecki Paweł biskup Przemyski pisał 1645 kronikę bardzo zajmującą, w niej to potępia i wyjaśnia wpływ jezuitów. —
- XXX. Przybylski Jakób był nauczycielem w Tarnowie, przekładał Eneidę, Illiadę, Odyseję, i pisał wiele wierszy.
- XXXI. Piramowicz Grzegorz jezuita był około 1768 nauczycielem filozofii we Lwowie, napisał Część I. Wymowy i poezyi dla szkół narodowych. —
- XXXII. Przyłuski pleban Mościski uporządkował prawa krajowe podług podziału Rzymian. —
- XXXIII. Rej Mikołaj z Nagłowic urodzony 1515 w Żurawnie w Obwodzie Stryjskim, ożenił się z Roznowną z Sędziszowa w Obwodzie Rzeszowskim, pisał on pieśni nabożne świeckie, przekładał psalmy, napisał Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego zebrany z filozofów i różnych obyczajów świata tego i. t. p. umarł w roku 1569. —
- XXXIV. Rudkowski Onufry Professor Retoryki pisał zabawki poetyckie rozmaitym wierszem 1775.
- XXXV. Sędziwoj Michał urodzony w Sączu 1566 Alchemik i chemik wydał wiele dzieł w tych przedmiotach.
- XXXVI. Szczerbicz Syndyk miasta Lwowa zebrał porządkiem systematycznym prawo krajowe 1694. —

- XXXVII. Sarczyński Sęp Mikołaj umarł 1581 pochowany w Przemyślu pisał Rytmy polskie po śmierci jego 1601 wydane, wiersze te były najwięcej śpiewem bohaterskim.
- XXXVIII. Szymonowicz Szymon radzca miejski we Lwowie pisał najwięcej po łacinie, po polsku zostawił tylko sielanki. —
- XXXIX. Sobieski Jakób ojciec Jana III. r. umarł w Żółkwi, pisał Podroże, które za Władysława IV. do Cieplic odprawił.
- XL. Szmigielski Marcin urodzony we Lwowie napisał Loikę po łacinie, pisał także O lichwie, wyderkach, czynszach i. t. d. —
- XLI. Sarnicki Stanisław superintendent prowincyi ruskiej pisał Księgi hetmańskie. —
- XLII. Strojnowski Hieronim pijar był nauczycielem w Złoczowie, zostawił: Naukę prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomii politycznej, prawa narodów. —
- XLIII. Syxtus Erazm 1635 pisał o Cieplicach pode Lwowem we Szkle. —
- XLIV. Trzciana, mistrz-kaznodzieja archikatedry Lwowskiej przełożył Legendę poprawną na polskie itd.
- XLV. Ustrycki Jędrzej, za czasów Jana III. proboszcz Przemyślski przełożył Klaudina porwanie Prozerpiny i. t. d.
- XLVI. Ulanicki Jędrzej urodzony w Przemyślu przekładał wiele dzieł z łacińskiego n. p. Kwintasa, Kurciosa o dziełach Alexandrowych, dwoje ksiąg Plutarchowych.
- XLVII. Zimorowicz Józef, Bartłomiej znakomity poeta i kronikarz miasta Lwowa, pisał sielanki i. t. d. Pamiątki wojny tureckiej poema 1623 roku.
- XLVIII. Zimorowicz Szymon pisał Roxolanki i pieśni panien na weselu Bartłomieja Zimorowicza urodzony 1604 umarł 1629 roku. —

XLIX. Przeworszczyk Jan około 1435 napisał cancionał z napisem: „Cancionale labore et ingenio honesti Johannis olim lidi magistri in Przeworsk,“ przytęm tłómaczył wiele pieśni nabożnych z łacińskiego. —

Pisarze 19. stólecia.

- a) Brodziński Kazimierz urodzony 1809 w Galicyi, pisał sielanki i wiele ulotnych wierszy, tudzież przekładał wiele z niemieckiego, czeskiego i serbskiego. Dzieła jego wyszły 1821 w 2 tom: w Warszawie.
- b) Borkowski Józef Dunin oddany literaturze nowogreckiej pracuje nad jej dziejami; napisał także wiele wierszy do Ziewonii, Rozmaitości w roku 1838; wydał w Wiedniu Prace literackie zebrane z pódów kilku pisarzy Galicyjskich, jego zaś pióra O świecie łowieckim prozą i Gazelle przekład z Tureckiego wierszem zasługują na zaszczytną wzmiankę. —
- c) Bielowski Augustyn urodzony i zamieszkały w Galicyi przekładem sławiańskiego poematu „Wyprawa Igora na połowców“ Pieśnią o Henryku pobożnym zasłużył sobie na sławę niepospolitego pisarza; niezmordowany swą pracą zasilał swemi utworami Haliczana, czasopismo naukowe, Rozmaitości i wydał 2 tomy Ziewonii, tudzież wspólnie z Siemińskim Dumki. —
- d) Borkowski Dunin Alexander Brat Józefa obdarzony wielką łatwością i płynnością pisał wiele poezyi do Ziewonii i Haliczana czasopisma i. t. d. obecnie oddaje się literaturze Sanskryckiej.
- e) Borkowski Stanisław zasłużył się w literaturze wydaniem Psalterza, Małgorzaty, opisał także podróż swoję do Włoch w latach 1815—1816.
- f) Hłędowski wydawca Haliczana, w którym rozprawy filozoficzne jedyne dotąd w języku Polskim, zasługuje na uwagę.

g) Fredro Alexander najlepszy z komedyo-pisarzy polskich ogłosił drukiem 4 tomy swoich komedyi, pełen dowcipu i żywych obrazów, szkoda, że teraz zaprzestał pisać, a scena narodowa najwięcej tę stratę ponosi. —

h) Jaszowski Stanisław wydawca Sławianina, pisał wiele wierszy i powieści, obecnie pracuje w redakcyi Gazety Lwowskiej. —

i) Kamiński Jan Nepomucen urodzony w Galicyi dyrektor Lwowskiego Polskiego teatru, wydawca Rozmaitości i Gazety Lwowskiej pisał do Hallezanina, Krakowiaki i Gorale, i kilka lirycznych wierszy są utworami jego pióra, Gomaczył z Kaldérona Lekarz swojego honoru, Wallensteina Szyllera i kilka balad Szylerowskich, przekłady te wzorowicie mu się udały. —

k) Korczyński Michał były Biskup Przemyński, wydał Gramatykę polską dla szkół, Kazania, i wydawał pismo periodyczne pod napisem: Przewodnik chrześcijański.

l) Korzeniowski Józef urodzony w Brodach około 1800, pierwszy twórca dramatu narodowego, napisał Akty, Piękność zgrabą, Mnich, Aniela, Miłość i Zemsta, niektóre z nich na scenie Lwowskiej i Warszawskiej z oklaskami przyjmowano. —

m) Mochnański Maurycy urodzony we Lwowie, gdzie dotąd jego rodzice mieszkają, pisał, O literaturze polskiej w wieku 19, śmierć zawczesna (1834) wydała nam tego pisarza, którego byliby zasłużył na znakomite imię w literaturze narodowej.

n) Magnuszewski Dominik obecnie na Podolu mieszkający, dawniej wierszem pisał komedje Zdzisław czyli skutki płochości i Stary Kawaler, później oddał się dramatycznosci, napisał dramaty: Władysław biały Xiążę na Gniewkowie, i Radziejowski kanclerz wielki, Niewiasta Polska w 3 wiekach, to są dwie po-Rys Galicyi Austrjackiej. —

wieści i jeden dramat. Dzieła te oddychają duchem i barwą narodową, a powieść jego, Zemsta panny Urszuli, umieszczona w Pracach literackich powyżej wspomnianych rokuje w nim pierwszego czysto narodowego powieścio-pisarza. —

o) Ossoliński Józef, Maksymilian urodzony w Woli Mieleskiej w Obwodzie Tarnowskim umarł 1826 r., zjednał on sobie cześć i wdzięczność współziomków zapisując księgozbiór z 20 kilku tysięcy dzieł złożony narodowi. Wypracował on: „Wiadomości historyczne i krytyczne do dziejów literatury Polkiéj o pisarzach polskich także postronnych, którzy w Polsce lub o Polsce pisali, oraz o ich dziełach; zostawił on wiele szacownych manuskryptów, które złożone są w księżnicy jego imienia. —

p) Pauli Żegota zasłużył się zebraniem Pieśni ludu Galicyjskiego; tudzież zbiera on Starożytności Polskie w Galicyi

q) Pol Wincenty, jego pióra jest wiele poezyi tchnącej starą polszczyzną, teraz pisze Geografią Polski.

r) Słotwiński Konstanty wydał Zbiór praw Galicyjskich, napisał Katechizm dla Włościan, Panowanie Stanisława Augusta, wydawał w czasie sprawowania urzędu bibliotekarza przy bibliotece Ossolińskich Czasopismo. —

s) Słowacki Ezebiusz urodzony w Podkuczach w Obwodzie Brzeżańskim. Dzieła jego wyszły w Wilnie 1824 obejmują one teoria i sztukę pisania, uwagi nad postaciami mowy i. t. p.

t) Siarczyński Franciszek, proboszcz Jarosławski żywotopisarz, napisał: Opis wieku panowania Zygmunta III. Wiadomości o mieście Jarosławiu. —

u) Siemiński Lucjan urodzony w Żółkiewskim pracował do czasopism, przełożył z rzymskiego Rekopism Króloworski, z rosyjskiego Wesele kniazia Włodzimierza, wspólnie z Bielowskim, wydał Dumki, pisał powieści, które czystym stylem i językiem zasługują na pochwałę. —

- w) Wiszniewski Michał urodzony 1794 w Galicyi wydawca i autor Historji literatury polskiej, - której Tom. II - gi już w druku, napisał on także Charaktery rozumów ludzkich.
- x) Zaleski Wacław z Oleska zasłużył się, Zbiorem pieśni ludu galicyjskiego. —
- y) Zaborowski Szymon urodzony 1799 w Czortkowskiem, umarł 1828 napisał tragedye oryginalne: Bochdan Chmielnicki, Umwid i Borys czyli tajemnica, przełożył tragedya Woltera Tankred i napisał Dumy Podolskie w czasie panowania Turków na Podolu, które mu znakomite imię zjednały. —

Trzeba przyznać Galicyjskiej młodzieży że dla prac umysłowych nie jest niedbałą; kształci się ona nieustannie, a kiedyś może owoc téj pracy w powiększonym gronie ludzi piszących w Galicyi ujrzymy. Nadzwyczajna drogość, a małe zasoby i opieszalność krajowców w kupowaniu dzieł polskich zapewne są przyczyną, że Galicya obecnie, nie wiele dzieł wydaje, (nie można jednak wątpić, że w manuskryptach są ukryte skarby, które dopiero później literaturę zbogacą. Pism czasowych wychodzi bardzo mało, prócz Lwowskiej gazety z Rozmaitościami, Tygodnika rolniezo-przemysłowego, Dziennika mód paryskich, na koniec Lwowianina, więcej niema, prócz niemieckiej gazety Lwowskiej pisma w niemieckim języku ulotnego pod napisem Mne mozyne i dziennika pod napisem Galicja,

Duchowieństwo.

W Galicyi dzieli się na Rzymsko katolickie, które ma jednego Arcybiskupa i 2 Biskupów przewodniczących trzem konsyсторzom zarządzającym dycecjami następnymi:

- A. Diecezja Lwowska pod przewodnictwem Arcybiskupa Lwowskiego; Biskupstwo to ustanowione r. 1364. w Haliczu miało 7 Biskupów Halickich, później przeniesione do Lwowa ma teraz 32go Arcybiskupa Lwowskiego.

Dzieli się na dziekanii 15, zawiera Obwodów 10
 Ma kanoników rzeczywistych 8
 honorowych 4

Klasztorów:

Dominikańskich 8
 Karmelitów 4
 Franciszkanów 3
 Bernardynów 6
 Cystersów 4
 Kapucynów 1
 Kolleg. jezuitów 1
 Razem 24

Klasztorów niewieścich:

Benedyktynek 4
 Sakramentek 4
 Sióstr miłosiernych 6
 Razem 8

Razem więc w Dyecezyi Lwowskiej 32 klasztorów
 parafii 248 kościołów 284.

B Przemyska Rzymsko katolicka Dyecezja pod prze-
 wodnictwem Biskupa Przemyskiego dzieli się na
 dziekanii 23, zawiera 5 obwodów, ma kanoników rze-
 czywistych 6, honorowych 5, Biskupstwo to r. 1375
 przez Ludwika Króla polskiego ustanowione ma 56go
 Biskupa.

Klasztorów:

Dominikańskich 4
 Karmelitów 1
 Franciszkanów 4
 Bernardynów 5
 Cystersów 4
 Kapucynów 3
 Jezuitów 1
 Razem 22

Klasztorów niewieścich :

Benedyktynek 4

Siostr miłosiernych 2

Razem 3

Razem więc w Dyecezyi Przemyskiej 25 klasztorów, parafii 263 kościołów 294. —

C. Dyeceza rzymsko katolicka Tarnowska. Biskupstwo to pierwój miało siedzibę w Tyńcu, później do Tarnowa przeniesione ma z Urzędu 6go Biskupa, rok jego ustanowienia jest 1783: —

Dzieli się na dziekanii 48 zawiera obwodów 4

Ma kanoników rzeczywistych 7

honorowych . . . 7

Klasztorów :

Bernardynów 2

Jezuitów 2

Reformatów 3

Cystersów 1

Braci miłosierdzia 4

Razem 9

Niewieścich.

Benedyktynek 4

Klaryssek 4

Razem 2

Razem więc w Dyecezyi Tarnowskiej klasztorów 11, parafii 349 kościołów 343. —

II. Duchowieństwo grecko-katolickie ma jednego Arcybiskupa i jednego Biskupa przewodniczących dwom konsystorzom zarządzającym dwoma dyecezjami następnymi:

a) Dyeceza Lwowska założona 1150 r. Pierwszym Metropolitą był Cosmas, teraz ma 26go Metropolite.

Ma kanoników rzeczywistych 5

honorowych . . . 12

dzieli się na Dziekanii 73, zawiera obwodów 9

Klasztorów.

Bazylianów	7
Bazylianek	4
Razem	8

cerkwi 1880.

- b) Diecezja Przemyska Grecko katolicka. Biskupstwo to od roku 1218 ustanowione ma 58go Biskupa. —
 Dzieli się na Dziekanii 39 zawiera obwodów 7
 Ma kanoników rzeczywistych 4
 honorowych 6

Klasztorów.

Bazylianów	6
Bazylianek	4
Razem	7

parafii 555 cerkwi 1298

- III. Duchowieństwo Grecko orientalne składa się z jednego Biskupa na Bukowinie i jednego Archimandryty, 6 radców konsystorza i 8 arcykapłanów, klasztorów 3. —
 IV. Duchowieństwo Augsburgskie jednego nadintendenta i 22 intendentów.
 V. Duchowieństwo Ormiańskie.

Roku 1367 Kazimierz W. dozwolił założyć Biskupstwo, od tego czasu ono istnieje i ma teraz 17go Arcybiskupa 7 Kościołów parafialnych, w Stanisławowie, Brzeżanach, Tyśmienicy, Kuttach, Łyscu, Horodeńce, i Iniatynie. —

Z ogólnego rachunku wypada więc:

Arcybiskupów	3
Biskupów	4
Nadintendent	1
Kanoników	57
Dziekanów	467
Intendentów	22
Probostw	2456

Klasztorów 87, w których 682 mnichów, 477 mniszek i nowicyatek. —

Księży ogólna liczba wynosi 4783

Seminarjów 5, w których uczniów 669: —

Dzielią się oni na proboszczy i wikarych, proboszcz ma przeznaczone na utrzymanie 300 fl. K. M.; wikary 200 fl., ale że dziesięciny znaczne i grunta plebańskie wiele dochodów przynoszą dochód ten często do kilku tysięcy czerwonych złotych wzrasta. —

Stan duchowny dla przykrego stósunku z szlachtą wpływającego z wybierania dziesięcin, często jest w sprzeczce z cywilnymi. —

Wojsko.

Galicja dostarcza rekrutów do 13 pułków liniowej austriackiej piechoty, jako to:

1. Bendtheim obwód werbowniczy w Stryju wyłogi zielone mundury białe.
2. Macuchelii obwód werbowniczy w Przemyślu wyłogi topolowo zielone mundury białe.
3. Rotkirch obwód werbown. w Sanoku wyłogi ciemno brązowe mundury białe.
4. Bertotti obwód werbown. w Złoczowie wyłogi ciemno czerwone mundury białe.
5. Hohenegg obwód werbown. w Nowym Sączu wyłogi rakowe mundury białe.
6. Strauch obwód werbown. w Kołomei wyłogi ciemno niebieskie mundury białe.
7. Nugent obwód werbown. w Lwowie wyłogi jasno niebieskie mundury białe.
8. Kudelka obwód werbown. w Rzeszowie wyłogi niebieskie mundury białe.
9. Watlet obwód werbown. w Czerniowcach wyłogi jasno żółte mundury białe.
10. Fürstenwäther obwód werbown. w Wadowicach wyłogi stalowe zielone mundury białe.
11. Michalewicz obwód werbown. w Tarnowie wyłogi jasno czerwone mundury białe.

12. Arcyksięcia Stephana obwód werbowy, w Stanisławowie wyłogi czarne mundury białe.

13. Bianci obwód werbowy, w Tarnopolu wyłogi jasno rumiane mundury białe.

Do dwóch pułków Draganów:

1. Arcyksięcia Jana wyłogi czarne mundury białe.

2. Minutillo wyłogi ciemno czerwone mundury białe.

Do dwóch pułków Cheyaulegerów.

1. Xięcia Alberta wyłogi czarne.

2. Fitegerald wyłogi ciemno czerwone.

Prócz tego cztery pułki Ułanów. —

1. Sachsen Coburg ciemno zielony mundur wyłogi szkarłatne mundury zielone.

2. Szwarzenberg ciemno zielony mundur wyłogi szkarłatne mundury zielone.

3. Arcyksięcia Karola ciemno zielony mundur wyłogi szkarłatne mundury zielone.

4. Cesarza Ferdynanda ciemno zielony mundur wyłogi szkarłatne mundury zielone.

najwięcej w sobie ludu Galicyjskiego mieszczą. —

We Lwowie jest siedziba dowodzącego Generała, któren ma nadzór nad wojskowym, politycznym, ubiorczym i prawnym wydziałem prócz tego we Lwowie jest delegowana Komissja Mixta. W Galicyi stoi 70 do 80 tysięcy wojska piechoty i konnicy. Dla żołnierskich dzieci z półkuw Galicyjskich urządzonych jest zakładów wychowawczych, w których 92 dzieci odbiera potrzebne wychowanie. —

Wojsko stoi najczęściej tylko po miastach i miasteczkach lub wsiach przy gościńcu cesarskim położonych. Karność zaprowadzona niedozwala żołnierzom dopuszczać się nadużycia. —

Szlachta.

Szlachta polska dzieli się na cztery klasy: magnatów, szlachtę zamożną, szlachtę średnią i tak zwaną szlachtę czynszową. Magnaci są to Xiążęta, Hrabiowie i Barony, najczę-

ścię najbogatsi, żyją za granicą lub w stolicy Państwa Austrjackiego. —

Szlachta zamożna są posiadacze dóbr ziemskich, którzy starają się we wszystkim wyrównać pierwszym. —

Szlachta średnia albo ma mało posiadłości, lub też dzierzawy trzymając siedzi na wsi i uprawia glebę, jest to klasa najpracowitsza. Szlachta czynszowa, która całe wieś gdzie nie, gdzie zajmuje, nieczem się nie różni od chłopca, chodzi w kapotach płóciennych lub sukiennych, czapkach baranich i z wywodem szlachectwa w kieszeni pogania woły albo jeździ za handlem po jarmarkach. —

Hość Szlachty w Galicyi dochodzi do 32,212. Co do przywilejów wszystkie te klasy mało się różnią, wypływają one po największej części z ich własnej zamożności. Xiążęta pieczętują się mitrą i płacą 20 Z. R. C. M. Hrabio wie koroną z 9 perełkami i płacą 10 Z. R. C. M. za stępel, Baranowie i Szlachta zamożna (Rycerze) koroną z 7 perełkami płacą 4 Z. R. C. M. za stępel 2 Z. R. C. M.

Cechą Szlachty jest staropolska gościnność i wstret do pracy, nieporządek w gospodarstwie i urzędzeniu domowem, przywiązanie do Klejnotu Szlachectwa i niejaka rubasznosc. Strój jej jest francuzki, mowa salonowa francuzka a w nowszych czasach angielska, wyznanie rzymsko-katolickie — im mniej zamożniejsza tem pracowitsza.

Kobiety ubierają się podług mód francuzkich lub wiedeńskich, lubią taniec i zbytek w ubiorze, czytają najwięcej romanse francuzkie i robią ręczne roboty. —

Do największego błędu szlachty polskiej policzyć można niemilosierdzie, z jakim się obchodzą z włościanami, a lubo patent Cesarza Józefa II. poskromił ich w tém nieco, jednak dawne nawykni enie nie zupełnie zniszczało. —

Biednym jest prawdziwie stan Szlachcica Galicyjskiego, właściciel dóbr ziemskich do dobrego bytu potrzebuje bowiem ziemi, światła czyli głowy i kapitału, a właśnie na tych ostatnich Galicyjskiej Szlachcie brakuje, obarczeni podatkami nie są w stanie podoląć ciężarom na nich włożonym; handel

ograniczony, fabryki liche, niewspierane przez rząd, brak publicznego kredytu, brak zasobów, brak szkoły politechnicznej, wszystko zmusza Szlachtę do ograniczenia się na uprawie ziemi, a ta lubo obfita i plenna przy zatańczeniu handlu z Gdańskiem tak przez cła pruskie jak przez kornbil angielski nie wystarcza na opłacenie podatków i na utrzymanie życia, które z postępem czasu coraz się zbyt korniej- szym staje, zwłaszcza że Galicjanie, w których krew polska płynie żyjący nad swój stan niestósują się do tej zasady, że przy ogólnej nędzy kraju przy powiększeniu się ludności i rozdrobnieniu majątków, wydatki także zmniejszać należy.

Obwody naddniestrzańskie a mianowicie Podole i Pokucie z tego względu lepszym bytem poszczycić się mogą, iż mając dużo ziemi nie równie mniejsze podatki opłaca- ją, w czasie bowiem Urbarjusza Józefińskiego 1786 roku wszystkie prawie grunta w Obwodach Nadwiślańskich były już w stanie uprawy i osuszone od łogów, bagien i mokradłów, nie było, azatem najwięcej gruntów było uzdatnio- nych na zboże i to w dosyć drogich cenach dla handlu na Wisłę, pod ten czas, kiedy na Podolu i Pokuciu acz zyzne z natury ale nie uprawiane grunta tudzież mokradła lub wcale do podatku nie pociągnięto lub też w bardzo małej wartości. Teraz przy wskrzeszeniu tego Urbarjum już tłoki podolskie uprawne, pokuckie mokradła nad Dniestrem osuszone wielkie niosą pożytki, a mały opłacają podatek. Dnie- strem spławiają się różne produkta i wprowadzają gotowiznę, przytem Lwów tymczasem wzrosłszy wielki czyni odbył, równie jak i miasto Brody. Okolice nadwiślane zaś zostały dotąd przy żydowskich zgniłych miasteczkach, które zamiast z bogacenia kraju wysysają go jak pijawki, bo gmin ży- dowski chce tanio żyć i swoim potężnym wpływem ta- niłość zboża ile możności utrzymują. Postać tedy kraju tego takąż sama jak była przed stu laty do tego zamknięcie her- metyczne Polski przed Galicją, drogi najniegodziwsze nie mało do nędzy tej części kraju się przyczyniają. —

Mieszczanie.

Z napływem i rozszerzeniem żydów ilość ich w Galicyi znacznie się zmniejszyła. We Lwowie i miastach obwodowych tworzą oni klasę średnią, trudnią się handlem i rękodzielnictwem, jest to klasa oświecona, a najczęściej nawet oświecensza od szlachty średniej; majątki ich są znaczne, a między cnoty policzyć można wzajemną miłość i pomoc. Co się zaś tyczy mieszczan po małych prowincjonalnych miasteczkach, mało się oni oświata różnią od włościan, wolni od pańszczyzny więcej czasu mają do zajęcia się samemi sobą i dla tego czytać po największej części umieją. Ubio-rem ich jest kapota z granatowego lub szaraczkowego sukna, opasana żółtym lub czerwonym włóczkowym pasem i czapka wysoka z czarnego lub siwego baranka. Mają oni swych cechmistrzów i burmistrzów z czém się téż nie pomatu szczyą. Tańczą mazura i kołomejkę, a najwięcej walca i trudnią się handlem bydła, albo nierogacizny, a najczęściej rękodzielnictwem, ślusarstwem, kowalstwem, kłodziejką, rymarstwem, krawiectwem, mularstwem, garn- carstwem i t. p., ilość ich wynosi do 140,000.

Włościanie.

Dziela się na trzy oddziały: Mazurów, Gorali i Rusi- nów. — Mazury od Krakowa aż po Jarosław zasiadli mó- wią po polsku i mazowiecku (najczęściej koło Przeworska) są wyznania rzymsko - katolickiego, jest to lud presty, mało oświecony, ale poczciwy, a występki lub zbrodnie pochodzą najczęściej z nędzy lub pijaństwa. Cnotami jego jest przywiązanie do Panów i im posłuszeństwo, pracowitość, małe dbanie o siebie, ograniczenie w potrzebach, przy- wiązanie bez fanatyzmu do religii. Błędami często pijań- stwo, niechlujność, wstręt do wojska i nauki, i zawziętość w bójkach. — Noszą oni pewną cechę narodowości pro- wincjonalnej, z którą w stosunku z cudzoziemcami, a nawet i Rusinami się okazują. Mieszkaniami ich są chałupy pod

słomą często bez komiga, gdzie razem w izbach i bydło z sobą mieszczą. Ubiorem w lecie płócienna półcienna i kapelusz słomiany, w zimie kozuchy baranie i czapki także, lub też rogata czerwone krakowskie. Kobiety noszą gorsety, zamiast szalów płachty płucienne zarzucone aż na głowę; bogatsze jubki sukienne podszyte baranem. Bogatsi chłopcy noszą kapoty sukienne granatowe lub też koloru bernardyńskiego. Pożywieniem ich kartofle, barszcz żytni, groch, kapusta i chleb żytni mieszany z jęczmieniem, do mięsa nie są przyzwyczajeni, i wołą drób. Tańcem krakowiak, obertas, lub tak przezwany z niemieckiego sztajer (walec) do których tańców stósują często śpiewki wierszami wypadkowo ułożone, które dowcipem, a nawet i poezją narodową się cechują (Obacz pieśni ludu Galicyjskiego).

Gorale.

Najmilszy z ludu Galicyjskiego jest ród Gorali, wesół, ohochozy, uprzejmy, odważny, nie tak brodzi w ciemności, bo mając mało swojej ziemi wychodzi za zarobkiem i często aż do granic Litwy dosięga, ztąd też więcej oświecony, mniej się występkom oddaje. Ubiór ich jest kozuszek krótki, koszula krótka i pas szeroki skorzany, kapelusz okrągły czarny z dużą kanią lub czapki okrągłe wełniane. Kobiety ubrane czysto i chędogo, często są bardzo pięknymi. Tańcem ich jest taniec podobny do węgierskiego, w którym siekierami zręcznie zawodząc, bardzo przyjemny widok sprawiają. —

Rusiny.

Zajmują większą połowę kraju wschodniego, jest to lud ciemny, krnąbrny, leniwy, zawzięty i zuchwały, innym językiem mówiąc, inną religią wyznając niechętni swoim Panom, dla fanatyzmu religijnego, ślepo posłuszni popom, których swymi dobrodziejami nazywają, nie lubią Panów nazywają ich lachami. Nadzwyczajnie niechędźni, mało dbają o swoje gospodarstwo, dla tego więcej jak inni wło-

ścianie Galicyi popadają w głód i nędzę. Ubiorem ich jest płóciennica, płócienna lub sieraki, czapki baranie nadzwyczajnie wysokie. Tańcem kołomejka podobna do radaweszkij, taniec bez życia i ochoty. — Ogólnie o ludzie Galicyjskim można powiedzieć, że ma wiele w sobie dobrych zarodków, ale one okryte grubą pomroką ciemnoty, nie mogą wydać plonu; zresztą przyznać należy, że stan nędzny, w jakim się znajdują, nie da przystępu oświacie, a żydzi trzymając go w swoich rękach nakłaniając do pijaństwa różnemi rodzajami szachrajstwa, nie małą im szkodę przynoszą. — Uwierzyć trudno, o jaka nędza jest włościan ludziałem mało pola zasiewając ledwie wyżywić się zdolni; i często gdyby nie ręka Pana (z których nie wszyscy litościwi) umieraliby z głodu w niskich chałupach, których okna ledwie pół łokcia kwadratowego mają; oczernieni dymem i czasem do stworzeń ludzkich niepodobni, żywieni strawą nikczemną, wychudli, jeszcze do pracy nagleni, przedstawiają widok okropny. Dzieli się oni na kmieci, zagrodników, chałupników i komorników; kmiecie odrabiają pańszczyznę bydłem, które albo skarbowe, lub najczęściej swoje mają; zagrodniki pieszą mając swoje grunty, chałupnicy tylko swoje chałupy, komornicy zaś siedzą u gospodarzy komorą, za to Panu po dniu na miesiąc odrabiać muszą. — Pańszczyznę dopiero dwoma patentami cesarza Józefa II. a szczególnie patentem 1461 Czerwcem 1778 uregulowaną została, ale było to tymczasowe, później w parę lat stanął Kadastr, czyli Urbarjum to jest pomiar gruntu topograficznie praktyczny i oszacowanie gruntu według intraty produktowej i pieniężnej; z tej intraty bez odtrącenia siewu i nakładów brutto wyrachowanej wyznaczono było dla poddanego, jego utrzymanie, siewu i nakłady $\frac{7}{100}$ reszta $\frac{3}{100}$ miała opłacać pańszczyznę Panu, dziesięcinę Xiędzu, i podatek Cesański, dla cesarza było wyznaczone $\frac{12}{100}$ dla Pana i Xiędza $\frac{18}{100}$ z tych $\frac{12}{100}$, które wszystkie bez wyjątku miały opłacać dominikalne, duchowne, miejskie i włościańskie

grunta, Cesarz Józef przez wzgląd na niezamożność Galicyi odstąpił każdemu podatkującemu $\frac{4}{100}$ a sam pobierał $\frac{8}{100}$, podniosły się przez to dochody skarbu Césarskiego; bo Urbarium można porównać do siatki, którą cały kraj jest obleczony, a której każdego oczka dorachować się można i z każdego się oczka płacić. Cesarz Leopold dosyć skory do zmiany tego co postanowił Cesarz Józef na żądanie i prośby Galicyjskich Panów, którym ograniczenie pańszczyzny nie do smaku przypadło, zniósł Urbarium, pańszczyznę do trzech dni przywrócił, i podatki dawniejsze oparte na fassie czyli na wyznaniu dochodu sub fide nobili pod karą Quadrupli; chłopskie zaś podatki do dawnego rustykalnego i numerowego zmniejszone zastały. Podatki te różnie się odmieniały, o to liwerunkami to pożyczką przymuszono, to rekwizycjami i t. p., aż dopiero w roku 1817 Cesarz Franciszek przywrócił Urbarium, co do podatków ale już nie $\frac{8}{100}$ ale $\frac{12}{100}$ pobierał. — Pańszczyzna zaś została jak ją Cesarz Leopold II. zostawił to jest zmniejszona do trzech dni. Było to nie małą ulgą dla włościan, bo za Polskich czasów były wsię gdzie i po 6 dni na tydzień robiono. To co się wyżej rzekło o właścicielach ziemi, że potrzebują przyziemi światła i kapitałów, czyli zasobów nannieuchronne nakłady do polepszenia gospodarstwa i do wydobywania z ziemi to co ona wydać może, stósuje się i do włościan. Ci przy ziemi niemając wiadomości potrzebnych do gospodarstwa bo nie mają oświecenia i do czego brak szkół wiejskich nie mało się przy czynia, nie mając kapitałów, bo te są owocem dobrego rządzenia, nigdy do niczego przyjsć nie mogą.

Niemcy

Znaczniejsi są urzędnikami, i mieszkają w miastach, inni trudnią się handlem lub przemysłem, mała liczba posiada ziemskie dobra, a i ci co je posiadają, najczęściej w nich nie mieszkają; uboższa klasa są to rzemieślnicy w miastach, a po wsiach osadnicy, nazwani kolonistami, którzy za czasów Józefa II. do krajów się przesiadli i naj-

więcej gruntów zajęli w kameralnych dobrach; jest to lud dobry, spokojny, pracowity, i nadzwyczajnie porządy, z zazdrością trzeba widzieć jaki porządek, jakie gospodarstwo w ich osadach panuje, czystość nie do wyrażenia, szkoda, że w naszych włościanach nie wzbudziła dotąd téj zazdrości, która by ich nakłoniła do naśladowania. Może téż wolność od odrabiania pańszczyzny czyni ich oświeconymi, i zostawia czasu do pracowania na własny dobytek. Ogół ich wynosi do 80,000, są to po największej części protestanci. —

Żydzi.

Rozrzuceni po całej Polsce tutaj nie małą liczbą osiedli. Do napływu ich do Polski nie mało się przyczynił Kazimierz wielki, który w miłostkach z Esterką nadawał im nowe przywileje, jest to może jedyne złe, które ten wielki Monarcha dla Polski uczynił. — Od tego więc czasu plaga ta, że tak rzekę, zalała całą Polską krainę, wstręt wrodzony szlachty polskiej do handlu, słabość widoczna do narodu Izraela równie jak i pijaństwo włościan, zniechęcił ją tutaj najwięcej; wczesnym żenieniem się i wykupowaniem od wojska prędko się mnoży i zład też pochodzi, że liczba ich dotąd w Galicyi do 283,345 doszła, tyle więc głów jest w kraju, które o niczem nie myślą, na nic nie czatują tylko na oszukanie katolika, udaje im się téż, to zupełnie, cały przemysł handlowy spoczywa w ich rękach. Szlachcie nie kupi konia, ani wołu, ani żadnej rzeczy, tylko od żyda, nie napije się kawy, wina, tylko od żyda, nie téż nie sprzedaje, tylko żydowi; on téż używa tych faworów i drze jak może szlachećca. Nie ma rzeczy któraby żyd nie handlował, słowem zaprowadzili oni prywatne monopole, ustanowili ceny i trzymają każdego mieszkańca w kurateli. W miastach mieszkający trudnią się handlami, lichwą, lub mało znaczącym rzemiosłem, jako to: szmuklerstwem, kuśnierstwem, krawiectwem, introligatorstwem, szklarstwem i t. p., na wsi trzymają po największej części arędy, tam

oszukują szlachtę i zamożnych, tutaj zdzierają włością, zabierając za wódkę najczęściej na pół z wodą zmieszana ostatni ich dobytek; głuchym jednak jest każdy dziedzie na skargi włością, ślepym na ucisk, którym każdy arędarz widocznie chłopa uciska, bo sądziłby grzechem arędę nie żydowi wypuścić. Niewolno jest puszczać wyszynków żydom, ale tak na to jak i na lichwę Rząd z pobłażaniem patrzy; jest to skutkiem tego zapewne, że żydzi trzymają się przysłowia „kto smaruje ten jedzie”. Zaisze zadziwiająca jest przebiegłość tego narodu, z jaką majątki swoje powiększają; widziałem sam żydów, którzy w dziesięciu latach z niczego prawie, bo z nędznej karczemki zaczawszy, doszli do kilkunastu tysięcy dukatów majątku. —

Cechą ich charakteru jest nadzwyczajna chciwość, przebiegłość, oszczędność do niczemności posunięta i zimne wyrachowanie, które dąży do zysku, a więcej do oszukanstwa; żyd kiedy nie oszuka będzie oszukanym.

Chodzą oni zwykle w czarnych kitajowych, a na święta atlasowych łapserdakach, czapkach futrzanych lub kapeluszach szerokich czarnych, mówią mieszaniną hebrejskiego i niemieckiego języka, jedzą cały tydzień ziemniaki, czosnek i cebulę, w szabas tylko na ich stole można zobaczyć mięso i drób. Nadzwyczajnie przywiązani do swoich obrzędów, zachowują ściśle posty. —

Post u nich bardzo jest częsty i tak, jeżeli jakie miasto zgorzało lub podobnem wypadkiem zubożone, i ich współwyznawcy potrzebują wsparcia, nawet w szabas poszczą, a to co by na światło i mięso wydali, składają w ręce rabinów, z czego niezliczone summy na pomoc potrzebującym składają. Wzajemna pomoc i miłość jest jedyną cnotą, która w ludziach tak niczemnych spostrzedz się daje. —

Jak powiedziałem handel jest ich żywiołem, handlując wełną, wołmi, wódką, koniczyną, zbożem, są panami wszystkich bieżących pieniędzy. Są oni tutaj przyciśnieni więcej podatkami, ale mimo tego mogą się liczyć do najzamożniejszej klasy krajowej. Żywiołem ich jest lichwa, a ponieważ

w nowszych czasach, dzięki oświeconemu rządowi prawem procenta oznaczono, teraz tylko na wexle kupieckie pożyczają, ponieważ one nie podpadają prawu procentowemu i tym sposobem biorą czasem po $\frac{6}{100}$ na rok. Bogatsi zaczynają się już przekształcać, i tak w Brodach i we Lwowie można zaleść mnóstwo elegantów, po francuzku ubranych mówiących nawet po francuzku, żydówki trwonią wiele na stroje, a ich bindy, zausznice i kulczyki mogłyby błyszczeć na szyi nie jednej z naszych elgantek.

Literatura ich składa się z talmudów i książek nabożnych. do wydawania których mają w kraju ośm do dziewięciu własnych drukarni. Mają oni 30 synagog, 6 przełożonych i jednego wielkiego rabina.

Wykaz

Stosunku żydów do mieszkańców.

Ten do ogólnej ludności ma się jak 1 do 16 pojedynczo w Obwodach: —

I.	w Bocheńskim	1	żyd na	32	chrześcian.
II.	— Brzeżańskim	1	—	43	—
III.	— Czerniowieckim	1	—	33	—
IV.	— Czortkowskim	1	—	20	—
V.	— Jasielskim	1	—	32	—
VI.	— Kołomejskim	1	—	43	—
VII.	— Lwowskim	1	—	7	—
VIII.	— Przemyskim	1	—	44	—
IX.	— Rzeszowskim	1	—	45	—
X.	— Samborskim	1	—	41	—
XI.	— Sandeckim	1	—	42	—
XII.	— Sanockim	1	—	24	—
XIII.	— Stanisławowskim	1	—	40	—
XIV.	— Stryjskim	1	—	43	—
XV.	— Tarnopolskim	1	—	42	—
XVI.	— Tarnowskim	1	—	46	—
XVII.	— Wadowickim	1	—	56	—
XVIII.	— Złoczewskim	1	—	7	—
XIX.	— Żółkiewskim	1	—	49	—

Ormianie.

Najwięcej w obwodzie Stanisławowskim, Kołomyjskim w liczbie 5,793 osiedli; bogate dobra lub dzierzawy trzymają, inni handlują najwięcej bydłem, inni są rzemieślnikami lub też rolnikami. —

Urzednicy.

Są to najwięcej Niemcy i Czechy lub Morawianie, bo wrodzone lenistwo szlachty polskiej, nie pozwala jej się tyle kształcić, by zdolni do urzędu sami pełnili ten piękny zawód. Trudny także jest bardzo postęp do wyższych stopni dla Polaków, bo Czechy i Niemcy są zawsze pierwszymi. Dla wielkich zatrudnień swego stanu, nie mają oni czasu udzielać się krajowcom, i na wsi są prawie, prócz urzędowych odwiedzin, nieznanymi, w miastach tylko żyją z mieszkańcami i są w najlepszej z nimi zażyłości. Liczba ich wynosi do 4707.

w obwodach: —

I	—	1	Bocheński
II	—	1	Przeworski
III	—	1	Czerńowiecki
IV	—	1	Czortkowski
V	—	1	Jasielski
VI	—	1	Kołomyjski
VII	—	1	Lwowski
VIII	—	1	Przemyski
IX	—	1	Rzeszowski
X	—	1	Samborski
XI	—	1	Sandomirski
XII	—	1	Sanoński
XIII	—	1	Stanisławowski
XIV	—	1	Starysowski
XV	—	1	Tarnobrodzki
XVI	—	1	Tarnowski
XVII	—	1	Wahleski
XVIII	—	1	Złoczowski
XIX	—	1	Zofjowski

płodów, prztem stódnok tógły z kópnym zaszczepniem po
 zachodzącym soli — robi to handlowym.
 Bocheńskie r. 1234 założona, ma kilka kopalni, w ród
 obwodowy, wydział główny, w ród, i kopalnie soli. La
 mianę, która do 250,122 celnarów rocznie wyła.
 Wieków o 4 mile na zachód od Bochni. Pod całym
 miastem rozciągają się kopalnie soli kamiennej; — jest to
 prawdziwe dzwio natury. — Siedemset kilkadziesiąt lat
 gólin w opo z krystalowej soli wykują, którą sła-
 ny polskują równobierają ogniem, i przy oświetleniu
 czarowny widok sprawiają; wstępujący w nie sła się, że
 się wstąpiło w swiętynie, wiskosel natury. Sła kopal-
 nia kółka trójcy ludzi w sobie mieszczą; sła przy-
 cy wśród pieców z soli wykują, kopalnia kółkami, sła-
 rami i pospitem Augusta II; wazsaka to jest dziełem Ju-
 dziej rólki, a jednak wazsaka trudno do sła podziemna ma-
 ogarnięcia nie da pomieścić o latkach, o do sła, i wiel-
 kiej natury raze uczucia unoszą. Kopalnia ta wyła do
 1234 celnarów soli, z którą trzecia część jest zio-
 nę, czyli tak zwanego braku co do sła, i owoce wy-
 no, i sła sła.

CZĘŚĆ II.

I. Obwód Bocheński. ✓

Powierzchnia jego wynosi $49\frac{6}{10}$ □ mil jeograficznych,
 na której w 5 miastach, jednym przedmieściu, 7 miasteczkach
 377 wsiach, 29,410 domach, ogółem 224,838 mieszkańców
 żyje. — Granice tego obwodu są: ku wschodowi obwód
 Tarnowski, na zachód obwód Wadowicki, na południe ob-
 wód Sandecki, a na północ Królestwo Polskie i Rzeczpo-
 spolita Krakowska. —

Kraj równy, lasów nie wiele tylko na północnej części.
 grunta urodzajne. Obwód ten sławny kopalniami soli w r.
 1232 odkrytymi. — Obwód ten często przez Górali potrze-
 bujących zboża odwiedzany ma łatwość pozbycia swych

plodów, przytem stósunek ciągły z krajami sąsiednimi potrzebującemi soli — robi go handlowym.

Bochnia r. 1251 założona, ma kilka kościołów, urząd obwodowy, wydział główny gorniczy, sąd i kopalnie soli kamiennój, której do 250,452 cetnarów rocznie wydaje.

Wieliczka o 4 mile na zachód od Bochni. Pod całym miastem rozciągają się kopalnie soli kamiennój; — jest to prawdziwe dziwo natury. — Siedemset kilkadziesiąt sążni głębiny w opoce z kryształowój soli wykutój, której sciany połyskują różnobarwnym ogniem, i przy oświeceniu czarowny widok sprawiają; wstąpiwszy w nie zdaje się, że się wstąpiło w świątynię wielkości natury. Sala kwadratowa kilka tysięcy ludzi w sobie mieszcząca; staw płynący wśród pieczar z soli wykutych, kaplica z ołtarzami, lichtarzami i posągami Augusta II.; wszystko to jest dziełem ludzkiej ręki, a jednak uwierzyć trudno, bo szął podziwu nas ogarniający nie da pomyśleć o ludziach, ale do Boga, i wielkiój Natury nasze uczucia unosi. Kopalnia ta wydaje do 458,727 Cetnarów soli, z której trzecia część jest zielonój, czyli tak zwanego braku co dla bydła i owiec wyborne lekarstwo stanowi. —

Jest tu szkoła główna, szkoła dla dziewcząt, klasztor Bernardynów. W nowszych czasach założono tu kąpiele solne, które dla podobieństwa z kąpielami morskimi i dla swój skuteczności bardzo się zalecają. —

Wisnicz jest tu zamek starożytny, mieszkanie Kmity kasztelana krakowskiego przez c. k. urząd kryminalny (karzący) zajęty.

Staniątki klasztor Benedyktynek z szkołą główną dla dziewcząt.

Podgórze miasto niegdyś wolne handlowe na granicy Rzeczypospolitej Krakowskiej, z główną c. k. komorą, z mostem dużym na łyżwach, co go od Krakowa przedziela.

Pierzchowiec wieś, w której się sławny Jenerał Dąbrowski urodził i w młodości mieszkał. —

Czechów starożytne miasto, któremu Kazimierz Wielki kasztelaństwo nadał. —

Niepołomice niegdyś królewskie stołowe dobra. W lasach tutejszych często polowali Królowie polscy, i pokazują dąb rozłożysty pod którym Zygmunt III. śniadanie jadł.

Dobczyce miasto i zamek przez Starowolskiego wspomniane.

Lipnica. Urodzenie S. Szymona.

Gdów. Władysław Warneńczyk polując w Niepołomskich lasach zabłąkał się, a zrobiwszy wotum do Panny Maryi gdy znalazł drogę, nadał przywilej kościołowi i obraz na pamiątkę tego wystawił.

Melsztyn Ruiny Zamku przez Spicymira Wojewodę krakowskiego r. 1330 założonego. Tu sławna w dziejach rodzina Melsztyńskich powstała, Jaśko i Spytek z Melsztyna tu przemieszkowali.

II. **Obwód Brzeżański.**

Powierzchnia jego wynosi 1,412 □ mil jeograficznych, na której w 3 miastach 5 przedmieściach 14 miasteczkach, 317 wsiach, 32,565 domach, ogółem 217,140 mieszkańców żyje.

Granice obwodu tego są: ku północy obwód Złoczowski, ku wschodowi obwód Tarnopolski i Czortkowski, ku południowi obwód Stanisławowski, ku zachodowi Lwowski.

Las w środku kraju; grunta urodzajne, bydła i koni nie wiele, a za to pszczolnictwo w dobrym stanie. Uprawiają tutaj tytoniu i kukurudzy wiele. Ormianie tu osiedli garbarstwem się trudnią.

Brzeżany miasto obwodowe nad Lipą, zniszczone pożarem w r. 1814. — Ludność wynosi 4,500 do 5,000 mieszkańców, jest tu kościół uniacki i ormiański, klasztor Franciszkanów i Gimnazjum, Fabryka koców i sukna grubego i garbarnia. — Zygmunt I. darował je niegdyś Sieniawskiemu Mikołajowi. — W kościele jest nadgrobek Jabuba Strzemieńczyka z napisem;

„Tu leży Jakob, co miał za herb strzemię

„Poślisko się urwało, a on-hop o ziemię. —

79
Rozdół z klasztorem Karmelitów i pańien miłosiernych, z szkołą dla dziewcząt.

Rohatyn miasto handlowe.

Bursztyn. W okolicy znajduje się alabaster. Jest tu piękny ogród i kościół farny przez Zofię z Sieniawskich Czartoryską wystawiony.

Podhajce Opasane murem i wałami; r. 1674 Tatarzy odstąpili oblężenia.

Przemysłany z nowo założoną garbarnią.

III. *Obwód Czerniowiecki.*

Powierzchnia jego wynosi 1,743 [] mil jeogr., na której w 3 miastach 2 przedmieściach 4 miasteczkach 278 wsiach 52,209 domach, razem 339,669 mieszkańców się mieści.

Obwód ten graniczy ku północy z obw. Czortkowskim i Kołomejskim, ku zachodowi z obwodem Kołomejskim Węgrami i Siedmiogrodzką ziemią, ku południowi i wschodowi z Wołoszczyzną. Jest to Bukowina, która w r. 1777 pod berło austriackie przeszła; mieszkańcy jej są po największej części Wołochy, Rusiny, niedawno jednak wprowadzili się do kraju Żydzi, Niemcy, Ormianie, Węgrzy i Filipony. Wołochy tylko są szlachtą i oni mają prawo reprezentacyi. Kraj leśny i górzysty, lasy najwięcej bukowe, i ztąd zapewne powstało Bukowiny miano. Grunta nadzwyczajnie urodzajne, bydła wiele i dobrej jakości, bo ono jest zawodu wołoskiego; kraj ten zbożem i bydłem znaczny handel prowadzi; obfitym jest w płody kopalne jako to: sól, ołów, żelazo, miedź. Przemysł co raz więcej się wykształca. —

Czerniowce miasto obwodowe z 6000 mieszkańców; jest tu sąd szlachecki, kryminalny, filozofia, gimnazjum, szkoła połączona, siedziba Biskupa grecko-nie-uniackiego, katedra grecka nie-uniacka i kilka kościołów, miasto bogate w rzemieślników, prowadzi znaczny handel.

Suczawa miasto bardzo handlowe z 5,500 mieszkańcami.

Sereb z trzema kościołami grecko-nie-uniackimi.

Kirilbaba z kopalnią ołowiu.

Jakubeny z hutą żelazną.

Kaczyki z Żupą solną bardzo obfitą.

Fontinalba, *Klimoutz*, *Drogomirna*, Osady Filiponów z Krymu przybyłych, uprawiają oni rolę i trudnią się powoźnictwem.

Bystrzyca nad rzeką téjże nazwy, w kórtéj złoty piasek znajdują. —

IV. *Obwód Czortkowski.*

Powierzchnia jego wynosi 643 □ mil. jeogr., na kórtéj w 3 miastach, 49 miasteczkach 242 wsiach 34,443 domach razem 203,847 mieszkańców się mieści. —

Obwód ten graniczy ku północy z obwodem Tarnopolskim, ku wschodowi z Rossją, ku południowi z Rossją i Bukowiną, ku zachodowi z obwodem Kotomejskim, Stanisławowskim i Brzeżańskim. Jest to, można powiedzieć, najurodzajniejszy obwód Galicyi. Tutaj arbuzy, melony rosną na polu, uprawiają tytoń, i kukurudzy wiele. —

Pszczolnictwo jest tu bardzo kwitnące, a Dniestr, Pruth, Seret i Zbrucz to odgraniczając obwód od Podola, to środek jego przepływając, tak ułatwieniem handlu, jak i dostarczaniem ryb nie mało mieszkańcom się przysługują. Lasy są znaczne po największej części dębowe i bukowe. Z tąd wiele nierogacizny do Szląska pędzą. —

Zaleszczyki nad Dniestrem, założone przez Stanisława Poniatowskiego kasztelana krakowskiego, ojca Stanisława Augusta. Jest tu urząd obwodowy, kilka kościołów, klasztor Bazyljanów i blisko 6000 mieszkańców. —

Czortków nad Seretem gdzie pierwéj był urząd obwodowy.

Jaxlowiec mieszkanie biskupów Ormiańskich, z zamkiem niegdyś obronnym w drugieć połowie XIII. wieku przez Tatarów zniszczonym.

Okopy S. Trojcy twierdza nad Dniestrem przez Jana

III. wzmocniona, wytrzymała długie oblężenie Turków. Stanisław August kazał ją odnowić. —

Czerwony gród niegdyś miejsce obronne, mówią że od niego Ruś czerwona nazwisko powzięła.

Ulaszkowce z sławnemi jarmarkami na konie i woły. Tutaj kupcy tureccy przyjeżdżają z towarami.

V. *Obwód Jasielski.*

Powierzchnia jego wynosi 602 □ mil. jeogr., na której w 6 miastach i przedmieściu 11 miasteczkach 573 wsiach 33,233 domach razem 257,827 mieszkańców się mieści. Obwód ten graniczy na północ z obwodem Rzeszowskim i Tarnowskim, ku zachodowi z obwodem Sandeckim, ku południowi z Węgrami, ku wschodowi z obwodem Sanockim. Kraj górzysty, grunta urodzajne, Inu wiele uprawiają dla znacznego handlu płótnami, które tutejsi mieszkańcy wyrabiają. Jest tu także wiele garncarzy, stelmachów i sukienników.

Jasło miasto obwodowe nad Jasielką z 2000 mieszkańców, przed kilkoma laty zgorzało, dopiero zaczyna się z perzyny podnosić.

Biecz nad Ropą z klasztorem Reformatów, niegdyś kasztelania, należała do Biskupów krakowskich, Władysław Łokietek Muszkacie Biskupowi krakowskiemu ją odebrał. Jest to najdawniejsze miasto polskie, a starożytny Magistrat miał jus gladii. Był tutaj także cech katów. Miasto to sławne urodzeniem kronikarza Kromera.

Trzcienica wieś z pięknym ogrodem i pałacem.

Szymbark. Ruiny zamku przez Kazimierza W. założonego i od Niemców tu za jego panowania osiadłych nazwanego. Rakoczy w XII. wieku zdobył go i zniszczył.

Gortice miasto nadzwyczaj handlowe, gdyż tu Gorale i Węgrzy zboże zakupują, ztąd też zwióz go małym Gdańskiem.

Kobyłanka miejsce pielgrzymki z kościołem w. r. 1704 murowanym.

Odrzykoń własność niegdyś Firlejów i Bonarów; należy do dawniejszych czasów, wedle podobieństwa bowiem tu się odbywały nabożeństwa pogan; gdyż w jednej dzielnicy szczątków niegdyś obronnego zamku widać ołtarz jakich poganie dawniej używali.

Krosno z klasztorem Kapucynów i Minozytów. Są tu w kościele groby sławnego z miłości rodzeństwa Oświecimów, a zwłoki zabalsamowane dotąd nienaruszone spoczywają. Według Zeilera były tu sławne w wieku XVII. rękodzielnie sukna.

Dukla miasteczko do 1900 ludności mające. W roku 1474 zniszczone w czasie napadu Węgrów. Miasto to było niegdyś granicznem Województwa Krakowskiego od Województwa Ruskiego. Na pograniczu Węgier leżąc bardzo handlowe; i tędy najwięcej wina z Węgier wprowadzają.

Kolaczyce miasteczko zamieszkałe przez samych prawie garncarzy.

Nawsie wieś z wielką wyrobnią wyrobów bławatnych, która jednak dla rozlicznych przeszkód czynną być przestała.

Barninek między tą wsią a Duklą jest jaskinia, w której S. Jan z Dukli przemieszkiwał.

Frysztak przez Kazimierza W. założony i od Niemców tu za jego czasów osiadłych nazwę noszący.

VI. Obwód Kołomyjski.

Powierzchnia jego wynosi 563 □ mil. jeogr., na której w 3 miastach 4 przedmieściach 12 miasteczkach 204 wsiach 33,724 domach razem 218,217 mieszkańców się mieści.

Obwód ten graniczy ku północy z obwodem Czortkowskim i Stanisławowskim, ku zachodowi z obwodem Stanisławowskim, ku południowi z Węgrami, ku wschodowi z Bukowiną. Grunta górzyste urodzajne podolskie, lasu nie wiele. Dniester i Prut przepływają go; mieszkańcy rolnictwem i tkactwem zajęci. Chów bydła znaczny, a nade wszystko owiec. Południową część obwodu zowią Połuciem. —

Kołomeja miasto obwodowe, niegdyś powiatowe powiatu do ziemi halickiej należące, w r. 1483 Kazimierz Jagiellończyk pod rozbitym na palach koło miasto tego namiotem hołd od Stefana Wojewody Wołoskiego i Bojarów przyjmował. Są tu dwa kościoły, magistrat i szkoła główna obwodowa.

Kuty z żupą soli i wyrobniami safianów. Od tego miasta Pokucie wzięło nazwisko.

Sniatyn na Pokuciu nad Pruten; mieszkańcy prowadzą handel z Wołoszczyzną. Twierdzą niektórzy, że Sniatyn był ostanią osadą rzymską na granicy Dacyi starożytniej zwanój Netin-Dava, o której Ptolomeusz wspomina. R. 1589 Turcy miasto spalili; mieszkańcy trudnią się garbarstwem.

Horodenka z kościołem uniackim i ormiańskim z wyrobniami safianu.

Obertyn pamiętny zwycięstwem Jana Tarnowskiego nad Piotrem Wojewodą Wołoskim r. 1530 odniesioném.

Rakowiec zamek: Olbrycht z Winiewa Winiawski 1660 r. wystawił dla obrony przeciw Tatarom; 1760 zniszczony.

VII. Obwód Lwowski.

Powierzchnia jego wynosi 485 □ mil jeogr., na której w 4 miastach, 40 przedmieściach 2 miasteczkach 472 wsiach 20,668 domach razem 478,734 mieszkańców mieszka. Przypiera on na wschód do obwodu Złoczowskiego i Brzeżańskiego, na zachód do obwodu Przemyskiego, na północ do obwodu Żółkiewskiego, na południe do obwodu Samborskiego.

Kraj z lekka górzysty, grunta kamieniste nieurodzajne, chów bydła znaczny, mieszkańcy dla bliskości stołecznego miasta Lwowa handel ożywiony prowadzą.

Lwów stolica kraju nad rzeką Pełtwią położony oddalony: Od Wiednia mil 406

„ Krakowa „ 45

„ Warszawy „ 50

„ Wilna „ 400

„ Białej „ 56

wyniesiony nad powierzchnią morza 822 stop paryskich, leży pod 49° 54' 42" szerokości północnej, i 24° 44' długości wschodniej.

Założony przez Daniela Księcia Halicza około 1259 roku, wznosił się najwięcej wtedy, kiedy Halicz kilkakrotnie napadami Tatarów zniszczony, przestał być bezpiecznym schronieniem dla Książąt i Panów ruskich; wtedy bowiem wszyscy się garnęli do świeżo na łysiej górze zbudowanego i obwarowanego lubo drewnianego zamku, z którego dziś pod nazwą „Wysokiego zamku“ prócz pamięci nawet śladu nie widzimy. Od tego więc czasu Lwów (jak wszystkie polskie miasta) dzielna ręką Kazimierza W. dźwigniony, będąc świadkiem to szczęścia, to upadku kraju, to napadany przez nieprzyjaciół, odpychał nieraz ich zamachy, to znów zwyciężony, zdobyty i złupiony znosił mężnie pociski losu, zawsze jednak dawał dowody, że jego mieszkańcy w odwadze i poświęceniu się dla kraju nie mają granic, tak szczęście jak nieszczęście umieją z godnością znosić, od tego więc czasu mowę Lwów się podnosił, a dziś stanowi stolicę kraju, i jeżeli to zgodne będzie z wyrokami nieba, wkrótce może stanie na równi z najznacześniejszymi miastami Austrii, bo już dziś do 5 mil obwodu rozciągnięty, zaludniony przez 63,904 mieszkańców, którzy w przeszło 3,062 domach mieszkają, nie wiele im ustąpi. —

O ile ludność Lwowa się podnosi przekonana następujący wykaz: w roku 1785 było 25,324.

1785	„	1790	„	32,540.
1808	„	1808	„	46,338.
1827	„	1827	„	55,460.
1840	„	1840	„	62,904.

To samo da się powiedzieć i o domach, gdyż:

w roku 1837 było ich 2,612

w roku 1840 było ich 3,062 przez 3 lata przybyło więc 450.

Ludność w roku 1840 dzieli się według wyznań następnie:

Wyznania rzymsko katolickiego	30.686
„ grecko uniackiego	1.311

	Z przeniesienia	35,197
Wyznania grecko-nieuniackiego		241
„ ormiańskiego		81*)
„ ewangelickiego		808
„ reformowanego		64
„ starozakonnego		25,530
„ różnych wyznań		1,200
	Ogółem	62,904

Miasto ma ulic 80 to jest:

Ulic bitych (chaussée)	23,000	□ sążni czyli 5 $\frac{3}{4}$ mil
Bruku	24,000	sążni pojedynczych.
Chodników (Trotoires)	9000	sążni pojedynczych.

Dochody miasta.

Podatek gruntowy	3,427	
Czynsze	1,692	
Dobra do miasta należące	12,226	
Wyroby trunków	112,896	
Akcyza	16,842	
Targowe	1,650	
Waga miejska	1,401	
Myta	61,523	
Taxy i kary	24,226	
Od kramarzy	1,012	
Dochody policyjne	16,310	
Muzykanci	747	
Kary policyjne	876	
	Ogółem	343,044

*) Kiedy Saraceni niszcząc wschodnie Państwa cisneli mieczem tameczne narody, przeniosło się wiele rodzin z Armenii na Ruś jeszcze za książąt ruskich. Kazimierz W. pozwoliwszy im sądzić się swemi prawami, przyciągnął ich do Lwowa. W r. 1366 będąc sam w tém mieście dał wolność religii i Biskupowi Grzegorzowi pozwolił założyć katedrę.

Wydatki miasta w roku 1837.

Oświecenie	15,165
Utrzymanie Policji	27,492
Szkoły i dobroczynne wydatki	11,649
Czyszczenie ulic	20,322
Utrzymanie „	49,358
Wydatki upiększenia	7,296
Utrzymanie studni	8,136
Utrzymanie domów należących do miasta	17,793
Pensje	17,716
Aresztanty	1,888
Utrzymanie rogatek	9,591
Wypłata urzędników	96,898
	Ogółem 283,304

Pozostało więc czystego dochodu w roku 1837 69,707
 Zł. R. M. K. — Istotna wartość domów we Lwowie wynosiła w roku
 1830 Złot. Ryń. M. K. 10,360,357 w roku 1840 Złot. Ryń. M.
 K. 12,322,914 przez dziewięć lat zatem przybyło domów
 w wartości 1,062,557.

Wykaz z użycia (konsumpcyi).**Napoje.**

Rumu, araku essencji ponczowej, rossolisów, likierów, spirytusów i okowity przywieziono	120,000 gar.
Wódki rumowej	160,000 „
Miodu przywieziono	1,400 „
„ wyrobino w obrębie miasta	89,000 „
Octu przywieziono	7,500 „
Piwa przywieziono	7,500 „
„ wyrobino	35,000 „
Wina przywieziono	3,750 „



Bydła zabito.

Wółów i krów	19,158 sztuk.
Cieląt	47,476
Skopów i owiec	5,221
Jagniąt	4,374
Nierogacizny	17,624

Zwierzyna.

Dzików	44 sztuk.
Sarn	484
Zajęcy	5,800
Bażantów, głuscow, cietrzewi	5,000
Kuropatw, jarząbków, kaczek dzikich, gołębi dzikich, słomek	2,500 „
Dubeltów, bekasów, kurek wodnych	1,460 „
Drozdów, kwiczołów, przepiórek, i rozmaitego ptactwa	44 Cetn.

Drobin.

Indyków, gęsi, kaczek, kapłonów	100,500 sztuk.
Kur, gołębi	266,800 „

Ryb.

Różnego rodzaju częścią świeżych częścią
marynowanych, solonych lub suszonych 3,950 Cetnarów.

Mięsiva.

Świeżego, solonego, wędzonego	2,600 Cetnarów.
Słoniny, sadła, smalcu	2,260 „

Zboża.

Pszonicy, jęczmienia, orkisz, kukurudzy, ta- tarki	60,350 korcy.
Owsa w ziarnie	80,000



Jarzyn strączkowych, głowiastych	14,000	Cetnar.
Siana	82,400	
Słomy	55,000	

Drzewa.

Sągów twardych	35,573)	49,918.
miękkich	14,344)	
Węgli z drzewa	25,068	Cetnar.
Torfu	500,000	Cegiel.
Masła, łoju surowego i topionego, świec ło- jowych	5,900	Cetnar.
Mydła zwyczajnego i pachniącego	300	„
Séra	5,300	„
Wosku, świec woskowych	155	„
Olejow i Olejow rozmaitych	2,050	„
Mięka	75,000	garecy.
Chleba razowego	13,000	Cetnar.
Chleba pytłowego, krup, mąki	194,250	Cetnar.

Handel.

Do sprzedaży zboża odbywają się tutaj targi w Poniedziałek, Srodę i Piątek.

Chleb i z za rogatki przywożą we Wtorek i Piątek.

Targ na konie w Piątek

„ „ było w Poniedziałek

Prócz tego co dzień rano odbywają się targi na potrzeby kuchenne. Głównych jarmarków dwa, z których pierwszy w miesiącu Maja, cztery tygodnie, a drugi w Październiku dwa tygodnie, trwa; na nich to widzieć można mnóstwo wyrobów drewnianych, szklanych, glinianych, płócien, wędlin, pierników i t. p.

W Lipcu odbywają się jarmarki na wełnę, dosyć uczęszczane, gdyż w roku 1830 było 1692 Cetnarów rozprzedanych. Co rok na S. Jan odbywają się kontrakty lwowski; w tym czasie z najdalszych okolic zjeżdżają się obywatela, i albo ułatwiają interessa handlowe, lub też wypła-

Owsa korzec	1 fl.	47	xr.	M. K.
Koniczyny „	29	„	—	„
Tatarki „	2	„	56	„
Wódki okowity garniec	29	„	„	„
Szumowej garniec	48	„	„	„
Łoju topionego Cetnar	20	„	56	„
Miodu z woszczynami Cetnar	16	„	20	„
Siana Cetnar.	—	„	45	„
Słomy Cetnar.	—	„	32	„
Mięsa funt	—	„	3½	„
Drzewa sag. Dębowego	6	„	28	„
Bukowego	7	„	40	„
Sosnowego	6	„	6	„
Ziemiaków korzec.				

Fabryki.

Blechów woskowych	2
Fabryk likierów, rosolisów i innych trunków spirytusowych	37
Browarów piwnych	3
Młynów	8

Rzemieślnicy.

Aptekarzy	10
Cukierników	42
Fabrykant czekolady	4
Piekarzy	44
Rzeźników	46
Bednarzów	43
Cieśli	5
Cegielników, strycharzy)	44
Wapniarzy	
Drukarzy i odlewaczy	6
Cerulików i golarzy	44
Mydlarzy	24
Fryzjerów i perukarzy	7
Kamieniarzy i sztukaterów	3
Konował	4

Krawców	131
Mularzy, dachowkarzy	7
Muzykantów	12
Szklarzy	15
Slusarzy	20
Stolarzów	59
Szewców	140
Slufirzów	4
Woskowników i piernikarzy	6
Fiakrów i furmanów	23
Blacharzy	17
Brazowników	6
Farbiarzów	4
Garbarzów	5
Garczarzów	12
Grzebieniarzy	6
Kapeluszników	7
Kapelusze słomiane robiący	1
Kuśnierzów i czapników	53
Kowali i drutowników	22
Kotlarzów	6
Konwisarzów	2
Materace, kołdry i koce robiący	1
Malarzy, lakierników i snyderzy	35
Szmuklerzy	8
Pieczętarzy	4
Postrzygaczy	3
Guzikarzy i Mosiężników	6
Rękawiczników	12
Pilnikarzy	4
Parasolników	5
i instrumentarzy	6
Powroźników	3
Mechaników, maszynistów i optyków	7
Rymarzy	6
Siedlarzy i fabrykantów powozów	7
Stelmachów i kołodziejów	7

Szczotkarzy	2
Tapicerów	14
Tokarzy	6
Tkaczy	9
Waciarzy	9
Wstęgarzy tasiemkarzy i jedwabiarzy	4
Zegarmistrzów	11
Złotników i Juwilerów	21
Puszkarzy i Ruśnikarzy	4
Do tego należy 3000 czeladników i pomagaczy. —	
Kapitał w obrocie będący przy tych	
zatrudnieniach	900,000 Złr. M. K.
Przechodzi podatek zarobkowy do	21,000
dochodu. —	
Między Rzemieślnikami jest:	
Katolików	676
Żydów	272
Do tego dodać Czeladników	3000
	<hr/>
	3948

Zakłady naukowe.

Wszechnica (Uniwersytet r. 1784 przez Józefa II. założony, r. 1805 przeniesiony był do Krakowa, lecz w r. 1817. przywrócony przybrał nazwę Universitas Franciscea) uczęszczana przez Uczniów

na Prawo	325 uczniów
na Teologią	310
na Filozofią	368
na Chirurgią	62
na naukę położnictwa	33 uczniowie.

Akademia realna, handlowa, w której nauki są na lat 3	
podzielone w niej uczniów	404
Dwa Gimnazja liczące uczniów	950
Szkoła główna	502
miejska	300

Szkoła trywialna przy kościele	Ś. Antoniego uczniów	114
„ „ „	Ś. Marcina „	103
„ „ „	Ś. Magdaleny „	136
„ „ „	Ś. Anny „	118

Szkoły dla dziewcząt przy klasztorach:

Sióstr Miłosierdzia, Panien Sakramentek,

zakonnice Ormiańskich mieszczą 764 uczennic.

Prócz tego są dwa Seminarja łacińskie i ruskie,

z których pierwsze 84 uczniów

a drugie 250 „ liczy.

Zakład naukowy dla Mnichów Galicyi z 90 uczniami.

Prywatnych konwiktów jest 5.

Instytut dla głuchoniemych, w nim 16 wychowauców.

Są tu dwa publiczne księgozbiory: jeden rządowy (uniwersytecki) złożony z 48,000 tomów drukowanych, 500 rękopisów, 10,700 sztuk monet i medalów; drugi Ossolińskich z 55,000 tomów drukowanych, 340 rękopisów, 15,000 monet i medalów złożony.

Jest tu 5 księgarń zaopatrzonych dostatecznie w nowe dzieła.

Dwie drukarnie, jedna litografia, szkoła pływania, dom zarobku i dom poprawy.

Przy uniwersytecie jest gabinet fizyczny i historyi naturalnej, tudzież gabinet anatomiczny, i zbiór wzorów gospodarczych.

Periodycznych pism wychodzi we Lwowie

1. Gazeta lwowska 3 razy na tydzień, do niej dołączone,
2. Rozmaitości 1 „ „ „
3. Dziennik Mód 2 „ „ miesiąc.
4. Tygodnik rolniczo-przemysłowy 1 raz na tydzień.

Wszystkie te pisma zalecają się tak wiadomościami gruntownemi, jak też i językiem polskim.

5. Lwowianin wychodzący 1 raz na miesiąc.

6. Lemberger Zeitung.

7. Mnemosyne,) oba te pisma częścią polityczne, częścią

8. Galizja,) naukowe.

Jest tu teatr niemiecki, na którym opery, dramaty, komedje i trajedje nie zle przedstawiają.

Towarzystwo polskich aktorów, które rocznie tylko 420 przedstawień daje.

Towarzystwo muzyczne od kilku lat zawiązane i dziś już do 400 członków liczące.

Kościół.

Katolickich kościołów 17, parafii 9, klasztorów 7, kaplic 7.

Najbardziej dla nowój budowy i starożytności na uwagę zasługujące są: kościół archikatedralny przez Kazimierza W. w roku 1370 zaczęty, a przez Władysława Jagiełłę 1480 ukończony.

Kościół parafialny Bożego Ciała (dominikanski) 1749 roku wystawiony, stał tu dawniej kościół drewniany, lecz w roku 1408 pożarem spłonął.

Kościół parafialny Ś. Andrzeja (Bernardyński) 1600 roku przez Jerzego Mniszcha wystawiony.

Kościółów obrządku grecko-katolickiego czyli Cerkwi jest 7, parafii 5, monaster 1. Z Cerkwi tych najbardziej uwagi godna metropolitalna Ś. Jerzego, jeszcze w roku 1280 była kaplicą drewnianą. 1381 zaczęto ją mrować i dopiero 1746 ukończona staraniem Metropolity Szeptyckiego.

Cerkiew parafialna pod tytułem Wniebowzięcia P. Maryi (Wołoska) 1629 ukończona.

Kościół obrządku Ormijańskiego 1390 roku wystawiony. Klasztor Panien zakonnych Benedyktynek.

Kościół Ewangelicki.

Kaplica dla Nieunitów.

NB. najdawniejszym kościołkiem jest kościół Ś. Jana, dziś zamknięty.

Zakłady dobroczynne.

1. Galicyjski powszechny zakład dla wdów i sierot liczył w roku 1839 członków 112: płacił pensję 24 wdówom. Majątek tego zakładu wynosi 25,397 Zł. Reń: M. K.
 2. Dom przytułku dla schorzałych i kalek w którym 68 kalek niedołącznych i 40 ubogich przytułek znajduje.
 3. Dom zaopatrzenia dla biednych Ormian.
 4. Zakład zaopatrzenia biednych dziewcząt u sióstr miłosierdzia.
 5. Zakład dla ubogich wspierany przez mieszkańców.
 6. Zakład zaopatrzenia sierót z funduszu stanów utrzymujący 50 chłopców u mistrzów rzemieślniczych lwowskich.
 7. Towarzystwo dam dobroczynnych zawiązane w roku 1840 i dziś już do 115 członków liczące.
 8. Nadkomissarz Szissler założył swoim kosztem zakład dla dzieci tych rodziców, którzy przez dzień zarobkowi się oddają.
 9. Podrzutki umieszczone są po wsiach należących do Magistratu Lwowskiego.
 10. Szpital powszechny rocznie do 5,000 chorych liczący tudzież szpital dla obłąkanych, w którym rocznie do 300 chorych pielęgnują.
 11. Zakład dla położnic.
 12. Szpital sióstr miłosierdzia w ciągu roku do 2000 chorych utrzymujący.
 13. Szpital dla więźniów kryminalnych do 800 chorych liczący.
 14. Szpital żydowski mający w roku do 1300 chorych.
 15. Szpital wojskowy do 1600 chorych w ciągu roku liczący.
 16. Zakład dla położnic wojskowych.
- Prócz tego miasto z majątku gminnego wydaje do 5000 Z. R. M. K. na ubogich, służba zdrowia rocznie liczy do 1600 chorych bezpłatnie.

Lekarzy cywilnych jest	54,	z	których	żydów	14
Chirurgów	„	„	48,	z	„
Akuszerek	„	„	79,	z	25.
Łazienek	„	„	8,	z	2.

Władze i urzęda rządowe.

1. Gubernium. 2. Główna komenda wojskowa. 3. Urząd obwodowy lwowski. 4. Administracja dóbr kameralnych. 5. Dyrekcja architektury cywilnej. 6. Dyrekcja budowy wodnej i spławności. 7. Dyrekcja budowy. 8. Administracja dochodów cłowych. 9. Administracja dochodów z papieru i tabaki. 10. Administracja z dochodów loteryi. 11. Kameralny i prowincjalny urząd główny płatniczy. 12. Kassa do wymiany banknotów: papierów rządowych. 13. Urząd menniczo-probierczy do stemplowania srebra. 14. Administracja wyższego urzędu poczty. 16. Trybunał appellacyjny. 17. Sąd szlachecki lwowski, do którego tabuła krajowa przyłączona. 18. Sąd kryminalny. 19. Urząd fiskalny. 20. Izba rachunkowa (buchalterja). 21. Wydział stanowy. 22. Magistrat lwowski złożony z prezesa i viceprezesa, 20 radzców, 5 sekretarzy, kilka praktykantów, askultantów i. t. d. Do magistratu przydzielony jest główny sąd wexlowy i merkantylny. 23. Urząd dyrekcji policyi z dołączeniem cenzury pism i książek.

Municipalność miasta za dane dowody odwagi w czasie napadów Tatarów, uzyskała niegdyś przywilej tworzenia gwardyi, czyli milicyi miejskiej. Zygmunt August i Henryk Walezy przywileje te potwierdzili, i tak utworzona kompania strzelców obiera co rocznie z swego grona na króla Kurkowego tego, który przez trafienie do celu na ten zaszczyt zasłuży. Ćwiczenia te odbywają się zawsze, a cały korpus złożony z jednej kompanii piechoty polskiej, i jednej kompanii artyleryi, pełni w czasie uroczystości sejmowych, nabożnych urodzin Cesarskich i t. p. służbę wojskową honorową.

Mimo tego że miasto położone jest w dolinie, i otoczone z jednej strony Łysą górą z drugiej górą Wronowskiego zwaną, mimo wyziewów z rzeki nadzwyczajnie niechludnej (Pełtewy) można oddać sprawiedliwość, że miasto tak co do powierzchownego wejrzenia jak i do przyjemności bardzo się upiększa. Powstałe w nowszych czasach gmachy, jako to: Ratusz, Teatr hrabi Skarbka, dom Hudeca Adamskiego, księcia Lichtenstaina, na przedmieściach piękne domy na Szerokiej i Syxtuskiej ulicy. Zasklepienie złoźwnej Pełtwy, odnowienie bruków i założenie chodników z kamienia kwadratowego, uplantowanie piaskowej góry; wszystko się przyczynia do wzrostu, piękności i przyjemności miasta, a gdyby nie błoto które za najmniejszym deszczem po ulicach obficie powstaje; przechadzki po Wałach i Jezuickim ogrodzie byłyby bardzo miłemi, bo zieloność drzew wśród miasta jest istotnie ich ozdobą.

Wśród zimy Lwów ożywiony jest napływem karnawałowych ulubieńców, wtedy prócz rozlicznych zabaw prywatnych odbywają się co niedziela reduty w sali redutowej, co poniedziałki w sali pojezuickiej, co sobota w sali strzelniczej, co czwartek w sali Tierego odbywają się bale, prócz tego towarzystwo muzyczne wyprawia kilka balów w sali strzelniczej, tak tedy cały karnawał wśród skoków i piasów prędko ulata. W poście są znowu zatrudnienia innego rodzaju: czas ten modlitwom przeznaczony, przy dużej ilości kościołów, przy przykładnym nabożeństwie duchowieństwa, bardzo dobrze może być spędzonym, wieczory zaś uprzyjemnia albo teatr lub też koncerta. — Szkoda tylko, że ten teatr jest tak ciasnym, i w takim miejscu; niedługo jednak w teatrze Skarbka będzie można wygodnie i przyjemnie czas spędzać, a lubo teatr ten jest także niemieckim, zdaje się, że polscy aktorowie, jako krajowi artyści na obszerności miejsca zyskają. Wiosna nastęcza znów tysiąc rozrywek, wtedy okolice Lwowa umajone zielonością, wabią jego mieszkańców. Tu winniki z swojemi porządnymi zabudowaniami, fabryki tytoniu i tabaki; tu znów Pohulanka z swém

romansowém położeniu; tu Ś. Zofia z swojemi słowikami, fiołkami i t. d.; tu znów Kisielka, z porządnie urządzonemi łązienkami i sadzawką, albo nakoniec jezuicki ogród z swojemi poważnemi cienistemi ulicami; ogród Kortuma z wybornemi za granicą nawet znanemi czerechami; Snopków w bardzo miłym położeniu; żelazna woda z bardzo uczęszczanemi kąpielami; Cetnarówka obfitująca w piękne drzewa zagraniczne; Djabelska skała z której widok cudny na Lwów i całą okolicę, nastęrczają tysiące rozrywek; tu poeta odechnąwszy po gwarze miastowym, łowi natchnienia muzy i powraca natchnięty zepsuć z półlibry papieru, tu kochanek tkliwy rozpaczać może do woli, bo prócz słowika lub żaby, nikt jego westchnień nie zdradzi, tu student zbliżający się do popisów gnietąc pod pachą gramatykę lub geografję powtarza ten lub ów kawałek z zadanej lekcyi, tu lichwiarz przelicza bezpiecznie plony swoich zabiegów tu nakoniec dłużnik ścigany w mieście przez wierzycieli, czeka niecierpliwie słońca zachodu, by powróciwszy do miasta, mógł niewidzianym wejść do swego mieszkania. — Tak więc spacery Lwowskie nastęrczają każdemu człowiekowi tysiące powabów. One odpowiadają harmonijnie oczom, sercu, kieszeniom i poezyi.

Winniki. O mile od Lwowa wieś porządnie zbudowana z 3024 mieszkańców prawie samych Niemców. Jest tu fabryka tytoniu i tabaki, w której rocznie do 2000 cetn. tabaki i 50,000 cetn. tytoniu wyrabiają. Nazwa wsi téj powstała od winnic, z których niegdyś książęta ruscy do 100 beczek wina dziesięciny pobierali.

Zniesienie, wieś pod samym Lwowem, gdzie w r. 1674 Jan Sobieski Nuradyna zniósł zupełnie, i stąd ta nazwa powstała.

Nawaria, miasteczko z papiernią.

Lubień, z kąpielami siarczanemi, dla obfitości wody i jej mocy tudzież dla bliskości Lwowa bardzo zwiedzanemi.

Bilka, z fabrykami.

Żurawniki, z bardzo ciekawemi zakładami gospodarskiemi.

Szkoło, z fabryką papieru i cieplicami, które sławny nasz lekarz Oczko opisał i zalecił.

Janów, ze sławnemi jaskiniami.

Gródek. Tu r. 1433 Władysław Jagiełło życie zakończył

VIII. Obwód Przemyski.

Powierzchnia jego wynosi 98,4 □ mil jeogr., na której w 5 miastach, 8 przedm., 42 miasteczkach, 372 wsiach, 38,421 domach, razem 233.186 mieszkańców się mieści.

Przypiera on do obwodów: Lwowskiego, Samborskiego, Rzeszowskiego, Sanockiego. Kraj równy, leśny, grunta urodzajne; mieszkańcy trudnią się po największej części rolnictwem. San środek kraju przepływający i od Radymna już splawny, robi obwód ten handlowym; uprawa lnu dosyć obfita, równie jak wyrabianie płótna, postronków i sieci. Niemcy tu osiedli są potomkami osiadłych osad za czasów Kazimierza W.

Przemysł, dawniej stolica udzielnego księstwa, miasto najdawniejsze w Polsce, gdyż Nestor w 11 wieku już o nié m jak o wielkim grodzie wspomina. Przemysł doznał wielkiej klęski od kilkakrotnie ponawianych napadów Tatarskich; w roku 1490 spalono go i złupiono zupełnie, teraz zaś ciągle powstający i przyozdobiany nowemi budowlami może być po Lwowie do najpiękniejszych miast Galicyi policzonym. Jest tu mieszkanie biskupów tak greckiego jak i łacińskiego obrzędu, urząd obwodowy, gimnazjum, wydział filozofii i teologii, szkoła dla dziewcząt, klasztor benedyktynek, do 7500 mieszkańców, którzy garbarstwem, tkactwem, wyrobami drewnianemi się trudnią. Do widzenia godny jest most murowany na Sanie kryty pod dachem w roku 1779. Tutaj się schodzi gościniec Węgierski z główną Wiedenską drogą dla tego téż Przemysł jest więcej handlowym, jak inne miasta.

Jarosław nad Sanem, z 8000 mieszkańców, z siedmiu kościołami, klasztorem Reformatów, szkołą dla dziewcząt, fabryką sukna, świec, blechami wosku i. t. p. jest tu wydział

C. K. budownictwa wodnego, tudzież składy mundurów, broni i amunicji wojskowej.

Miasto to dziś jeszcze jest bardzo handlowém, gdyż tu najwięcej na San galarów ze zbożem i materiałami spuszcza. W XVII. wieku było to pierwsze co do handlu miasto w Galicyi, a jarmarki jego zwiedzane przez cudzoziemców jako to Persów, Turków, Niemców, Węgrów Rossyan i. t. d. lecz gdy w roku 1625 miasto w czasie jarmarku zgorzało, i kupcy tu goszczący do 40 milionów Złp. stracili, przestały być jarmarki sławnemi.

Sądowa Wisznia, tutaj odbywały się sejmiki powiatowe, na jednym z nich 1566 r. odznaczył się wymową Stanisław Orzechowski.

Szkoło, z źródłem i kąpielami siarczanemi, jeszcze w XVII. stuleciu przez owczesnych kronikarzy jako bardzo skuteczne wspomianane.

Medyka. Był tu zamek 1433 wystawiony, którego Piotr Kmita kasztelan krakowski obwarował. Tu Władysław Jagiełło lubił przebywać, i tu słuchając słowików pod cieniem rozłożystych lip się zaziębił, zachorował, i wywieziony do Gródka o 3 mile pode Lwowem, Bogu ducha oddał. — Jest tu ogród dla obfitujących we wszystkie rzadkie rośliny i planty cieplarni i szklarni pewnie najrzadszym w Galicyi.

Krasieczyn, piękny zamek 1592 przez Stanisława z Licina Krasickiego zbudowany, tutaj Władysław IV. Jan Kazimierz, Zygmunt III. polowali. Dziś tu jest wielka olejarnia zakładu księcia Sapiehy.

Zarzecze, z pięknym ogrodem.

Jaworów, ulubione mieszkanie Jana Sobieskiego, do którego z Żolkwi często się chronił.

Sieniawa, ostatnie mieszkanie Adama X. Czartoryskiego i z Flemingów małżonki jego, oboje tu umarli.

Radymno, nad Sanem, który stąd poczyna być spławnym, miasto najwięcej powroźnikami i siciarzami zamieszkałe.

Sośnica, z zamkiem obronnym przeciw Tatarom.

Rudník, wieś z ładnym pałacem i pięknym ogrodem.

Moszcika, miasteczko, gdzie się odbywa corocznie kilka jarmarków na konie.

Laszki, tu niegdyś był zamek obronny przeciw Tatarom.

† IX. Obwód Rzeszowski.

Powierzchnia jego wynosi 80,1 □ mil jeograficznych, na której w 4 miastach, 13 miasteczkach, 334 wsiach, 42,795 domach ogółem 291,653 mieszkańców się mieści.

Przypiera do Królestwa Polskiego, graniczy z obwodami Tarnowskim, Jasielskim, Sanockim i Przemyskim. Kraj równy, leśny i piaszczysty, ale grunta dosyć urodzajne, przytém Sanem, który tu jest spławnym prowadzi handel znaczny zbożem i materjałami na okręta.

Rzeszów, miasto obwodowe nad Wisłockiem do 5000 mieszkańców mające najwięcej żydów. Jest tu kryminal, gimnazyum i szkoła dla dziewcząt, miejsce cudowne z klasztorem Bernardynów. Złotnicy tutejsi, których jest mnóstwo, wyrabiają wiele galanteryi i niemi handel z Rossją prowadzą.

Lancut, z pięknym zamkiem przez Stanisława Lubomirskiego Wojewodę Krakowskiego, co po śmierci Chodkiewicza Chocimską wojnę ukończył, założonym, ogrodem i fabryką cukru. Miasto 1656 Szwedzi spalili.

Przeworsk, z pałacem otoczonym pięknym ogrodem, i klasztorem sióstr miłosiernych, tu płótnem handlują.

Dzików, miejsce cudowne z klasztorem Dominikanów. Jest tu piękny ogród, i bogaty księgozbiór; tu konfederaci za Stanisława Leszczyńskiego długo się utrzymywali.

Rudnik, gdzie Czarnecki zwyciężył Szwedów pod Karolem Gustawem.

Lezańsk, miejsce cudowne gdzie kilka bardzo odwiedanych corocznie odpustów się odprawia, jest tu także dość znaczna fabryka sukna. Organy w tutejszym kościele największe może z całej Polski.

X. Obwód Samborski.

Powierzchnia jego wynosi 101,4 □ mil jeograficznych, na której w 7 miastach, 18 przedmieściach, 3 miasteczkach, 346 wsiach, 46,566 domach, razem 303,588 mieszkańców się mieści.

Obwód ten graniczy z Węgrami, obwodami Przemyskim, Lwowskim, Stryjskim, Sanockim. Dniester go przepływa, grunta górzyste, ale urodzajne, lasów wiele, zwierzyzna obfita; tu płótno, sól, żelazo i len są produkta, które Dniestrem i Stryjem spławiają.

Sambor, miasto obwodowe roku 1376 przez Władysława Jagiełłę wystawione, dla lasów które tu niegdyś bywały samym borem nazwane; w lasach tych Bona często polowała, nad Dniestrem z 9000 do 9500 mieszkańców złożone, jest tu urząd obwodowy, sąd karny (kryminał) sąd górniczy, inspekcja solna, gimnazjum, blech wosku, fabryka obrusów; znakomite miasto, gdyż tu według Święckiego do 50 uczonych się urodziło, między którymi najznakomitsi trzej bracia Benedykt, Jan i Stanisław Herburty.

Drohobycz, nad Tyśmienicą z ośmioma przedmieściami, kilkoma kościołami, klasztorem Bazylianów, synagogą, szkołą i 9000 mieszkańców. Tutaj odbywają się najważniejsze jarmarki na bydło, i ztąd to nazwa miejsca od drogi byczéj. Warzonki soli tutejsze do 80,000 cetnarów soli wydają.

Komarino, nad jeziorem Janowskiem, które już teraz spuszczone; mieszkańcy najwięcej tkactwem się trudnią.

Smolna, z hamernią żelaza.

Chyrów, fabryka znaczna pończoch.

Starasól, z warzonką soli i czterema kościołami i do 4000 mieszkańców.

+ XI. Obwód Sandecki.

Powierzchnia jego wynosi 57,6 □ mil jeograficznych, na której w miastach, 5 miasteczkach, 387 wsiach, 30,972 domach 246,527 mieszkańców się mieści.

Obwód ten przypiera do Węgier, a szczyty Karpat stanowią granicę. Grunta kamieniste, i chude, lecz pracowici Górale wynadgradzają sobie to chowem bydła. Lasy znaczne, żelaza dosyć, i płótno wyrabiają znacznie.

Nowy Sącz, miasto obwodowe, jest tu gimnazyum 5000 mieszkańców i klasztor panien Klaryssek z szkołą dla dziewcząt.

Stary Sącz, z zamkiem, przez Ś. Kunegundę, żonę Bolesława wstydliwego zbudowany; są tu trzy kościoły, najstarszy ewangelicki. — Długosz Kalimach wychował tu dzieci Kazimierza Jagiellończyka. Tu się urodził Michał Sędziwoj w roku 1676 sławny alchemista; była tu niegdyś drukarnia, w której Jan z Sacza między 1526 — 1530 drukował, — a Januszowski gramatyk, i drukarz był archidiaconem tutejszjej fary. — W XVII. wieku żył tu Jan z Gwiazdowa Sniadecki.

Muszyna. Zamek niegdyś przez Władysława Jagiełłę Janowi biskupowi Krakowskiemu darowany.

Nowy Targ, miasteczko na pograniczn Węgier, z kościołem z modrzewia 1219 roku wystawionym.

Zakopane, u źródła Dunajca z hamernią żelaza.

Czorsztyn. Ruiny zamku nad Dunajcem; tu Zawisza czarny przemieszkiwał. Kostka Napierski za Stanisława Augusta zdobył go i spalił.

Pieniny, ślady zamku Ś. Kunegundy zwanego, gdyż tu Bolesław wstydlivy jej mąż schronił się z nią przed Tatarami.

Szczawnica, z źródłem kwaśnym dosyć odwiedzanem.

Krynica, z kąpielami żelaznemi.

Morskie Oko, na najwyższym szczycie karpát, jezioro 35 sążni głębokie.

+ XII. Obwód Sanocki.

Powierzchnia jego wynosi 104,4 □ mil jeograficznych, na której w 10 miastach, 2 przedmieściach, 10 miasteczkach, 434 wsiach, 36,676 domach razem 279,543 dusz zamieszkało.

Przypierający do Węgier, graniczy z obwodami Jasielskim, Samborskim, Przemyskim i Rzeszowskim; południową część kraju Karpaty zajmują, grunta skaliste, kraj leśny. San środek obwodu przepływa. Mieszkańcy ubodzy prowadzą handel bydłem; — jest tu wiele warzonek soli.

Sanok, stolica niegdyś ziemi Województwo Ruskie składającej; tu się urodził Grzegorz z Sanoka, obacz wyżej. Jest tu urząd obwodowy, do 2000 mieszkańców, są tu ruiny zamku obronnego.

Ucherce, niegdyś obronny zamek przeciw Tatarom.

Dobromil, niegdyś sławna tu była drukarnia, która dzieła Długosza 1612 naajpierw wydała. Jest tu kościół w XVII. stuleciu przez Jana Szczęsnego Herburta wystawiony.

Rymanów, na granicy niegdyś Małej Polski miasteczko, gdzie odbywają się liczne targi na bydło; jest tu grobowiec w kościele Jana z Sienny Siennińskiego z drugiej połowy 16. stulecia.

Lisko, było niegdyś warowne przeciw Tatarom, jest tu skała, która pod nazwą Kamienia pod Liskiem znajoma.

Tyrawa solna, z warzonką soli.

Huczek, toż samo.

Iwonicz, ze źródłem mineralnym. Nafty niedawno odkrytem. a dla rozlicznych dowodów skuteczności bardzo uczęszczane.

Lutowiska, sławne jarmarkami na bydło.

Dubiecko, przez Piotra Kmitę założone. Tu się urodził r. 1734 Ignacy Krasicki Biskup Warmiński jeden z najlepszych poetów polskich i twórca satyry polskiej, w mieście tem Stanker miał szkołę na 30 uczniów szlacheckich i naukę Cwingle rozszerzał.

XIII. Obwód Stanisławowski.

Powierzchnia obwodu tego wynosi 67,7 □ mil jeograficznych, na której w 5 miastach, 10 przedmieściach, 13 miasteczkach, 264 wsiach, 32,974 domach razem 245,944 mieszkańców się mieści. — Granice obwodu tego są ku

północy obwód Brzeżański, ku wschodowi obw. Czortkowski i Kołomejski, ku południowi Węgry, ku zachodowi obw. Stryjski. Południowa strona okryta Karpatami, na północy kraj równy urodzajny. Dniester połączony z Bystrycą przepływa środek obwodu. Lasów tu dosyć, pasieki obfite, hut szklanych kilka i krzemieni dosyć, z których skałki w Niżniowie wyrabiają.

Stanisławów, miasto obwodowe założone przez Andrzeja Potockiego Wojewodę Kijowskiego z kilku kościołami uniackimi, ormijańskim i katolickim; jest tu gimnazjum, sąd szlachecki (forum nobilium), sąd karny (kryminat).

Buczacz, nad Strypą, z zamkiem mocnym, gniazdo tyle sławnej w dziejach rodziny Buczaeckich i tu w roku 1672 Michał Korybut zawarł traktat niešťczęśliwy z Turkami odstępując im Podole i Ukrainę; jest tu klasztor Bazyliańców, którzy pod swym zarządem szkołę normalną i gimnazjum mają.

Tysmienica, z kościołami uniackim, katolickim i ormiańskim, miasto handlowe przez Ormian zamieszkałe.

Bohorodczany, z klasztorem Dominikanów.

Maryampol, nad Dniestrem z dawnym zamkiem i okolicą bogatą w krzemień.

Niżniów, z wyrobnią skałek, która do półtora miliona skałek wyrabia.

Kaluska, ruiny klasztoru zniszczonego przez Tatarów.

Halicz, niegdys stolica ziemi ruskiej siedziba książąt ruskich, od tego to miasta nazwa Galicyi (Halicyi) powstała. Miasto to w dziejach sławne i kilkakrotnemi napadami Tatarów zniszczone.

Manasterżyska, nad Koropią, gdzie w bitwie z Tatarami hetman Czarnecki był rannym.

Ujście, niegdys obronne przeciw Tatarom.

XIV. Obwód Stryjski.

Powierzchnia jego wynosi 98,3 □ mil jeograficznych, na której w dwóch miastach, 4 przedmieściach, 10 miasteczkach 33.349 domach razem 229,444 mieszkańców się mieści.

Granice obwodu tego są: ku północy obwód Lwowski i Brzeżański, ku wschodowi obwód Stanisławowski, ku południowi Węgry, ku zachodowi obwód Samborski. — Obwód ten górzysty i leśny. Stryj przepływa cały obwód i na granicy Brzeżańskiego obwodu do Dniestru wpada; tutaj buty żelazne najznaczniejsze w kraju, lasy wielkie obfitujące w zwierzynę — handel bydła znaczny, w czém jarmarki znaczne w Żurawnie dopomagają.

Stryj, nad Stryjem miasto obwodowe. Tu jest dawny zamek, kilka kościołów, do 6000 mieszkańców i szkoła obwodowa.

Żurawno, bronił się tu Jan III. od 12. do 17. Października 1676. roku z 10 tysiącami przeciw 130 tysiącom Tatarów i 80 tysiącom Turków i zmusił ich do zawarcia pokoju Żurawieńskim zwanego. Dziś tu odbywają się jarmarki na bydło i konie.

Bolechow, miasteczko sławne napadami Opryszków pod dowództwem Dobosza. W roku 1680. Lubomirski odznaczył się wyprawą przeciw niemu.

Katusz, niegdyś warowny przeciw Tatarom. Tu w r. 1672. Sobieski odbił pod tém miasteczkiem 20,000 Polaków z niewoli Tureckiej.

Żydaczew, z dawnym zamkiem obronnym przeciw Tatarom.

Mizuń, z kopalnią żelaza.

Dolina, według Sarnickiego od tego miasta nazwa Podola powstała.

XV. Obwód Tarnopolski.

Powierzchnia jego wynosi 60,2 \square mil jeograficznych na której w 4 miastach, 6 miasteczkach, 251 wsiach, 33,374 domach razem 209,653 mieszkańców się mieści.

Obwód ten graniczy ku północy i wschodowi z Rossją, ku południowi z obwodem Czortkowskim, ku zachodowi z Brzeżańskim i Złoczowskim. Kraj równy, leśny, urodzajny, konie dobre, a stada tutejsze u prywatnych obywateli

Rys Galicyi Austrjackiej.

dostarczają koni na jarmarki krajowe, z których Tarnopolski jest prawie najznaczniejszym. Obwód ten był także Rossyj 1809. odstąpionym, aż w r. 1815. nazad pod rząd Austrjacki przeszedł.

Tarnopol, miasto obwodowe nad Seretem, z zamkiem, dwoma kościołami katolickim i uniackim, ma do 9000 mieszkańców, z których większa część żydów; jest tu kolegium Jezuitów, szkoła główna obwodowa, kilka garbarni, sławne jarmarki na Ś. Annę co roku się odbywające, gdzie różnemi czasy i kursa (wyścigi konne) się odbywają, zaśługujące na wzmiankę. Jest tu także Gymnazjum i filozofia, w których professorami Jezuiści.

Zbaraż, blisko granicy Wołyńskiej, ze starym zamkiem i klasztorem Bernardynów; tutejsze sławne kielbasy na targi Ś. Jurskie do Lwowa wożą.

Mikulince, z fabryką sukna. Tutaj przemieszkiwał Koniecpolski.

Dobrowody, twierdza nad Strypą wspomiana przez Celariusza.

Trembowla, pamiętna obroną Samuela Chrzanowskiego, którego żony odwaga 1674. roku uwolniła ją od podania się.

XVI. Obwód Tarnowski.

Powierzchnia jego wynosi 93 □ mil geograficznych na której w 3 miastach, 3 przedmieściach, 44 miasteczkach, 468 wsiach, 33,984 domach razem 246,625 mieszkańców się mieści.

Przypiera na północ do Królestwa Polskiego, na zachód do obwodu Bocheńskiego, na wschód do obwodu Rzeszowskiego, na południe do obwodu Jasielskiego. Dla spławu na Wisłę, do którego Dunajec i Wisłoka dopomaga jest dosyć handlowym. Dunajcem spławiają wiele drzewa, na budowę okrętów, które lasy obwodu Sandeckiego i Wadowickiego dostarczają, a zboże tak samego Tarnowskiego jak i z graniczących obwodów na wiosnę i w jesieni

co rok prawie w wielkiej ilości w Glinkach, Otwinowie i Baranowie na galary ładują — prócz tego handel trzody do Szląska pędzonej jest dosyć znacznym, wyrabiają tu wiele drewnianych wyrobów, bo w całym obwodzie stelmachów i cieśli dobrych jest mnóstwo.

Kraj równy, od Rzeszowskiego leśny i piaszczysty nad Wisłą grunta najlepsze, należą bowiem do sławnej Sandomirskiego — gdzie indziej więcej piaszczyste i pszenica podpada zarazie.

Tarnów. W roku 1330. Spycimir, kasztelan Krakowski na mocy zezwalającego prawa od Władysława Łokietka nadanego wieś, Tarnów większy zwaną, do godności miasta posunął. Do roku 1570. było ono w posiadaniu domu Tarnowskich, aż tego roku zaslubieniem Zofii Tarnowskiej księciu Konstantemu Ostrogskiemu w ręce książąt Ostrogskich przeszło, potem przeszedłszy w ręce Lubomirskich przez połączenie małżeńskie domowi Sanguszków przypadło.

Miasto to położone na gościńcu głównym Wiedeńskim, bliskością rzeki splawniej Dunajca stało się bardzo handlowym, z resztą połączenie wielu władz rządowych; jako to: urzędu obwodowego (cyrkułowego), sądu szlacheckiego (Forum Nobilium), głównego administracyjnego wydziału, jako i władzy duchownej (biskupiej) wydziału teologii i filozofii, wiele do jego wzrostu pomaga, i gdyby nie mały obręb miasta do magistratu należącego, gdyż przedmieścia należą do dominium, bez porównania więcej by się wznieśli, dziś ma 12,000 do 13,000 mieszkańców, z których 3cią część żydzi stanowią.

Do widzenia godnych rzeczy należą: nagrobki w kościele katedralnym Jana Tarnowskiego Hetmana koronnego i jego syna, z czerwonego marmuru wykute, nagrobki książąt Ostrogskich, kościołek Ś. Marcina na górze tegoż nazwiska z modrzewia ważny z swęj starożytności.

Jest tu klasztor Bernardynów, seminarjum, szkoła główna obwodowa, szkoła dla dziewcząt, miasto rządzi się swym magistratem i ma dużo rzemieślników, z których siodlarze i kołodzieje nie ustąpią pierwszeństwa Lwowskiemu

Jest księgarnia i drukarnia, pierwsza w dobór dobrych książek bogata, druga w dobre odciski uboga. Ogród w Gumniskach do księcia Sanguszkii należący godzien dla swęj piękności wspomnienia.

Laszowice, wieś, gdzie w kościele parafialnym spoczywają zwłoki rodziny Tarłów, ostatni z nich w pojedynku zabity dobrem zabalzowaniem dotąd całą postawę zachował.

Baranów, pamiętny bitwą r. 1656. Karóla Gustawa z Hetmanem Sapieha, ma piękny zamek. Tu z końcem XV. wieku Baranowski poeta się urodził.

Odporynów, noszący nazwę od odparcia Szwedów.

Dąbrowa, sławne niegdyś jarmarkami, które dotąd ale już nie tak uczęszczane się odbywają, jest tu piękny zamek w roku 1683. przez jeńców Tureckich wystawiony.

Pilzno. Niegdyś miasto grodowe, jest tu starożytnęj budowy kościół.

Rzemień mieszkanie Drużbackięj.

Szczepanów, wieś, w której się Ś. Stanisław patron polski urodził i od nięj nazwisko nosił.

Tuchów, z opactwem Benedyktynów.

Mielec, nad Wisłoką, gniazdo zasłużonęj w dziejach ojczytych rodziny Mieleckich.

Kolbuszowa stelmachy i tokarze tutejsi rozwożą swoje wyroby po całym kraju.



XVII. Obwód Wadowicki.

Powierzchnia jego wynosi 65,4 mil jeograficznych, na której w 11 miastach, 2 przedmieściach, 2 miasteczkach, 340 wsiach, 45,369 domach ogólem 34,378 mieszkańców się mieści.

Obwód ten w samym końcu kraju otoczony jest rze- cząpospolitą Krakowską, Szląskiem Pruskim i Austryackim i Węgrami, grunta nieurodzajne, dla bliskości Szląska handlowy dosyć. — Jest tu wiele garbarzy, sukienników, tkaczy i stolarzy.

Wadowice, miasto obwodowe, nowo się budujące dla tego ludne i porządne z 3,500 mieszkańcami.

Myslenice, dawniej miasto obwodowe.

Lanckorona, z szczątkami obronnego w niedostępnym miejscu zamku, przez Kazimierza W. wystawionego r. 1655. Szwedzi go zdobyli r. 1778. zmocony przez inżynierów francuzkich służył konfederatom Barskim za punkt oparcia do działań wojennych, które r. 1768., Benjowski Rossjanom odebrał.

Kalwarya, cudowne miejsce z klasztorem Bernardynów przez Mikołaja Zebrzydowskiego między 1600.—1603. wystawionym, gdzie się uroczyste, bardzo uczęszczane odpusty odbywają.

Andrychów, z 3,450 mieszkańcami, tu najwięcej tkaczy i sukienników,

Tyńiec, dawniej mieszkanie Biskupa diecezji Tarnowskiej, tutaj konfederaci Barscy się długo utrzymywali.

Kenty, tu Ś. Jan Kanty urodzony, nad Sołą z 3,348 mieszkańcami, którzy po największej części tkacze, sukienicy i garbarze; w roku 1840. ustanowiono tygodniowe targi na woły opasowe, gdyby się to utrzymało byłoby wielkim ułatwieniem dla Galicji.

Żywiec, miasteczko zamkiem w rogu granic Szlaska i Węgier, Kazimierz Jagiellończyk Mikołajowi Komorowskiemu w nagrodę zabranych mu przez Macieja króla Węgierskiego dóbr nadał. 1656. Szwedzi go złupili i spalili.

Szwoszowice, z kąpielami siarczanemi i kopalnią siarki.

Biała, odgraniczona tylko mostem na Biali od Bilska, miasta granicznego Szlaskiego, miasto do 4,254 mieszkańców, jest bardzo handlowne.

Zebrzydowice, z klasztorem braci miłosiernych.

Oświęcim, dawna stolica udzielnego księstwa, którą Jan na Oświęcimie Kazimierzowi Jagiellończykowi za 50,000 pruskich szerokich groszy sprzedał.

Zator, nad Skawą stolica niegdyś księstwa tego imienia, które Janusz książę za 80,000 dukatów Janowi Albrychtowi 1494. roku sprzedał.

Bobrek, gdzie konfederaci Barscy pod Zarembą się utrzymywali.

XVIII. *Obwód Złoczowski.*

Powierzchnia wynosi 90,4 □ mil jeograficznych, na której w 6 miastach, 5 przedmieściach, 20 miasteczkach, 325 wsiach, 37,606 domach razem 245,022 mieszkańców się mieści.

Obwód ten graniczy ku północy z Rossją, ku zachodowi z obwodem Żółkiewskim i Lwowskim, ku południowi z obwodem Brzeżańskim i Tarnopolskim, ku wschodowi z Rossją. Kraj równy, leśny, grunta bagniste, mimo tego urodzajne, konopi wiele uprawiają, z których mieszkańcy płótna grube wyrabiają. Dla mnogości żydów tu osiadłych i dla wolnego miasta Brodów obwód handlowny, według Święckiego są tu najlepsze pastwiska.

Złoczów, miasto obwodowe. Jest tu szkoła główna obwodowa, ma 6,500 mieszkańców, w XV. stóleciu było dzierzawą Jana Oleśnickiego, r. 1652. kupił je Jakób Sobieski. Są tu szczątki zamku w drugiej połowie XVII. wieku wystawionego. W roku 1674. Tatarzy przez Stanisława Jabłonowskiego porażeni miasto spalili.

Brody, miasto wolne, handlowe, do 22,500 mieszkańców liczące, z których 17,000 żydów; jest tu szpital piękny, trzy synagogi, z których największą 1743. wystawiono i ze 100 bóżnic, księgozbiór z 8,000 książek żydowskich, 3 apteki, wyrobnia cykoryi. Nazwę tego miasta przypisać można moczarom (brodom), które je otaczają. Zamek tu-tejszy w XVII. wieku Alexander Koniecpolski założył. — Na pograniczu Rossji położone i z przywilejem wolnego miasta, jest to najhandlowniejsze miasto Galicji. Jest tu szkoła dla dziewcząt, szkoła normalna, realna i szkoła babienia.

Olesko, z zamkiem, w którym Jan III. się rodził w kościele jest nagrobek Jana Koniecpolskiego.

Podhorce, z pięknym zamkiem, w którym chrzciono Jana III., pokazują stół na którym się ten chrzest odbywał. Jest tu klasztor Bazylianów w roku 1180. przez Helenę matkę Leszka Białego założony.

Zborów, z zamkiem przez Zborowskich wystawionym, tu roku 1649. Kazimierz Waza od Chmielnickiego otoczony w przykrym był położeniu, lecz przeciwną Hana Grey Hana Tatarskiego na swoją stronę umowę z nim zawarł.

Kutkorz, wieś z fabryką prochu. Jest tu klasztor Kapucynów.

Pomorzany, z sławnym zamkiem.

Nowosiółki, wieś z klasztorem panien miłosiernych.

Busk, niegdyś warowne przy wbiegu Pełtewy do Bugu, 1516. obroniło się napadom Tatarów.

Gliniany, miejsce sławne gdzie Zebrzydowski 1516. obronił się napadom Tatarów.

Pleśniany, wieś, gdzie 1280. Helena, Wielka Księżna Kujawska, córka Wszewołoda, monaster Bazyliński założyła.

Milatin, cudowne miejsce, gdzie się odbywają pielgrzymki i odpusty.

Lopatyn, za czasów Kazimierza W. był obronny zamek.

XIX. Obwód Żółkiewski.

Powierzchnia jego wynosi 97,5 □ mil jeograficznych, na której w 4 miastach, 17 miasteczkach, 267 wsiach 36,718 domach razem 223,826 mieszkańców się mieści.

Przypiera on do Królestwa Polskiego, a Bug środek kraju przepływający, czyni go handlowym, zwłaszcza dla gruntów urodzajnych (jest tu bowiem w rolnictwie sławna ziemia Bełska.).

Żółkiew, miasto obwodowe z dwoma kościołami i klasztorem Bazylianów, szpitalem wojskowym i szkołą główną obwodową. Mieszkańców 5,452 dusz. Zamek tutejszy w 17. wieku przez Stanisława Żółkiewskiego wybudowany często w swych murach Jana Sobieskiego widział. W kościele

farnym jest grobowiec Żółkiewskiego, gdzie i szanowne zwłoki hetmana Żółkiewskiego spoczywają. — Tutdziez są 4 obrazy dla pięknego pędzla i treści przypominającej nardową sławę uwagi godne:

1. Odsiecz Wiednia dnia 12. Września 1683.
2. Bitwa pod Kluszyńem, gdzie Żółkiewski w 8,000 ludzi 38,000 Moskali zwyciężył 8. Lipca 1610.
3. Bitwa pod Stragoniem 9. Października 1563. r.
4. Zwycięstwo pod Chocimem 11. Listopada roku 1673.

Tu Kazimierz W. osady niemieckie założył, 986. r. założone miasto jako osadę do Polski należących Sławian Włodzimierz zabrał, 1018. Bolesław Chrobry odebrał Mieczysławowi drugiemu, odebrane Bolesław śmiały 4 tygodnie oblegał: dla braku wody do poddania przymusił 1498. Stefan Wojewoda Wołoski spalił, Tatarzy 1623. r. spustoszyli.

Rawa, z klasztorem Reformatów i kościołem luterskim, tu był sławny zjazd Augusta II. z Piotrem W.

Belz, nad Zatoką z dawnym zamkiem.

Sokal, z trzema kościołami i klasztorem Bernardynów, są tu ślady dawnych okopów, 1519. r. Polacy klęskę od Tatarów odniesli.

Narol, nad Tanwią, tu w roku 1648. Chmielnicki wszystkich mieszkańców wyrzwał.

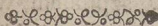
Krystianopol, nad Bugiem z dawnym zamkiem i klasztorami Bernardynów i Bazylianów.

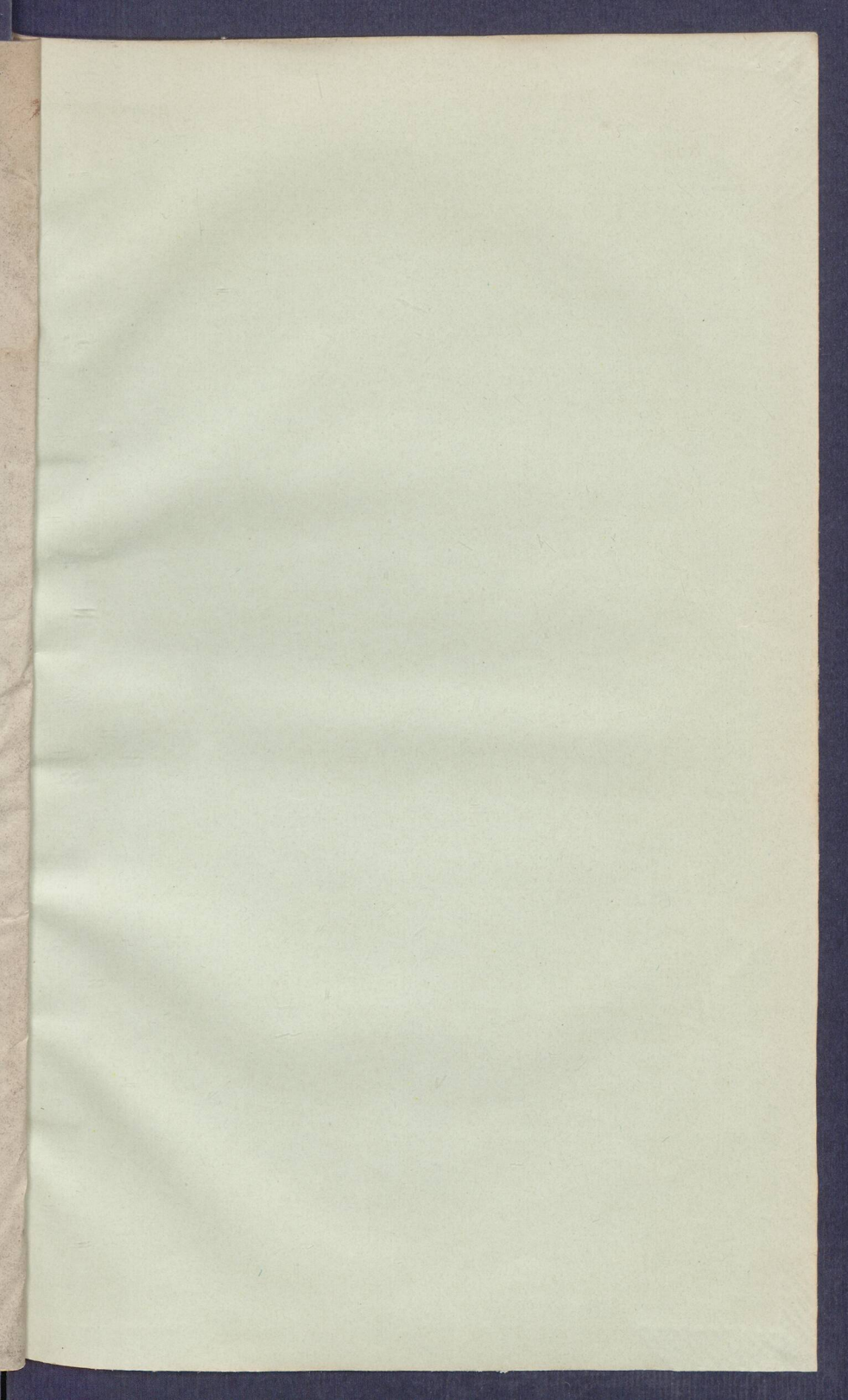
Oleszyce, w zamku tutejszym umarł Adam Sieniawski.

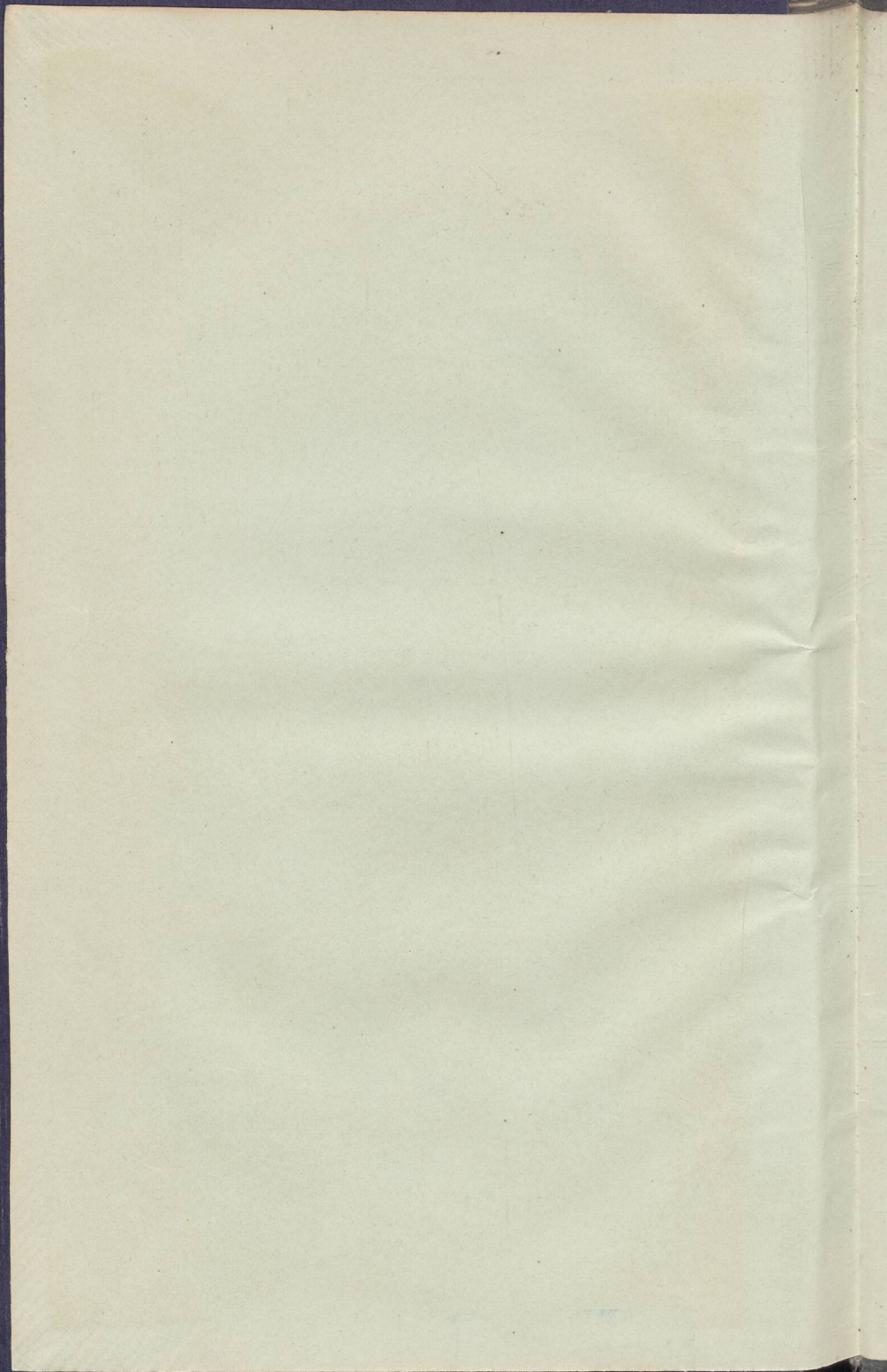
Kulików, fabryki koców przez jeńców tureckich za Jana III, założone.

Lubaczów, 1377. roku było miejscem obronnym.

Skwarzawa, pamiętna przegładem wojska polskiego kwarcianego, którego w r. 1663. do 40,000 tutaj zgromadzono.







BOOKKEEPER 2008



BG0486346

Introlgatornia
B. Lewandowski i Syn
27 Grudnia 3

